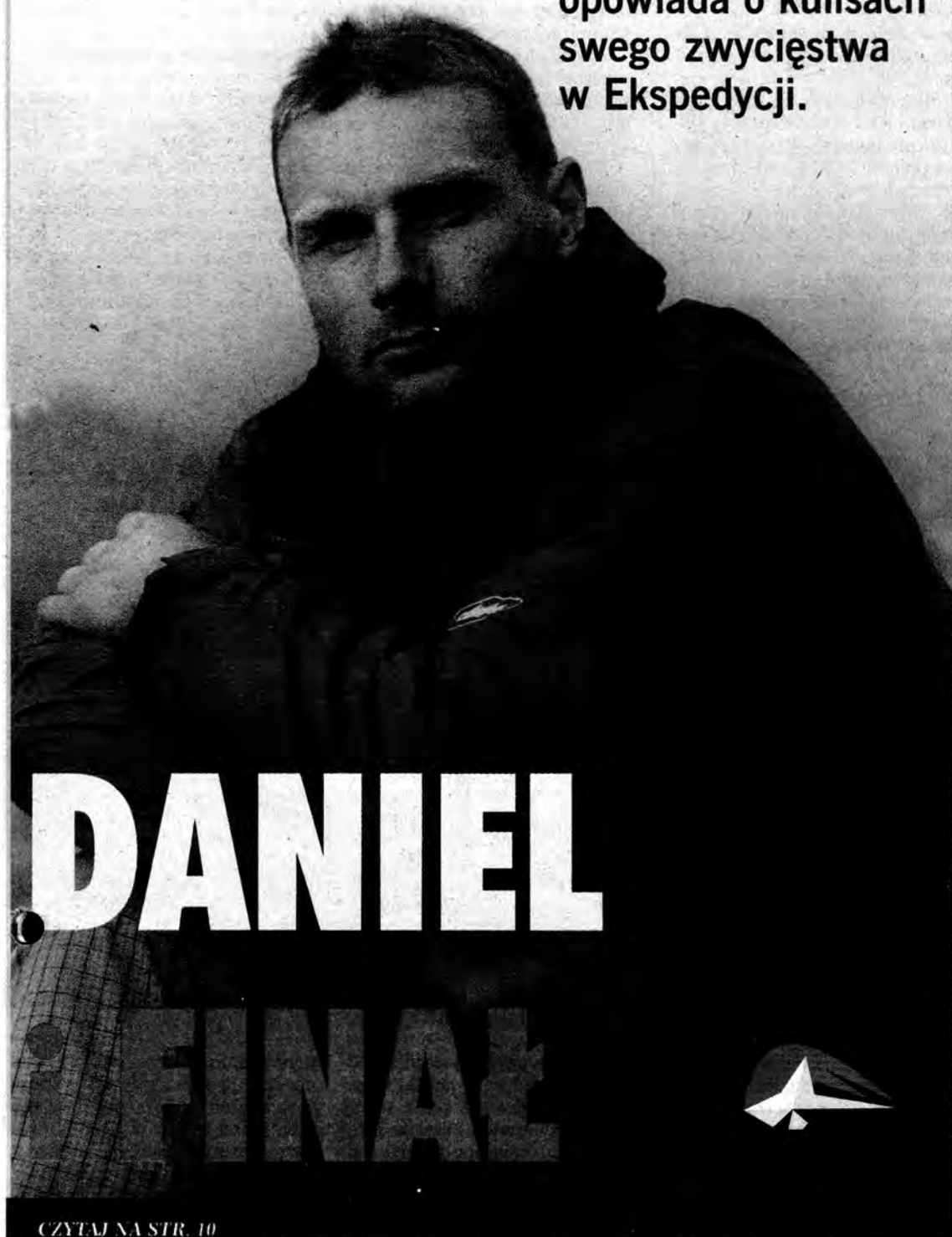


EKSPEDYCJA

Daniel Puchalski, były kapitan I-ligowej Polonii Przemyśl opowiada o kulisach swego zwycięstwa w Ekspedycji.



DANIEL

FINAL

CZYTAJ NA STR. 10

W numerze:

● PRZEMYŚL Święty i jego miasto

Patron Przemyśla święty Wincenty na pewno byłby zadowolony, gdyby mógł uczestniczyć w trzydniowym święcie, które na jego cześć przygotowali mieszkańcy miasta. A wszystko zaczęło się jak zwykle od przemyskiego hejnału.



CZYTAJ NA STR. 8

● JAROSŁAW Zabawy z Radiem

Już po raz drugi zagościło w Jarosławiu „Lato z Radiem”. W ubiegłym roku impreza odbywała się w strugach deszczu, tym razem pogoda dopisała.

Ewa KLAK-ZARZECKA



CZYTAJ NA STR. 3

● LUBACZÓW Ofiara „siarkowej mafii”

Przed lubaczowskim sądem rejonowym stanął właściciel spółki Sulphurquest of Poland Bohdan Żakiewicz, oskarżony przez prokuratora rejonowego o spowodowanie „nadzwyczajnego zagrożenia środowiska” w rejonie nieczynnej kopalni w Baszni. – Czy w okolicy kopalni zdechła choćby jedna kura, padła krowa, zachorował choć jeden człowiek? – pyta Żakiewicz.

CZYTAJ NA STR. 7

● RADYMNO Goliat nigdy nie przegrywa

Na tym przykładzie widać doskonale, jak mało znaczące są problemy i nieszczęścia ludzi w starciu z dużą inwestycją i centralnym urzędem. Nowa droga obok Radymna ma zaledwie siedem kilometrów długości, ale unieszczęśliwiła blisko setkę ludzi.

CZYTAJ NA STR. 6

NAJTAŃSZE ZAKUPY Z ŻYCIEM PODKARPACKIM!

Tylko u nas!

PORÓWNUJEMY CENY
podstawowych artykułów w największych sklepach w Jarosławiu, Lubaczowie, Przemyślu i Przeworsku.

CZYTAJ NA STR. 21

ZAKŁAD PRODUKCYJNY

OKNOTERM

CENTRALA: PRZEMYŚL, ul. 3 Maja 54,
tel. (0-16) 679 09 95

FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1,
tel. (0-16) 621 03 63
LEŻAJSK, ul. Mickiewicza 17,
tel. (017) 242 87 96

SUPER RABATY!!!

Okna nietypowe bez dopłat!!!



63614

OKNA i DRZWI
PCV • DREWNO • ALUMINIUM

RABATY do 20%

Fabryka okien
SZEWPOL

PLUS

Rzeszów, Bernardyńska 11, 017 852 51 03
Biuro Przemyśl, Dvorskiego 5, 016 678 61 06
Handlowe Krosno, Kolejowa 4, 013 436 87 34
37-200 Przeworsk, Gwizdaj, ul. Solarza 3, tel. 016 648 81 99

57315

- Nr 1 w Europie
KÖMMERLING
SYSTEM PROFILI OKIENNYCH Z PCV

MEGASTYL

OKNA, DRZWI Z PCV I AL

37-200 PRZEWORSK, ul. Wojska Polskiego 8
tel./fax (016) 648-88-29, 648-76-78

Promocje!

Biura handlowe:

Jasło, ul. Rynek 10, (013) 448 19 69
Rzeszów, ul. Paderewskiego 90a (017) 857 58 10
Przemyśl, Firma „Duel”, ul. Jagiellońska 2, (016) 678 33 79

Przedstawiciele w regionie:

Stalowa Wola: „Chmura”, Rynek 10, (015) 642 55 15
Sanok: „Teper”, ul. Wojska Polskiego 1, (013) 464 19 33
Lubaczów: „Domus”, ul. Kazimierza Wielkiego 2, (016) 632 94 10

62797

target s.c.
Janina Rybienik, Anna Ochalska

Kursy Języków Obcych dla dzieci, młodzieży i dorosłych

Przygotowujemy do Nowej Matury i egzaminów międzynarodowych zwalniających z matury z języka obcego

Zapisy od poniedziałku do piątku 15.00-19.00 w soboty 10.00-13.00
Przemyśl, ul. św. Józefa 4,
tel. (016) 670 73 80, 679 09 11

62826

nowa generacja pcv

KSM-System
Producent OKNA I DRZWI PCV AL DREWNO

100 dni promocji !!!
Realne! Rabaty do 15%

PRODUKCJA: Lubaczów, ul. Baziaka 5
tel. (016) 632 42 16, fax. 632 24 16

Biura sprzedaż:

PRZEWORSK 648 71 19
JAROSŁAW 623 15 59
RZESZÓW (017) 862 63 81
LEŻAJSK (017) 242 62 15
PRZEMYŚL (016) 678 65 62

62967

RABATY

PCV - 22%
DREWNO - 15%
DRZWI WEW. - 10%
MONTAŻ - 20%
TRANSPORT 0 zł

Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Przemyśl (016) 678-94-40
Jarosław (016) 621-55-97

63722

REM II PRZEMYŚL UL. NESTORA 1 TEL. (016) 678 50 05

PRODUCENT OKIEN I DRZWI PCV i ALUMINIUM

Biuro Handlowe: ul. Wałowa 7a, tel. 675-09-69
„OKNO-BUD”, ul. Ormiańska 2 (Rynek), Jarosław, tel. 621-08-51
„MAXWA”, Rynek 2, Przeworsk, tel. 648-73-37

64033

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH „MITEINANDER” 1991

NIE TRAC KOLEJNEGO ROKU!

tel. (016) 676 82 20, 678 95 92
Przemyśl, ul. Franciszkańska 37

64409

KRONIKA POLICYJNA

Skok po piłę

24 sierpnia w Jarostawiu Stanisław S. (mieszkaniec Krosna) w biały dzień włamał się do jednego ze sklepów przy ul. Słowackiego i z wystawy skradł przyłóżkę motorową. Złodzieja na gorącym uczynku zatrzymał jeden z klientów.

Okradziona „Julia”

25 sierpnia nieznani sprawcy przy pomocy palników i łomów włamali się do hurtowni „Julia”, mieszczącej się przy ul. Słowackiego w Przemyslu. Włamywacze skradli różne towary wartości 15 tys. zł.

Zwłoki w Sanie

25 sierpnia w Przemyslu obok mostu kolejowego w nurtach Sanu znaleziono zwłoki 46-letniej mieszkanki Przemysła, która pięć dni wcześniej wyszła z domu i zaginęła. Jak ustalono przyczyną śmierci było utonięcie. Wykluczono udział osób trzecich.

Wypadek na obwodnicy

26 sierpnia mieszkaniec Skołoszowa, jadąc fordem, niewykończoną jeszcze obwodnicą k. Radymna, zjechał ze skarpy koło wiaduktu. W przewróconym fordzie ranna została pasażerka. Jak ustalono, kierowca był nietrzeźwy.

Samozapłon

26 sierpnia w Reczpolu spłonęła stodoła wypełniona słomą i sianem. Straty wynoszą około 15 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru był samozapłon składowanego w niej świeżego siana.

Dzielny portier

27 sierpnia wieczorem dwaj zamaskowani i uzbrojeni bandyci napadli na portiera PGK przy ul. Słowackiego w Przemyslu. Zdecydowana obrona portiera zaskoczyła napastników, którzy napotykając na opór zrezygnowali z napadu i uciekli.

Wypadek w Cieplicach

27 sierpnia w Cieplicach mieszkaniec Adamówki, jadąc fiatem 126p, stracił panowanie nad kierownicą i wjechał w stojące na szosie ciężarowe auto. W wypadku najbardziej ucierpiał pasażerki malucha, które z obrażeniami głowy odwieziono do szpitala.

1000 ton w ogniu

27 sierpnia w Szówsku spłonęło 1000 ton słomy, składowanej na terenie prywatnej firmy. Straty oszacowano na ponad 150 tys. zł. Nieznane są jeszcze przyczyny tego pożaru.

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
sp.
Adama RADOCHOŃSKIEGO
serdeczne podziękowania
składa
żona z rodziną

64457

OBYWATELU, JEŚLI MIESZKASZ W PRZEMYŚLU, KUP LATARKE

Uwaga, ściemniają!

Ważne dla mieszkańców Przemysła: władze miasta planują oszczędnościowe zaciemnienia ulic. Radzimy zaopatrzyć się w latarki.

Na początku sierpnia prezydent Przemysła Marian Majka otrzymał list z Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego z informacją, że miasto nie dostanie obiecanych pieniędzy na niektóre zadania finansowane z budżetu wojewody. Jako powód podano niższe od spodziewanych dochody budżetu państwa. W liście z Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego podano konkretne kwoty, które nie wpłyną tam, gdzie wpłynąć miały. Obniżone zostaną m.in. dotacje na policję, DPS-y, dotatki mieszkaniowe, bibliotekę, ROKEiN, PUP i oświetlenie. Właśnie w związku z tym ostatnim władze miasta planują... wyłączenie oświetlenia! Oto lista ulic, gdzie wyłączenie ma być całkowite, tj. z obu stron jezdni: Przemysława (od drugiego parkingu obok cementarza do przekaźnika), Słowackiego (od bramy fortecznej do końca), Węgier-

ska (od skrzyżowania z Wybrzeżem Ojca Świętego do końca), Sanocka (od bramy fortecznej do końca), Krakowska (na całej długości), Lwowska (od skrzyżowania z ulicą Batorego do końca), Rogozińskiego (od skrzyżowania z ul. Świętego Brata Alberta do końca), Armii Krajowej (na całej długości), Nestora (na całej długości), gen. Boruty-Spiechowicza (na całej długości).

Osobną listę tworzą ulice, gdzie wyłączenie oświetlenia ma być jednostronne. Są to: Grunwaldzka, Jagiellońska, Mickiewicza, Sobieskiego.

We wrześniu (od 1) światła na przemyskich ulicach będą gaszone od godziny 1.30 do świtu, a w październiku od 1.30 do 4.30 (bo teraz rano jest jasno samo z siebie, a potem już nie będzie). W nocy z piątków na soboty i z sobót na niedziele wyłączeń nie będzie.

Decyzję w sprawie zaciemnienia przemyskich ulic podjął zarząd miasta. Rzecznik Zbigniew Górski, proszony o komentarz, winą za przyszłe egipskie ciemności kazał obciążać władze województwa, bo to one obcięły dotacje. (o)

WYBORY 2001

PRZEMYŚL

Tak być nie musi



Na dziedzińcu Zamku Kazimierzowskiego Lecha Kaczyńskiego powitali m.in.: Marek Kuchciński i Krystyna Sołek.

W niedzielę, 26 sierpnia, na przedwyborcze spotkanie przyjechał do Przemysła Lech Kaczyński, lider Prawa i Sprawiedliwości.

Spotkanie odbyło się na Zamku Kazimierzowskim, a poza licznie przybyłymi mieszkańcami miasta, uczestniczyli w nim także kandydaci na posłów z okręgu wyborczego nr 22, m.in.: Marek Kuchciński (nr 1 na liście), Piotr Babinetz (nr 2), Kazimierz Ziobro (nr 4), Adam Komórek (nr 5) oraz Krystyna Sołek (nr 7). Lech Kaczyński przedstawił ogólne założenia programu wyborczego PiS, podkreślając, że jest on pełny, a więc dotyczy wszystkich sfer życia politycznego, gospodarczego i społecznego.

– Jeżeli ktoś próbuje wmówić wam, że tak jak jest, być musi, nie wiercie. Tak wcale być nie musi. Ale potrzebne są zmiany. Nie tylko złych i źle wprowadzanych reform, także ludzi – przekonywał słuchaczy lider PiS. W dalszej części spotkania przewidziany był czas na zadawanie pytań oraz krótkie prezentacje przybyłych na spotkanie kandydatów PiS w wyborach do Sejmu. (R)

ŁAZY KOŁO RADYMNA

Napad i podpalenie

Było ich trzech. Najpierw pobili i obezwładnili dozorcę, a potem podłożyli ogień na strychu prywatnego zakładu. Straty sięgają 100 tysięcy złotych.

Kilometr w bok od drogi z Radymna do Korczowej, na początku wioski Łazy, w popegeerowskich budynkach, mieści się zakład produkcyjny „Golden Lamp”, należący do obywatela Turcji, który mieszka obecnie pod Przemysłem. Nazwa zakładu może być trochę myląca, gdyż produkowano tam głównie pantofle, plażowe kłapki i kable, tzw. przedłużacze. W nocy z soboty na niedzielę zakładu pilnował 55-letni Antoni W. – Wieczór był spokojny, nikt się nie kłócił w pobliżu – opowiada dozorca. – Dopiero kilka minut po północy zaczął ujadąć pies. Wyszedłem z portierni, żeby zobaczyć co się dzieje. Wtedy zjawili się w trójkę. Dwóch wykreśliło mi ręce, a trzeci mocno uderzył w twarz. Upadłem i na chwilę straciłem przytomność. Napastnicy taśmą klejącą okrecili mi ręce i zakleili usta, a paskiem od spodni skrępowali nogi. Potem zaciągnęli mnie za portiernię. Jeden z nich nakrył mnie kocem i podłożył pod głowę zwiniętą kurtkę. Kiedy się szarpałem, koc trochę się zsunął i wtedy zobaczyłem płomień, ogarniające strych zakładu. Zaczęłem głośno krzyżeć.

Pożar zauważył mężczyzna, przejeżdżający drogą. Zatrzymał auto i wtedy znalazł dozorcę. Uwolnił go i zadzwonił po straż pożarną. Pięćdziesięciu strażaków przez kilka godzin walczyło z żywiołem, a tym-



Spalone wnętrze zakładu.

czasem do pracy przystąpili policjanci. Pies tropiący podjął trop i doprowadził do odległych o trzy kilometry Nienowic. Tam w zaroślach nad rzeczką policjanci znaleźli młodego mężczyznę w popalonym ubraniu. Na twarzy i rękach miał widoczne świeże oparzenia. Obok niego na trawie leżały fragmenty spalonej odzieży, należącej do kogoś innego. Podejrzanego przewieziono do szpitala w Jarostawiu, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy. Oparzenia okazały się poważne. Obejmowały dwie trzecie powierzchni ciała, więc odtransportowano go do specjalistycznego szpitala w Siemianowicach Śląskich. Jego stan uniemożliwiał przesłuchanie. Udało się tylko ustalić, że 21-letni mężczyzna pochodzi ze Lwowa i w Polsce studi-

je na jednej z warszawskich uczelni. Trwają poszukiwania pozostałych dwóch podejrzanych, z których jeden (na co wskazują popalone szczątki odzieży) również może być mocno poparzony. Można domniemywać, że podpalacze, chcąc wzniecić ogień na strychu zakładu, użyli jakiegoś łatwopalnego płynu, np. benzyny, a na skutek panującej tam wysokiej temperatury nastąpił wybuch i wtedy zostali poparzeni. Prowadzone śledztwo powinno wyjaśnić czy działali sami, czy ktoś im to zlecił. Właściciel zakładu straty wycenił na ponad 100 tys. złotych. Zatrudnieni tam byli pracownicy mówią, że w „Golden Lamp” już od kilku miesięcy praktycznie ustała produkcja, a ostatnio właściciel zabrał się do demontażu maszyn. SeWu.

ŻYCIE TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO
NAKLAD: 12 000

PAŁAC KONTROLNICTWA
SZKOLENIA KONTROLI I OPIEKI PRACY

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o.; ul. Barska 15, 37-700 Przemysł. Prezes Wojciech Mikuta. Dyrektor handlowy Wiktor Kucma. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, z-ca red. nac. Andrzej Juszczyk, sekretarz redakcji Mariusz Gódos. PRZEMYŚL Redakcja: 37-700 Przemysł, ul. Barska 15, tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Redaktor prowadzący Ryszard Kosterkiewicz. Biuro reklam i ogłoszeń: Monika Kukurska. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarostaw, pl. Mickiewicza 10, tel.: 6212034, 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Kłak-Zarzecka. PRZEWORSK Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-200 Przeworsk, ul. Krasińskiego 1, tel.: 6488053, tel./faks: 6485580. LUBACZÓW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-600 Lubaczów, ul. Kościuski 65, tel.: 6323440, tel./faks: 6323441. Redaktor prowadzący Wiesław Bek. Sport: Mariusz Gódos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Poligrafia SA Kielce. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

W dniu 2 września br. do Jarostawia i Przemysła przyjeżdża Ekspres Unii Wolności z jej wiceprzewodniczącym Tadeuszem Syryjczykiem. W Jarostawiu w godzinach 15.15-16.00 będzie można spotkać członków Ekspresu na Rynku Starego Miasta, a w Przemyslu na Rynku Starego Miasta od godziny 18. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych. Sztab Wyborczy Unii Wolności w Przemyslu

64579

Tele TAXI 016 6782233
PLAC LEGIONÓW
• bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
• zakupy na telefon
• KARTA STAŁEGO KLIENTA
(co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

57238

JAROSŁAW

Zabawy z Radiem

Już po raz drugi zagościło w Jarosławiu „Lato z Radiem”. W ubiegłym roku impreza odbywała się w strugach deszczu, tym razem pogoda dopisała.

Stadion MOSiR przy ul. Piekarskiej wypełniony był po brzegi już na początku imprezy. Najmłodszy wraz z rodzicami oblegali dmuchane zamki, samochody i karuzele. Kolejki ustawiły się do przejażdżki ciuchcią lub kucykiem. Publiczności i chętnych do uczestniczenia w konkursach nie brakowało wokół estrady. Tu pan Japa (Krzysztof Janczak) zachęcał dzieci do zabawy. Najmłodszy mogli wykazać się w konkursie na rapera roku, w konkursie na długość krzy-

ku bez nabierania oddechu, na wykonanie mumii itp. Oczywiście dla zwycięzców organizatorzy przygotowali wiele nagród. Konkursy i zabawy przyciągały również młodzież i starszych. Mogli oni uczestniczyć w konkursach na mistrza kierownicy czy najsilniejszego człowieka w Polsce. Występy muzyczne i dobra zabawa przyciągnęły na jarosławski stadion 15-tysięczny tłum. Wystąpił dla nich Andrzej Ciernewski, zespół Varius Mánx z nową wokalistką Moniką. Gwiazdą wieczoru był Perfect z Grzegorzem Markowskim na czele. Jego członkowie, którzy zajeżdżali przed koncertem na miejski stadion, oblegani byli przez tłumy fanów. Zabawa, zaplanowana do godz. 22, przeciągnęła się do późnej nocy.

ekz



Ewa KLAK-ZARZECKA

Największą gwiazdą na niedzielnej imprezie był zespół Perfect i jego lider.



Najmłodszy jarosławianie mogli bawić się do woli.

WYBORY 2001
17 KANDYDATÓW NA JEDNO MIEJSCE
Tłok na listach

Do 14 sierpnia komitety wyborcze miały obowiązek zgłosić i zarejestrować listy kandydatów na posłów i senatorów w nadchodzących wyborach parlamentarnych. W krośnieńsko-przemyskim okręgu wyborczym o 11 miejsc w Sejmie walczyć będzie 192 kandydatów. Zdecydowanie słabiej „oblegany” jest Senat, gdzie na dwa, przypadające na nasz okręg wyborczy, miejsca przypada 11 kandydatów.

W okręgu wyborczym nr 22 zarejestrowanych zostało 10 list z kandydatami na posłów. Poszczególne komitety wyborcze zgłosiły następujące liczby kandydatów: Polskie Stronnictwo Ludowe – 22, Unia Wolności – 16, Sojusz Lewicy Demokratycznej-Unia Pracy – 22, Liga Rodzin Polskich – 18, Prawo i Sprawiedliwość – 22, Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej – 18, Platforma Obywatelska – 14, Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy – 16, Alternatywa Ruch Społeczny – 22, Konfederacja – 22. W sumie 192 kandydatów na 11 miejsc poselskich, przypadających na ten okręg. W całej Polsce, na listach kandydatów na posłów znajdują się nazwiska 7 853 osób. Natomiast o 2 miejsca w Senacie w krośnieńsko-przemyskim okręgu wyborczym ubiegać się będzie 11 kandydatów.

(R)

SESJA RADY MIASTA JAROSŁAWIA

Powróciły ulgi w MZK

Po wakacyjnej przerwie zebrali się radni miasta Jarosławia. Na poniedziałkowej sesji uchwalili nowy statut miasta, przywrócili ulgi na przejazdy MZK dla studentów i uczniów na czas wakacji, a także udzielili poręczenia spłaty kredytu w wysokości 701 tys. zł dla jarosławskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

Podczas dyskusji nad uchwałą statutu miasta, radni z SLD wyrazili zdziwienie, że omawiany projekt statutu przygotował zarząd miasta, a nie specjalnie powołana 40-osobowa komisja statutowa. Co stało się z jej projektem, nie wiadomo.

Rada rozwiązała dotychczasową komisję rozwiązywania problemów alkoholowych, która według nowej ustawy będzie powo-

ływana nie przez radę, a przez zarząd miasta. Burzliwą dyskusję wywołała propozycja zarządu miasta, dotycząca zwiększenia limitu punktów sprzedaży napojów alkoholowych dla celów gastronomicznych. Na terenie miasta są obecnie 32 punkty, a zarząd proponował zwiększenie tej liczby do 35. Burmistrz Jan Gilowski tłumaczył to wejściem w życie nowej ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która wymaga wskazania takiego limitu. Część radnych była przeciwna takiej propozycji: – Z góry apeluję: nie dać ani jednego punktu więcej! – nawoływał Władysław Sowa z AWS. Wacław Spiradek z SLD wyliczył na szybko, że łącznie z punktami detalicznymi sprzedaży alkoholu jeden punkt przypada na 600 mieszkań-

ców, a według niego jest to o wiele za dużo.

Adam Podgórecki z AWS podsumował obawy kolegów, zaproponował nawet, by zwiększyć limit do 40 punktów, bo limitowanie punktów gastronomicznych przeniesie spożywanie alkoholu do parków i na ulice. Radny Adam Kornak z UW pytał: – Z kim my walczymy? My chcemy się usztywnić i limitować punkty, a rzeka alkoholu płynie przez granicę.

Po długiej dyskusji radni przegłosowali propozycję zarządu, czyli 35 punktów gastronomicznych.

Kolejne kontrowersje dotyczyły zwiększenia stawek za parkowanie samochodów na miejskich parkingach. Ostatecznie uchwalono, że za każdą godzinę postoju będziemy płacić 2 zł.

ekz

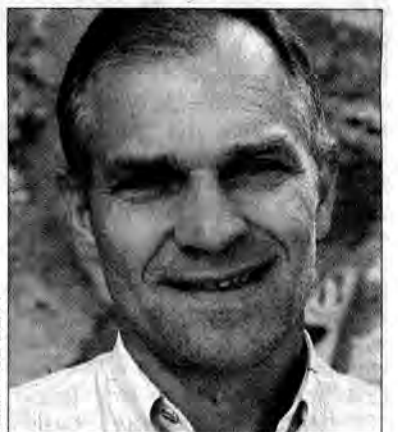
KIEROWNIK PRZEMYSKIEGO BIURA PROMOCJI I WSPÓŁPRACY NIE MA DUSZY URZĘDNIKA, ALE... NIC BEZ PREZYDENTA NIE ZROBI

Polecą z nimi pilot

Prezydent Przemysłu Marian Majka mianował kierownika Biura Promocji i Współpracy. Na wakujące stanowisko z 20 chętnych wybrany został Mariusz Pipski.

Stanowisko zostanie objęte 3 września. W skład niedawno utworzonego Biura Promocji i Współpracy łącznie z szefem wejdzie 5 osób. Trzy już są (Anna Grembska, Grzegorz Karnas, Mariusz Pipski), dwie, w tym zastępca kierownika, są jeszcze poszukiwane.

Mariusz Pipski, kierownik nowego biura, ma 50 lat, z wykształcenia jest prawnikiem. Z przebiegu pracy zawodowej wynika, że większość czasu spędził w urzędach: miejskim i dawnym wojewódzkim w Przemyśle. Jest prezesem Przemyskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dobrego Wojaka Szwejka, ma kwalifikacje pilota wycieczek zagranicznych, zna



Mariusz Pipski

rosyjski i angielski. Nie uczył się marketingu, zasad promocji i organizacji turystyki, ale twierdzi, że zna się i na tym. Pytany o plany, powiedział: – Chociaż dużo pracowałem w urzędzie, nie mam duszy urzędnika! Wiem, że będę pracować z młodym zespołem i wiem, że w takim zespole musi być nie urzędnicza, a studencka atmosfera. Moja koncepcja pracy tego biura zakłada wykorzystanie i kontynuowanie pomysłów istniejącego kiedyś Biura Promocji i Informacji. Zamierzam również zrealizować kilka innych istniejących już pomysłów, jak choćby zagospodarowanie zbiornika w Pralkowcach i budowa wyciągu krzeselkowego na Zniesienie, połączona z zagospodarowaniem Kopca i okolic. Z podziemnej trasy turystycznej też kroci się duża atrakcja. Swoje pomysły mam również, ale nie będę się nimi chwalił, póki nie uzgodnię ich z prezydentem. On przecież ma swoją koncepcję pracy biura i ja niczego bez prezydenta nie zrobię.

Mariusz Pipski podkreślił, że głównym celem jego działań będzie zatrzymanie przejeżdżających przez miasto turystów i sprawienie, by spędzili w Przemyśle przynajmniej kilka dni, a nie pięć minut, w czasie których tankują benzynę. (O)

Adam PODULKA

63680

63590

Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Przemyśle
ul. Kościuszki 2 tel. (016) 678-91-57

OGŁASZA
DODATKOWY NABÓR
na I rok nauki w specjalności
JĘZYK NIEMIECKI
w dziennym toku nauki
Egzamin wstępny odbędzie się
20.09.2001
O GODZINIE 10.00
NAUKA W NKJO JEST BEZPŁATNA

54415

SKOK IM. FRANCISZKA STEFCZYKA
DYSKONTOWA POŻYCZKA SŁONECZNA
TERAZ DO KAŻDEJ POŻYCZKI SŁONECZNEJ POWYŻEJ 2 000 PLN
WSPANIAŁA TORBA PODRÓŻNA*
JUŻ OD **16,5%**
*PROMOCJA WAŻNA DO WYCZERPIANIA ZAPASÓW. REGULAMIN PROMOCJI DOSTĘPNY W ODDZIAŁACH SKOK IM. F. STEFCZYKA.

O/RZESZÓW I, UL. HETMAŃSKA 120, TEL. (017) 854 61 19
O/RZESZÓW II, PLAC WOLNOŚCI 12, TEL. (017) 852 53 15
O/MIELEC, ALEJA NIEPODLEGŁOŚCI 3, TEL. (017) 583 87 30
O/JAROSŁAW, UL. FRANCISZKAŃSKA 18, TEL. (016) 621 03 91

Work Joy **INTERNET**
http://www.workjoy.com.pl e-mail: workjoy@c-net.pl

Promocja Firm i Instytucji w Internecie
Work&Joy
Przemyśl, ul. J. Lelewela 4, tel. 604-508-318/9, 677-01-10 fax 670-76-34

JAROSŁAW

Niemcy partnerem



Burmistrz miasta Jarosław Jan Gilowski oraz burmistrz niemieckiego miasta Dingestadt Siegfried Lins.

Burmistrz miasta Jarosław Jan Gilowski oraz burmistrz niemieckiego miasta Dingestadt Siegfried Lins podpisali w sobotę, 25 sierpnia, umowę o wzajemnej współpracy obu miast.

Współpraca polsko-niemiecka została zapoczątkowana sześć lat temu przez jarosławską mł-

dzień, skupioną w „Oazie” i „Rodzinnie Kolpinga”, które działają przy kościele pw. Chrystusa Króla. To dzięki ks. Adamowi Wąsikowi i proboszczowi tej parafii ks. Andrzejowi Surowcowi kontakty z niemiecką młodzieżą rozwijały się, a obecnie zostaną przeniesione na różne dziedziny życia społecznego. Władze miasta Jarosławia chcą

przenieść współpracę m.in. na: gospodarkę, budownictwo, infrastrukturę, kulturę, oświatę, turystykę i sport.

Jak poinformowała nas rzeczniczka prasowa burmistrza Zofia Krzanowska, Dingestadt to 6-tysięczne miasto, położone w centrum Niemiec, na styku Turynii, Dolnej Saksonii i Hesji. Należy do najstarszych miejscowości regionu Eichsfeld. Jest ważnym ośrodkiem przemysłowym z dobrze rozwiniętym rynkiem usług. Niemiecki Dingestadt to już czwarte miasto partnerskie Jarosławia, po Michalovcach, Orange i Vyskovie.

W uroczystości podpisania umowy wzięli udział przedstawiciele zarządu i rady miasta Jarosławia oraz słowaccy partnerzy z Michaloviec. Wspólnie z niemiecką delegacją wzięli udział w Festiwalu Muzyki Dawnej „Pieśń Naszych Korzeni” oraz w „Lecie z Radiem”. Zwiedzili także jarosławskie zabytki oraz zamek w Łańcucie. **ekz**

Psie piękności

Przemyski Związek Kynologiczny zaprasza na 2 września, o godz. 10 na Wystawę Psów Rasowych pod patronatem Prezydenta Miasta Przemysła. Odbędzie się ona na stadionie klubu sportowego „Polonia” przy ul. Sanockiej. Pokazanych zostanie 300 psów, ponad 100 ras. Oprócz polskich hodowców przyjadą wystawcy z Rosji, Ukrainy, Słowacji i Czech. Imprezie tej patronuje *Życie Podkarpackie*. **ms**

MIMO ŻE BYŁ JUŻ SPAKOWANY, NIE POJECHAŁ NA KOLONIE

„Szczęście” Dawida

Po południu w piątek Dawid spakował już bagaże. W sobotę rano miał wyjechać na kolonię dla dzieci z ubogich rodzin, organizowaną przez Urząd Gminy w Tryńcy. W piątek wieczorem dowiedział się, że do wyjazdu nie dojdzie, ponieważ nie otrzymał dofinansowania.

Nauczyciele w szkołach podstawowych w gminie Tryńcza typowali dzieci, których rodziców nie stać na opłacenie letniego wypoczynku. Jednym z nich miał być 10-letni Dawid ze Szkoły Podstawowej w Gorzycach. Dwa tygodnie miał spędzić w Ośrodku Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Dubiecku-Wybrzeże. Dawid jeszcze nigdy nie wyjeżdżał na wakacje – dwa lata temu również urząd gminy miał mu sfinansować letni wypoczynek, ale przed wyjazdem chłopiec złamał nogę.

Tegoroczny wyjazd miał nastąpić 11 sierpnia, w sobotę. – Poinformowano mnie, że Dawid pojedzie na kolonię. Kazali mi czekać na zawiadomienie. Był jeszcze tydzień do wyjazdu, inne dzieci dostały już kartki, a my jeszcze czekaliśmy – mówi matka Dawida.

Opowiada, że o wyjazd syna zapytała urzędników w UG w Tryńcy, którzy poinformowali ją, że Dawid jest na liście, ale nie wiadomo, czy będzie miał sfinansowany pobyt. Radzili jej, by przyszedł w sobotę na miejsce wyjazdu, a tam dowiedzieć się czy pojedzie, czy nie. – Nie mogłam pozwolić, żeby dziecko po wejściu do autokaru dowiedziało się, że musi wracać do domu. Zwróciłam się do dyrektorki szkoły. Dzięki niej w piątek wieczorem, a nie przy autokarze, dowiedziałam się, że Dawid nie pojedzie – tłumaczy matka.

Sprawa ta zbulwersowała nie tylko matkę dziecka, ale także sąsiadów, którzy o tym zdarzeniu poinformowali naszą redakcję.

Nie z tej gminy

W Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Tryńcy dowiedzieliśmy się, że Dawid i jego rodzina znajdują się w specyficznej sytuacji. Zameldowani są w Ubieszynie i dzieci uczęszczają do szkoły w Gorzycach, jednak mieszkają obecnie w przysiółku Gorzyc, który administracyjnie należy do Woli Buchowskiej, czyli do gminy wiejskiej Jarosław. – Dzieci, które mieszkają w Woli Buchowskiej, a chodzą do szkoły do Gorzyc, korzystają z opieki społecznej w gminie Jarosław. Nawet jeżeli Dawid zameldowany jest w naszej gminie, to my nie możemy tego stwierdzić, ponieważ pod wskazanym adresem nie mieszka, a do Woli Buchowskiej nie możemy pójść z interwencją, ponieważ nie jest to nasz teren – wyjaśnia Małgorzata Grzywacz z GOPS w Tryńcy. M. Grzywacz poinformowała nas również, że UG w Tryńcy zwracał się do gminy Jarosław o dofinansowanie kolonii, ale uzyskał odpowiedź kilka dni przed wyjazdem, że dla tych dzieci będzie zorganizowany wyjazd w inne miejsce.

Nie potwierdza tego jednak sekretarz gminy Jarosław Elżbieta Grunt. – Oczywiście, gmina Tryńcza zwracała się o dofinansowanie wyjazdów na kolonię dla kilku dzieci oraz o dofinansowanie zakupu podręczników. Na podręczniki zgodziliśmy się, ale nie robiliśmy w naszej gminie precedensu, jeżeli chodzi o letni wypoczynek. W tym roku nikomu nie dofinansowywaliśmy wyjazdów. Nikomu również nie obiecywaliśmy. Jeżeli temu dziecku ktoś obiecał, że pojedzie na kolonię, to na pewno nie my.

Niestety, Dawid jest za mały, by zrozumieć, że ktoś w dobrej wierze obiecał mu chwilę dziecięcego szczęścia, a tylko urzędnicze procedury nie pozwoliły mu na skorzystanie z niego. **EKZ**



Uczestnicy zjazdu na ulicach Przemysła.

VII OGÓLNOPOLSKI ZJAZD BRACTWA MŁODYCH MIŁOŚNIKÓW STARYCH MIAST W PRZEMYŚLU

Dobra promocja

Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej było gospodarzem VII Ogólnopolskiego Bractwa Młodych Miłośników Starych Miast. Z tej okazji do Przemysła przyjechało ponad 160 osób, reprezentujących szeregi Bractwa z 24 miast.

Uczestnicy zjazdu wzięli udział w rozpoczęciu Wincentiady, poznali stałe i czasowe ekspozycje muzealne, ale przede wszystkim zwiedzili Przemysł, jego najbliższe okolice oraz Lwów.

W obecnej formie Bractwo istnieje od 1995 roku, ale jego prekursorem jest, działająca od 30 już lat, organizacja młodzieżowa, stawiająca sobie za cel poznawanie i pielęgnowanie zabytków oraz innych pamiątek przeszłości Krakowa. Krag Młodych Miłośników Sta-

rego Przemysła i Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej działa od 1966 roku. I choć jest stosunkowo nieliczny, razem z dyrekcją i pracownikami Muzeum, a także Młodzieżowym Domem Kultury oraz przy współpracy Urzędu Miejskiego w Przemysku podjął się trudu organizacji VII zjazdu członków Bractwa. Jak sądzą organizatorzy zjazdu ten trud na pewno się opłaci. W ten sposób Przemysł nie tylko dołączył do bardzo elitarnego grona miast (w których do tej pory odbywały się zjazdy), ale przede wszystkim został bliżej poznany przez dobrze przygotowaną do odbioru piękna, historii i sztuki młodzież z całej Polski. Ponieważ, mimo dostrzegania mankamentów, młodzież była Przemysłem zachwycona, trudno więc o lepszą promocję miasta. **(R)**

ZA KILKA DNI ROZMOWY KWALIFIKACYJNE PRZYSZŁYCH STUDENTÓW PWSZ W PRZEMYŚLU

Przebojem polityka regionalna

Do 25 sierpnia, czyli formalnego zakończenia rekrutacji o przyjęcie na I rok studiów w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Przemysku, wpłynęło 390 podań. O 120 więcej niż przewiduje limit miejsc, ustalony przez ministerstwo edukacji.

Zgodnie z limitami, nowo utworzona uczelnia może przyjąć na każdy z trzech kierunków naukania po 60 studentów na bezpłatne studia dzienne i po 30 na płatne studia zaoczne. Na politykę regionalną wpłynęło 236 podań (156 –

dzienne, 80 – zaoczne), na polonistykę 83 (69 dzienne i 12 zaoczne), na historię z archiwistyką 73 (56 – dzienne, 17 – zaoczne).

3 i 4 września odbędą się rozmowy kwalifikacyjne, które razem ze średnią ocen (z przedmiotów kierunkowych) na świadectwie maturalnym, będą decydowały o przyjęciu lub odrzuceniu podania. Wyniki ogłoszone zostaną 7 września. Jak zapewnia kanclerz Jan Musiał, kadra wykładowców jest już w zasadzie dobrana i jest to kadra na wysokim poziomie: – Także i tutaj

mieliśmy więcej podań o pracę niż mogliśmy przyjąć. Mogliśmy więc wybierać.

W ostatnim czasie władze PWSZ otrzymały od władz Przemysła jeszcze jedną ofertę lokalową. Do poszpitalnych obiektów na ul. Wysokiego dorzucony został internat Zespołu Szkół Ekonomicznych i Agrobiznesu. Jeżeli ta propozycja zostanie zaakceptowana przez senat uczelni (zbiera się 4 września), to być może już od I roku studiów żacy z PWSZ będą mieli swój akademik. **(R)**



Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Jarosławiu

ogłasza nabór

na I rok studiów zaocznych w roku akademickim 2001/2002

Kształcimy na specjalnościach:

- ekonomika i organizacja gospodarki żywnościowej
- gospodarka turystyczna i hotelarstwo
- rachunkowość i finanse przedsiębiorstw
- informatyka stosowana

Nauka trwa siedem semestrów i kończy się uzyskaniem tytułu licencjata. Dokumenty należy składać do dnia: 7 września na adres: 37-500 Jarosław, ul. Kasprowicza 1, tel. (016) 624 26 00

Przyjęcie na studia na podstawie konkursu świadectw dojrzałości

SYGNAŁY

PRZEMYSŁ

Zawiedziony klient

– W salonie przedstawiciela telefonii komórkowej spotkałem się z niezwykłym lekceważeniem ze strony sprzedawcy – skarży się czytelnik. – Kiedy wszedłem do sklepu, zastałem dwóch sprzedawców; jeden z panów rozmawiał z klientem, a drugi rozmawiał przez telefon. Przez 15 minut stałem i podziwiałem certyfikaty wywieszane na ścianie. Moim zdaniem, przy obecnym stanie naszego lokalnego rynku nie powinno zaniedbywać się klienta, a rozmowy prywatne powinny być drugorzędne – proponuje zawiedziony klient.

JAROSŁAW

Dozwolone bez ograniczeń

– Byłam ostatnio w kinie na jednym z filmów, o których mówi się „dozwolone od lat osiemnastu” (po prawdzie powinno być co najmniej „od dwudziestu jeden”). Trochę się zdziwiłam, ponieważ wbrew ograniczeniu, średnia wieku na sali wynosiła mniej więcej lat piętnaście. Nie dziwię się potem, że ludzie są agresywni. Moim zdaniem wszystkie te akcje mające na celu ograniczenie przemocy, zwłaszcza wśród młodzieży, są pozbawione sensu, jeśli nie są prowadzone „na całej linii”, a nie są, skoro nie ma żadnych przeszkód, aby na przykład: czternastolatek oglądał film o psychopacie – kanibalu (*wide* – ostatnia moja wizyta w kinie). Nic dziwnego, że ludzie są agresywni, skoro „od małego” karmieni są przekazami o tego typu treści. Nikt nie rodzi się dobry czy zły; oprócz tego, co zapisane w genach, reszta to tak zwana *tabula rasa* i to, jak zostanie ona zapisana, zależy od środowiska, w którym się człowiek obraca, a w związku z tym byłoby dobrze, gdybyśmy zamiast oceniać efekty, zastanowili się nad ich przyczynami!

LUBACZÓW

Urzędnicza beztroska...

● Oboje z mężem straciliśmy pracę. Nasza sytuacja jest bardzo ciężka. Nie mamy za co żyć. Nikt nie potrafi mi pomóc w znalezieniu innego zajęcia, pomimo częstego pukania do drzwi burmistrza i przeglądania ofert pracy. Jestem w kresu sił i wytrzymałości nerwowej – poskarżyła się nam czytelniczka. – Córka, od roku zarejestrowana jest w urzędzie pracy – jako osoba poszukująca pracy. Ciągłe pyta, czy nie organizują jakichś kursów, które mogłaby ukończyć, a tym samym podnieść swoje kwalifikacje. Ostatnio mogłaby podjąć pracę w branży spożywczej. Jednakże warunkiem przyjęcia jest ukończenie kursu, który organizuje sanepid. Zwróciłam się do urzędu pracy z prośbą, czy nie mogliby pokryć kosztu tegoż kursu. Pan bez troski i z rozbrajającym uśmiechem mówi: „nie ma pieniędzy, proszę sobie pożyczyć od sąsiada”.

Dziwi mnie i złości ta ich bez troska i takie traktowanie. I za co to? Przecież przez kilkadziesiąt lat pracowałam uczciwie. Dlaczego traktuje się mnie i innych bezrobotnych jak oszustów, którzy chcą „naciągać” państwo na zasifek? Nie mogę pogodzić się z tak skandalicznym zafatwianiem spraw. Takie bez troskie traktowanie ludzi, którzy nie mają za co żyć – nie może być tolerowane! – zakończyła rozżalona.

Odpowiedź na sygnał

Odpowiadając na notatkę, która ukazała się w rubryce „sygnały” Waszego tygodnika nr 33 z 15 sierpnia Przemyska Spółdzielnia Mieszkaniowa informuje, że zmiana chodników na Osiedlu Warneńczyka odbywa się w ramach realizacji planu remontu i trwa już drugi rok. Plan remontów opracowany jest w oparciu o wnioski lokatorów, zgłaszane corocznie na zebraniach grup członkowskich oraz wnioski i uwagi zgłaszane podczas przeglądów osiedli, w których uczestniczą przedstawiciele mieszkańców i rad osiedlowych. Uważamy za bezzasadne i zbyt kosztowne układanie nowych chodników w miejscach, w których nieliczna grupa mieszkańców, skraczając sobie drogę, niszczy zieleńce. Prowizoryczne układanie płytek lub wysypywanie przejść żwirem będzie szpecić osiedle nie mniej niż „dzikie ścieżki” wydeptane przez nielicznych lokatorów. Proponujemy tym nielicznym, aby zamiast błądź po kostki w błocie i śniegu chodzili, jak większość mieszkańców, wyremontowanymi i bezpiecznymi chodnikami.

Zastępca Prezesa Zarządu mgr inż. Tadeusz SOBOL
Prezes Zarządu mgr inż. Zbigniew KUROSZ

Sygnały przyjmowały: Dorota DÓMKA, Grażyna GREŃ, Barbara REJTEROWSKA

Sygnały zgłaszane do tej rubryki nie są sprawdzane. Publikujemy je, zakładając, że ich autorzy działają w dobrej wierze. Polegamy na uczciwości naszych czytelników.

Na sygnały czekamy od wtorku do czwartku w godzinach 10.00-15.00
Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42
Jarosław: (0-16) 621 20 34
Przeworsk: (0-16) 648 55 80
Lubaczów: (0-16) 632 34 40



WIEJSKI FESTYN W OSTROWIE Z WIELKIMI ASPIRACJAMI

Rekordu Guinnessa nie było



Rekordu Guinnessa w Ostrowie nie było.

Organizatorzy festynu w podprzemyskim Ostrowie tak bardzo chcieli zaistnieć w mediach i ludzkiej pamięci, że wymyślili sobie, iż, przy okazji ludowej zabawy, ustanowią jakiś rekord. Wybór padł na rekord Guinnessa, tyle że trochę gorzej poszło już z wyborem konkurencji.

Najpierw wymyślili, że spróbują pomieścić na murawie boiska do piłki nożnej jak największą liczbę rowerzystów. Rowerzystów, z rowerami rzecz jasna, z tego głównie względu, iż w nowo założonym klubie sporto-

PRZEMYSŁ

Daszki na wierzbie

„Chyba nie ma wyjścia: trzeba będzie to zrobić. Liczymy, że dach nie będzie kosztował więcej niż sto – dwieście tysięcy złotych i że jesienią będzie gotowy”. Tak pół roku temu prezydent Przemysła Marian Majka zapowiadał zadaszenie sztucznego lodowiska. Dzisiaj budowa powinna już dobiegać końca, tymczasem żadnych robót ani robotników na obiekcie przy Sanockiej nie widać...

Dachu nie będzie, przynajmniej w tym roku – przyznał rzecznik prezydenta Zbigniew Górski, pytany dlaczego na lodowisku nie widać żadnych prac. – Nie będzie, bo nie ma środków. Nie stać nas na rozpoczęcie jakiegokolwiek inwestycji, które nie są inwestycjami najpilniejszej potrzeby. A bez dachu na lodowisku obejść się można, prawda?

Rzecznik dodał, że dzisiaj miasto ma dużo mniej pieniędzy, niż spodziewało się mieć jeszcze pół roku temu i że plan zadaszenia lodowiska zostanie odłożony do czasu znalezienia sponsorów: – Prezydent był ostatnio w Paderborn i znalazł tam człowieka, który wraz z grupą osób jest zainteresowany inwestowaniem w ośrodki sportowo-turystyczno-rekreacyjne. Nie wykłuzone, że już niedługo grupa ta do Przemysła przyjedzie i rozważy, czy nie zainwestować właśnie u nas.

Zbigniew Górski nie potrafił odpowiedzieć na pytanie, dlaczego wiosną prezydent obiecywał łyżwiarom daszki na wierzbie: – Ja takich obietnic nie składałem! (o)

Jeszcze rok eksploatacji obiektu bez zadaszenia i z powodu zniszczenia płyty lodowisko na kilka, kilkanaście lat zostanie zamknięte. Najpierw zarosnie chwastami, potem co cenniejsze i mniej trwałe elementy zostaną rozkradzione. Na końcu stanie się ulubionym miejscem spotkań tzw. elementu. Dziennikarze chleba nie stracą, bo znowu będą mieli o czym pisać. Ale czy władze, obiecujące daszki na wierzbie, nie będą się rumienić? Olga HRYŃKIEWICZ

wym San Ostrów, ma znaleźć swoje miejsce m.in. sekcja kolarska.

Na kilka dni przed terminem imprezy pomysł uległ zasadniczej zmianie. Owszem wspólne zdjęcie rowerzystów, na tle zalesionego wzgórza Fortu Prałkowce będzie zrobione, ale konkurencja polegać ma na 24-godzinnej jeździe wokół boiska. I niestety, choć do Ostrowa faktycznie zjechało sporo rowerzystów z okolicy, to chętnych na takie szaleństwo nie było. Były natomiast miniwęścigi rowerowe dla najmłodszych, była muzyka na żywo, były kielbaski i grochówka, no i było całkiem przyjemnie. Tyle tylko, że festyn z rekordem Guinnessa w tle okazał się przedwyborczą imprezą jednego z ugrupowań, a spora grupa rowerzystów nie bardzo wiedziała po co przyjechała i czego od nich chcą. A więc o następnym pomysłu. Bardziej przemyślanego. (R)

Koniec wakacji, niestety...

Tym, przypominającym wakacyjną labę, zdjęciem żegnamy: letnie bimbanie, kąpiele w Sanie, spanie na sianie i opalanie. Dziękujemy Czytelnikom, którzy mimo wakacyjnych rozjazdów byli z nami albo zabierali nas z sobą w świat. Mamy również pomysł na zabicie nudy w długie zimowe wieczory: opracujemy projekt ustawy o obowiązkowych dwumiesięcznych wakacjach dla dorosłych. Zawsze byliśmy zdania, że przyznanie tego przywileju tylko dzieciom jest jawną dyskryminacją, łamaniem konstytucyjnej zasady równości i praw człowieka. Wiosną, kiedy projekt ustawy będzie gotowy, wylobbujemy u naszych nowych parlamentarzystów odpowiednie poparcie, ustawa zostanie przyjęta, a kiedy zacznie się następne lato...

Redaktorka i s-ka



Ryszard KOSTERKIEWICZ

Super RADIO TAXI 24h
Bezpłatna infolinia **0800-442244**
96-23 lub (0-16) **670-40-44**
Na telefon 10% zniżki **670-90-00**

57250

RADIO TAXI „GALICJA”
dojazd na terenie miasta **BEZPŁATNY**
96-21 lub (0-16) **670-79-70**
• zakupy na telefon
• przesyłki kurierskie
CAŁĄ DOBĘ

57250

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE
w Jarosławiu SPP w Rzeszowie

informatyka ekonomia turystyka
administracja rachunkowość

• 2 lata nauki, system zaoczny, uprawnienia szkoły publicznej, stypendia
• możliwość kontynuowania nauki w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie bez postępowania kwalifikacyjnego z prawem do ulg finansowych

Jarosław, Rynek 6, I piętro, tel./fax (016) 621-43-62

61575

WGS WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARCZA
Z SIEDZIBĄ W PRZEMYSŁU

KSZTAŁCI W SPECJALNOŚCIACH:
TECHNOLOGIA I ANALIZA ŻYWNOŚCI – absolwent – inżynier
EKONOMIKA I ORGANIZACJA FIRMY – absolwent – licencjat

SEKRETARIAT: PRZEMYSŁ, ul. Hausera 4, tel. 678 23 69, 678 27 84, 678 47 88, 672 02 31

62430

REGION

LUBACZÓW

Ambasador na Roztoczu

Pod koniec lipca lubaczowskie Biuro Porad Obywatelskich odwiedził ambasador Królestwa Niderlandów Justus De Visser z małżonką. Holendrzy wspierają organizacje, działające na rzecz lokalnych społeczności, które stawiają sobie za cel działania na rzecz przemian demokratycznych. Lubaczowskie Biuro Porad Obywatelskich działa w sieci 20 podobnych BPO, rozsiągniętych po całym kraju. Udziela bezpłatnych porad o prawach przysługujących obywatelowi w różnych sytuacjach, jakie niesie codzienność. Podobna działalność doradcza jest zorganizowana również w Holandii i wymiana doświadczeń między polskimi i holenderskimi biurami byłaby pożyteczna. Lubaczowskie BPO współpracuje z samorządem miejskim i powiatowym, toteż w spotkaniu z ambasadorem uczestniczyli starosta Józef Michalik i burmistrz miasta Jerzy Zajac. Zaprezentowali holenderskiemu gościowi problemy, z jakimi borykają się miejscowe samorządy.

Ambasador De Visser interesował się żywo kwestiami społecznymi mieszkańców tego regionu, perspektywami rozwojowymi powiatu, współpracą przygraniczną z Ukrainą. Efektem tego spotkania może stać się nawiązanie partnerskiej współpracy z regionem Holandii o podobnych uwarunkowaniach demograficznych i doświadczeniach jak region lubaczowski. Wib

LUBACZÓW

Odwiedziny sąsiada

Pani Maria mieszka samotnie na skraju wsi w powiecie lubaczowskim. Ponieważ z racji swego wieku (ponad 70 lat) musi korzystać z uczynności sąsiadów przy wykonywaniu różnych prac domowych, często odwiedzają ją znajomi, by służyć bezinteresowną pomocą. Czasem można też zarobić parę groszy, np. za porabianie drzewa.

28-letni mieszkaniec tej samej wsi, nigdzie nie pracujący Wojciech A. był częstym gościem u pani Marii, trochę z racji dalekiego pokrewieństwa (pani Maria to macocha jego matki), ale głównie po to, żeby zarobić na własne wydatki. W niedzielę mężczyzna kupił w sklepie wino, które sam skosztował. Wydarzenia z 19 sierpnia, których głównym bohaterem jest prawdopodobnie pan Wojciech, policja zna z relacji pokrzywdzonej – pani Marii.

Było już ciemno na dworze, gdy do domu kobiety przez okno w spiżarni wszedł mężczyzna, którego od razu rozpoznała – Wojciech A. Wykorzystując sytuację, przy użyciu przemocy ściągnął jej spodnie. Przytrzymując mocno za ręce, próbował obnażyć kobietę, ale nie udało mu się to, gdyż został ugryziony w okolice klatki piersiowej. Po tym incydencie, a także na skutek zdecydowanego oporu kobiety, niedoszły gwałcieł opuścił mieszkanie. Pamiętką po zdarzeniu są ślady na ciele Wojciecha A., które biegły lekarz określił jako powstałe na skutek ugryzienia przez inną osobę. Podejrzany, który początkowo przyznał się do winy, później wszystkiemu zaprzeczył, gdyż – jak twierdzi – przestraszył się policji. Sąd zastosował wobec Wojciecha A. tymczasowy areszt na 3 miesiące, w czasie których będzie poddany specjalistycznym badaniom. DKW

PRZEWORSK

Na początek jesieni

9 września, niedziela, na boisku MOSiR w Przeworsku odbędzie się II Jesienny Jarmark Sztuki pod patronem Starosty Przeworskiego i Burmistrza Miasta Przeworska. Wystawa i konkurs wieńców dożynkowych z powiatu przeworskiego, prezentacja wypieków dożynkowych, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród oraz kiermasz prac plastycznych i rękodzieła artystycznego to atrakcje które będą się odbywać od godz. 11 do około 14.30. Następnie do godz. 19.30 czas umilać nam będą zespoły: Zespół Pieśni i Tańca „Pruchnik”, Kapela

► CIĄG DALSZY NA STR. 7

BUDOWNICZOWIE OBWODNICY WYJADA, PROBLEMY SĄSIADÓW ZOSTANĄ?

Goliat nigdy nie przegrywa

Na tym przykładzie widać doskonale, jak mało znaczące są problemy i nieszczęścia ludzi w starciu z dużą inwestycją i centralnym urzędem. Nowa droga obok Radymna ma zaledwie siedem kilometrów długości, ale unieszczęśliwiła blisko setkę ludzi.

Roman i Elżbieta Jaromi ze Skołoszowa od samego początku planowania tej obwodnicy apelowali, aby inwestor przedsięwzięcia wykupił ich działkę wraz z zabudowaniami. Obawiali się, że w wyniku budowy i późniejszego ruchu na drodze ich dom nie wytrzyma wstrząsów. Mimo że prawo stało po stronie Jaromich, ówczesna Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Rzeszowie (obecnie Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych oddział wschodni biuro w Rzeszowie) kategorycznie odmawiała. Stosowne przepisy mówią, że budynki jednorodzinne nie powinny sąsiadować z drogami krajowymi o zasięgu międzyregionalnym w odległości mniejszej niż 50 m, natomiast dom ten oddalony jest od obwodnicy o 18 m. DODP zainteresowana była wykupieniem tylko części ogródka. – Ale ta sama Dyrekcja wykupiła zabudowania trzech sąsiadów, którzy znaleźli się w takiej samej sytuacji jak my – dziwi się Elżbieta Jaromi.

– Takich budynków, które znajdują się w odległości nawet ośmiu metrów od drogi, na odcinku z Radymna do Przemyśla znajduje się około pięćdziesięciu – tłumaczy się rezydent, inspektor nadzoru tej inwestycji Zbigniew Chrobak.

W 1993 r. Dyrekcja zobowiązała się postawić ekrany dźwiękoszczelne przy drodze na granicy posesji oraz posadzić ochronny pas zieleni. Ostatecznie jednak inwestor ograniczył się do wstawienia okien dźwiękoszczelnych. – W przeciagu ostatnich trzydziestu lat projekt tej drogi zmieniany był trzykrotnie. W ostatnim projektant uznał, że ekrany będą ograniczać widoczność na skrzyżowaniu z drogą powiatową – wyjaśnia Zbigniew Chrobak.

Na koniec Jaromi poddali się, ale uzależnili sprzedaż skrawka ogródka od pisemnej gwarancji



Ciężki sprzęt budowlany przejeżdża codziennie tuż obok domów w Skołoszowie.

rekompensaty lub wykupu budynku, gdyby okazało się, że niszczy on z winy obwodnicy. W tym celu zażądali sporządzenia ekspertyzy budynków przed rozpoczęciem prac drogowych. – Rzeczoznawca przyjechał dwa miesiące po rozpoczęciu robót. W międzyczasie przejechało tu kilka tysięcy ciężarówek i ciężkiego sprzętu. Stan domu oceniał jako dobry, ale skłamał, ponieważ w ekspertyzie napisał, że dom jest po części podpiwniczony – a piwnice ma na całej powierzchni – mówi R. Jaromi.

Ściany pękają nieumyślnie

W nieco gorszej sytuacji znajduje się rodzina Pomykałów. Dom ich stoi na wzniesieniu w odległości 3,3 m od drogi gminnej, przez którą przetaczało się mnóstwo ciężkiego sprzętu. – Od dziewięćdziesiątego dziewiątego roku codziennie obok naszego domu przejeżdżały setki wywrotek z ziemią, gruzki z betonem, walce drogowe i wszystkie inne sprzęty. Z tego powodu popękały ściany w dwóch miejscach. Szczeliny są takie, że widać na przestrzał. Fundamenty również popękały. Pisaliśmy w tej sprawie już wszędzie i nikąd nie możemy otrzymać wsparcia. Nawet prokuratura nie zauważyła umyślności czynu. Rezydent umywa ręce, mówiąc, że to sprawa wykonawcy, a firma „Strabag” milczy – żali się Urszula Pomykała.

– Przedstawiciel firmy ubezpieczeniowej, w której ubezpieczona jest inwestycja, zaznaczył, że będą wypłacać odszkodowania tylko po pełnym zniszczeniu budynku – dodaje. W opinii rezydenta Z. Chrobaka, problem ten inwestora nie dotyczy. Bardziej wykonawcy i wójta gminy, który zezwolił firmie „Strabag” tędy przejeżdżać.

– W samym Skołoszowie zanotowaliśmy czterdzieści podobnych spraw – mówi odpowiedzialny za

inwestycje w gminie Radymno Krzysztof Błajda. – Podpisaliśmy porozumienie z wykonawcą obwodnicy, które generalna dyrekcja również parafowała, o ochronie mediów, dróg, a także mienia, które mogłoby uciepnieć podczas budowy obwodnicy. Zarząd gminy nie podpisze odbioru inwestycji, dopóki wszystkie te zniszczenia nie zostaną naprawione – zastrzega.

Kiedy nas zaleje

Mieszkańcy Skołoszowa narzekają na utrudniony wjazd do własnych posesji i pól. – Obwodnica przecięła drogi polne, lecz o mostki do tej pory nikt nie zadbał – skarży się jeden z gospodarzy.

Bardziej zdeterminowani od mieszkańców Skołoszowa są ludzie z Ostrowa. Ich zdaniem, ciek wodny z obwodnicy połączony jest z fosą bez odpływu. – Jeśli przyjdą potężne ulewy w jesieni lub mrozy na wiosnę, to woda z potoku albo zatopi nasze domy, albo wyleje to świństwo na nasze pola. Fosa ta ma ujście tylko do bajorka po starym sanowisku – irytuje się Maria Beżnicka.

– Dwie trzecie starego sanowiska znajduje się już w prywatnych rękach. Zbiornik ten należałoby oczyścić i zgodnie z prawem wodnym prace te powinien wykonać właściciel. Inwestor zobowiązał dołożyć do tych prac. Urząd gminy chce zapłacić za część zbiornika, który jest jego własnością, a nawet po części wspomóc wieś. Lecz za pozostałe prace powinna zapłacić wieś. Mieszkańcy Ostrowa jednak o tym nawet nie chcą słyszeć – wyjaśnia Krzysztof Błajda.

Pracownik UG w Radymnie zwrócił uwagę, że został popełniony jeden błąd na etapie sporządzania pozwolenia na budowę tego ciek. Nikt nie zwrócił się o opinię do ludzi, zamieszkałych w sąsiedztwie ciek. MS

rekordowe spalanie
5,2 l / 100 km
promocyjna cena
od 41.400 zł

nowa ekonomiczna astra



Astra z nowym, wyjątkowo ekonomicznym silnikiem 1.2 o mocy 75 KM zużywa zaledwie 5,2 litra benzyny na 100 km.* To najlepszy rezultat w klasie kompakt. Dodaj do tego oszczędności uzyskane dzięki promocyjnej cenie, a okaże się, że Astra z limitowanej serii 1.2 jest pod wieloma względami bezkonkurencyjna. O szczegóły promocji pytaj w naszym salonie.

*Spalanie poza miastem wg normy 1999/100/EG (EC).

OPEL 
WWW.OPEL.COM.PL

Auto-Styl

Autoryzowany Dealer Opla
Gorczakowski Krzysztof

Rzeszów, Krasne 7a,

Oddział Przemyśl,
ul. W. Pola 34salon: tel. 017 855 54 83
serwis: 855 52 72salon: tel. 016 67 51 501
serwis: 67 51 502

CZYSTY ZNACZY BEZPIECZNY
Przemyśl
ul. Mickiewicza 66
oferuje

AUTO-MYJNIA ATLANTYDA

- MYCIE RĘCZNE PIANOWE (NOWOSC!)
- pranie tapicerki
- czyszczenie wnętrza
- mycie silników i podwozi
- mycie automatem

Tel. 678 49 99

Promocja: 10. mycie gratis!

zapraszamy w godzinach od 8.00 do 20.00

Moja poczta?

Moja poczta?

Moje www?

Moje www?

już od 3zł!

CYBERNET

Przemyśl, ul. Lelewela 4

www.c-net.pl 6770-110

REGION

► CIĄG DALSZY ZE STR. 6

Ludowa z Pruchnika, Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca z Pruchnika, Podkarpacki Zespół Śpiewaczy „Rozśpiewana Gromada” ze Studziana, Kapela Ludowa Rodziny Pudełków z Siedleczy, Orkiestra Ludowa „Cechowa Ferajna” z Cechu Rzemiosł Różnych w Przeworsku a także zespół Qutsider z MOK-u w Przeworsku. A.Cz.

RADAWA

Pożegnanie lata

W niedzielne popołudnie mieszkańcy Radawy oraz ci, którzy tu odpoczywają, uczestniczyli w festynie „Pożegnanie lata”. Zagrała i zatańczyła dla nich kapela „Familia” z Rudółowic, najmłodszy mogli poskakać i pojeździć z dmuchanego zamku, a także pojeździć konno oraz zakosztować przejażdżki bryczką po Radawie, co cieszyło się wielkim powodzeniem, nie tylko u dzieci. Wieczorem i starsi, i młodszy mogli potańczyć na darmowej zabawie, zorganizowanej przed dawną „Radawianką”. ekz

POWIAT PRZEMYSKI

Strzeż się złodzieja

Pod koniec ubiegłego miesiąca na naszym terenie grasowali dwaj złodzieje, specjalizujący się w okradaniu biur. Dwaj młodzi (18 i 24 lata) mężczyźni zaczęli od Chyryzyny. Zajechali polonezem pod Urząd Gminy, wynieśli kilka pudełek z zastawą stołową i zaczęli odwiedzać kolejne pokoje, oferując pracownikom swój towar. Zachwalali, namawiali, ale tak naprawdę szukali pokoju, z którego ktoś na chwilę wyszedł, a kiedy taki znaleźli, błyskawicznie opróżnili z dokumentów torebkę jednej z urzędniczek. Potem pojechali do Błazowej, ale w tamtejszym urzędzie nikt nie uszczał stanowiska pracy, więc udali się do Dynowa, gdzie znowu zastosowali chwyt z zastawą stołową. Tu mieli szczęście. W jednym z pomieszczeń skradli portfel z pieniędzmi i dokumentami. Następnie odwiedzili urzędy w Nozdrzcu i Brzozowie. Tu złodziejski rajd przerwali policjanci, zaalarmowani przez pracowników UG w Dynowie, którzy zdążyli spisać numery poloneza. J.

SOŚNICA

Zmagania strażaków

W Sośnicy, gmina Radymno, w ubiegłą niedzielę odbyły się Powiatowe Zawody Jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z powiatu jarosławskiego. W zawodach, zorganizowanych przez Komendę Powiatową Straży Pożarnej w Jarosławiu oraz Powiatowy Zarząd OSP RP wzięło udział 30 drużyn. Spośród 17 drużyn w grupie A, czyli w grupie mężczyzn powyżej 18 lat, zwyciężcą została drużyna OSP w Cieszacinie Wielkim. Drugie miejsce zdobyła jednostka OSP w Laszkach, a trzecie OSP w Sośnicy. Wśród kobiet powyżej 18 lat, czyli w grupie C, zwyciężyła drużyna OSP w Piwodzie, drugie miejsce wywalczyła OSP w Łazach, zaś trzecie OSP w Sośnicy. W tej grupie uczestniczyło 5 drużyn. W kategorii od 12 do 13 lat chłopców uczestniczyło również 5 drużyn. Zwycięzcą okazała się OSP w Piwodzie, na drugim miejscu znalazła się jednostka OSP w Sośnicy, a na trzecim OSP w Skołoszowie. Wśród dziewcząt w tej samej kategorii wiekowej najlepsze były dziewczyny z OSP w Koniaczuwie. Drugie miejsce wywalczyły dziewczyny z OSP w Sośnicy, a trzecie z OSP w Łazach. Nagrody dla zwycięzców, a więc: radiostację, piły do betonu oraz piły do drzewa ufundowało Starostwo Powiatowe w Jarosławiu, zaś puchary i dyplomy KP Straży Pożarnej w Jarosławiu oraz prezes zarządu wojewódzkiego OSP RP Janusz Konieczny. ekz

- W BASZNI NIE MA ŻADNEJ BOMBY EKOLOGICZNEJ - ZAPEWNIŁA BOHDAN ŻAKIEWICZ

Ofiara „siarkowej mafii”?

Przed lubaczowskim sądem rejonowym stanął właściciel spółki Sulphurquest of Poland Bohdan Żakiewicz, oskarżony przez prokuratora rejonowego o spowodowanie „nadzwyczajnego zagrożenia środowiska” w rejonie nieczynnej kopalni w Baszni. - Czy w okolicy kopalni zdechła choćby jedna kura, padła krowa, zachorował choć jeden człowiek? - pyta Żakiewicz.



Wiesław BEK

- Czy w okolicy kopalni zdechła choćby jedna kura, padła krowa, zachorował choć jeden człowiek? - pyta Bohdan Żakiewicz.

Kopalnię siarki od lat straszono miejscowych i przyjezdnych. Dwa lata temu ogólnopolskie media powtarzały przez jakiś czas sensacyjną informację, że w okolicach Baszni drzemie ekologiczna bomba. Zapowiadana przez media potężna erupcja płynnej siarki z podziemnych pokładów miałaby zamienić w pustynię nie tylko okolice Baszni, ale zagrożić Lubaczowowi i uzdrowisku Horyniec. Wielu lubaczowian odbierało telefony od zaniepokojonych rodzin z głębi Polski, z pytaniami czy już szykować im lokum na ewakuację ze strefy śmierci. Widmo katastrofy zajaśniało w tym czasie w oczach tylko pensjonatom w Horyńcu, bo katastroficzne wizje eksplozji siarki mogły skutecznie odstraszyć kuracjuszy.

Władze gminy zaczęły zabiegać we wszystkich możliwych instytucjach i urzędach o pomoc w zdobyciu środków na usunięcie z okolic Baszni pozostałości po kopalni. Wójt gminy Roman Krawczyk stał się częstym gościem różnych telewizyjnych programów i bohaterem licznych artykułów prasowych. Czarnym charakterem był za to Bohdan Żakiewicz - człowiek, który w 1989 roku uratował kopalnię w Baszni przed likwidacją i przez trzy lata zapewniał jej funkcjonowanie. Basznia była wtedy stawiana za wzór łączenia działalności przemysłowej z troską o ekologię.

Zemsta Tarnobrzega

Niemal prosto z sali sądowej Bohdan Żakiewicz z grupą współpracowników zjawił się na spotkaniu z władzami samorządowymi i przedsiębiorcami, zorganizowanym w sali urzędu miejskiego. Sąd podtrzymał decyzję prokuratora o zatrzymaniu Żakiewiczowi paszportu polskiego i amerykańskiego. Nie może więc wyjechać do Stanów na planowane spotkanie w sprawie nowych kapitałów na inwestycje w Lubaczowskim, ani na zaproszenie Rady Najwyższej Ukrainy, która chce z nim rozmawiać na temat... projektu przywrócenia do życia terenów wokół Czarnobyla.

- Kiedy w kopalni w Baszni wydobyliśmy tonę siarki za 20 dolarów, w kopalniach tarnobrzeskich koszt wydobycia jednej tony sięgał 200 dolarów. Zrobili więc wszystko, żeby mnie zniszczyć - oświadczył Żakiewicz. - A teraz na teren mojej kopalni bez mojej zgody wkroczył likwidator, który za państwowe pieniądze chce dziesiątki hektarów zrehabilitowanych przed laty ziem zamienić w składowisko odpadów, przywożonych tu z rejonu Machowa.

Będzie tu drugi Tarnobrzeg?

W piśmie skierowanym przez zarząd Sulphurquest do licznych instytucji i organów państwowych można przeczytać, że „rejon Baszni zamierza się w ten sposób przekształcić w wysypisko uciążliwych

odpadów tarnobrzeskich po to, aby zatrzeć różnicę pomiędzy katastrofą ekologiczną dokonaną w Tarnobrzegu, a pokazową czystą ekologicznie kopalnią siarki Basznia”. Żakiewicz nie rozumie, dlaczego przedstawione przez niego sądowni opracowania autorytetów w sprawach geologii i ochrony środowiska są dla wymiaru sprawiedliwości mniej ważne niż ekspertyza z 1998 roku, której autor, pracownik Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Siarkowego z Tarnobrzega, straszy ekologiczną bombą, jeśli na czas nie podejmie się działań rekultywacyjnych.

- Teraz ten sam człowiek wziął pieniądze za projekt rekultywacji terenów wokół kopalni, który przewiduje, że trafią tu odpady spod Tarnobrzega - mówi Bohdan Żakiewicz. Według planu rekultywacji z Baszni do Machowa pojedzie kolejną i samochodami 16.250 ton wierzchniej war-

stwy ziemi zebranej z pól wokół kopalni. W to miejsce do Baszni zwiezionych zostanie z Machowa 22.500 ton wapna pofloatacyjnego oraz 28.950 ton osadów ściekowych. Do przewozu tego ładunku trzeba będzie 1.692 kursy 40-tonowego wagonu. Szacowany koszt tej operacji to prawie 3 miliony złotych.

- A przecież na polach wokół kopalni rośnie bujna roślinność. Stawy, gdzie spływał nadmiar wody z wypłukiwania złoża, pełne są żab i dzikiego plectwa, są siedliskiem wydr - zapewniał B. Żakiewicz, pokazując na dowód kolorowe zdjęcia, wykonane przed kilku laty i przed rokiem. - Dziś niszczy się ten ekosystem przez nieprzemysłaną rekultywację. Ktoś za to będzie musiał zapłacić. Pewnie dlatego nie pozwolono mi zrobić zdjęć, żeby ukryć przed światem trwającą dewastację i wyrzucanie publicznego grosza w błoto. Wiesław BEK

ROLNICZE PROBLEMY ZE SKUPEM ZBÓŻ

Zboże za wilgotne

W tym roku z powodu dużych opadów rolnicy mają poważne problemy ze zbytem zbóż. Jarosławskie Centrum Rolniczo-Handlowe prowadzi skup, ale przywożone przez rolników zboże nie posiada wymaganych przez Agencję Rynku Rolnego parametrów. Jest kwalifikowane jako zboże drugiego gatunku, a przez to tańsze.

W tym sezonie jarosławskie centrum przy ul. Zbożowej skupiło 696 ton pszenicy pospolitej po 412 zł za tonę, 7 ton żyta (309 zł za tonę) i 296 ton jęczmienia (391 zł za tonę). Jadwiga Fiałek z CRH „Wschodni Rynek Hurtowy” w Jarosławiu poinformowała nas, że skupione zboże jest drugiego gatunku i przeznaczone będzie na potrzeby własne spółki. Centrum nie prowadzi skupu dla Agencji Rynku Rolnego, z dopłatami, ponieważ nie posiada jeszcze kredytu skupowego. Jednak rolnicy zdają sobie sprawę, że niewiele zboża z tegorocznych zbiorów spełni warunki wymagane przez agencję.

Ten problem był powodem obrad komisji rolnictwa, leśnictwa, ochro-

ny środowiska i gospodarki wodnej rady powiatu jarosławskiego. Jej członkowie wraz z przedstawicielami podmiotów skupujących zboże, reprezentantami Podkarpackiej Izby Rolniczej oraz Ośrodka Doradztwa Rolniczego Oddział w Jarosławiu starali się znaleźć rozwiązanie zaistniałej sytuacji. Skierowali wystąpienie do ministra rolnictwa, by złagodził parametry skupowe zboża, uruchomił kredyty preferencyjne na skup zboża paszowego oraz rozważył możliwość prowadzenia skupu zbóż paszowych z przeznaczeniem dla mieszkańców dotkniętych lipcową kłeską powodzi. Komisja zaproponowała również, aby zarząd spółki akcyjnej Centrum Rolniczo-Handlowe w Jarosławiu wprowadził sprzedaż materiału siewnego ziób w ramach wymiany za zboża paszowe. Komisja zwróciła uwagę również na niską jakość wykorzystywanego przez rolników materiału siewnego, który będzie stosowany do obsiewu jesienią. Zaproponowała, by ODR w Jarosławiu dokonał oceny tego materiału. ekz

TAXI MINI-ceny
ul. Kraszewskiego Tel. (0-16) 6707-808
Oferujemy:
 • bezpłatny dojazd w granicach miasta
 • możliwość negocjacji cen
 • drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON

NOWOŚĆ! **TAXI pod KASZTANEM** **24 h**
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
0-800-592-393
 ☎ **ul. św. Józefa 670-66-66** ☎ **ul. Długosza 679-11-11**
ZAPRASZAMY

DNI PATRONA PRZEMYSŁA – WINCENTIADA 2001

Święty i jego miasto



◊ Przebojowe płukanie złota.

◊ Procesja z relikwiami św. Wincentego.

Ryszard KOSTERKIEWICZ



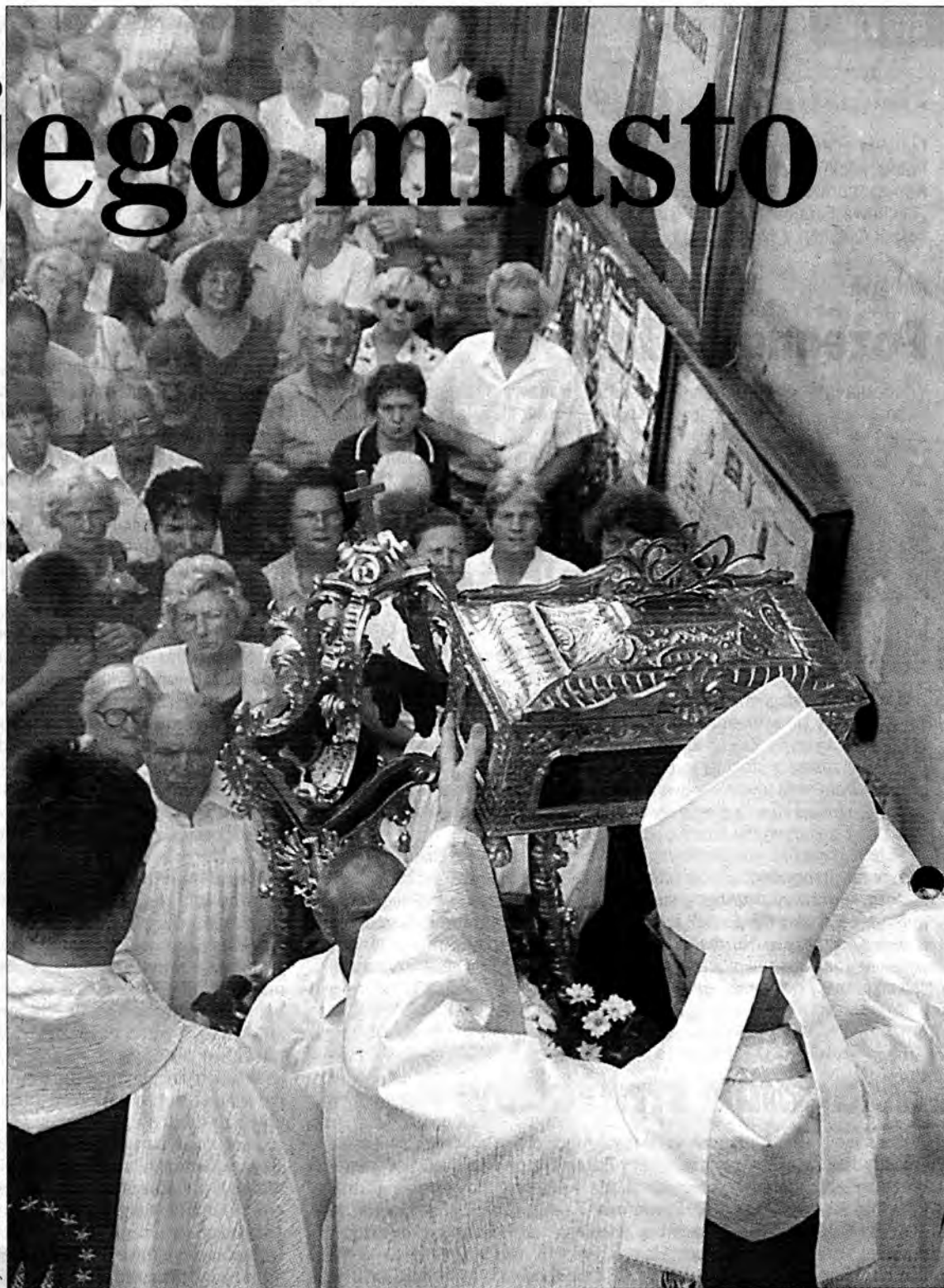
◊ Gra big-band pod kierownictwem St. Kłosa.

Jacek SZWIC



◊ „Miasto ognia” – spektakl w wykonaniu Teatru Prawdziwego z Bielawy.

Jacek SZWIC



Ryszard KOSTERKIEWICZ

Patron Przemysła święty Wincenty na pewno byłby zadowolony, gdyby mógł uczestniczyć w trzydniowym święcie, które na jego cześć przygotowali mieszkańcy miasta. Zwłaszcza że różnego rodzaju imprez było co niemiara i dosłownie każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Zabrakłoby miejsca w gazecie, gdyby chcieć opisać wszystkie przedstawienia, koncerty muzyczne, zabawy i inne atrakcje, które odbyły się na przemyskim Rynku – od stoisk z prażoną kukurydzą i

balonikami, poprzez szkołę płukania złota, po kiermasze z książkami, pamiątkami oraz pólslachetnymi kamieniami. Były konkursy wiedzy o patronie miasta i samym Przemysłu, walki rycerzy i spektakl teatru ulicznego. Koncerty zespołów miejscowych i uznanych gwiazd. Konkurs grillowania i biegi uliczne. Nie zabrakło też uroczystości religijnych, a ich najważniejszym elementem była Msza św. w intencji miasta i procesja z relikwiami św. Wincentego, które spoczywają w kościele oo. Franciszkanów.

Dopisała pogoda, co ważne dla tego typu imprez plenerowych, ale bez pełnego inicjatywy i autentycznego poświęcenia zaangażowania się pracowników Wydziału Kultury i Sportu UM oraz Miejskiego Ośrodka Kultury „Niedźwiadek”, ocena trzydniowej imprezy nie byłaby tak wysoka. Mieszkańcy przychodzili i odchodzili, wybierając najbardziej dla siebie odpowiednie godziny czy imprezy. Natomiast ten sam i stosunkowo niewielki zespół ludzi pracował nad tym wszystkim od rana do późnych godzin nocnych. Wypada to za-

uważyć i za to im podziękować. Natomiast, by w głowach im się nie przewracało, warto odpowiedzieć, że w przyszłości, gdy zechcą ponownie zaprosić na Rynek takie rzesze mieszkańców i gości spoza Przemysła, to powinni także pamiętać o ich jak najbardziej ludzkich potrzebach fizjologicznych.

Podziękowania należą się też licznym

sponsorom, bo bez nich właściwie żadna z imprez obyć się nie może.

A jacy to sponsorzy, widać było wyraźnie na licznych banerach reklamowych, rozwieszonych wokół estrady w Rynku.

(R)

◊ A może by tak zostać rycerzem..?



Ryszard KOSTERKIEWICZ



SAMOPOMOC S.A.
TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

Skorzystaj z oferty!

Bezpieczny dom

Komfort i bezpieczeństwo przez cały rok
tylko za 150 zł

Ubezpieczenia w pakiecie obejmują:

- Ubezpieczenie domu mieszkalnego lub mieszkania
- Ubezpieczenie ruchomości domowych w domu, mieszkaniu oraz poza mieszkaniem (piwnica, garaż, strych, itp.)
- Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za wyrządzone szkody z tytułu posiadania nieruchomości

Zapraszamy do naszej ekspozytury w Przemysłu, ul. Mickiewicza 28, tel. 678 68 19
lub filii: Jarosław, ul. Św. Ducha 8, tel. 621-38-27
Przeworsk, ul. Piłsudskiego 2, tel. 648-76-09
Lubaczów, ul. Piłsudskiego 9, tel. 632-20-01
Cieszanów, ul. Kościuszki 2, tel. 631-11-04, Dynów, Rynek 13, tel. 652-18-50

www.samopomoc.pl

WSPOMNIENIA UCZESTNIKA MISJI POKOJOWEJ W KOSOWIE

Tam nie było jak na filmie

– W filmach są sami bohaterowie, nikt się nie boi, a w rzeczywistości jest strach, są nerwy. Mam za sobą prawie pięć lat służby i szkolenia non stop, ale do tej pory nikt do mnie nie strzelał. Tam widziałem Albańczyków, strzelających do mnie – opowiada plutonowy Tomasz Cupak z Przemyśla, który wraz z resztą Polsko-Ukraińskiego Batalionu powrócił z misji w Kosowie.

Tomasz Cupak z Przemyśla do wojska trafił 4 marca 1997 roku. Całą służbę zasadniczą spędził w pododdziałach rozpoznawczych. Po szkoleniu podoficerskiej w Hrubieszowie wrócił do Przemyśla, do kompanii rozpoznawczej 14. Brygady Pancernej, a po powstaniu Polsko-Ukraińskiego Batalionu Sił Pokojowych przeniósł się do plutonu rozpoznawczego w tym batalionie.

Podstawowym zadaniem oddziałów rozpoznawczych jest zdobywanie informacji. Głównie poprzez obserwację, patrolowanie, organizowanie zasadzek i przechwytywanie tzw. języka. I w Kosowie tak nie było.

– To było w zimie. Na pograniczu polskiej i amerykańskiej strefy. Amerykanie donieśli nam, że coś się dzieje w górach. Nasz pluton QRF (pluton szybkiego reagowania) poleciał tam śmigłowcami. Nas nie zdążyli już przerzucić. Szliśmy osiem godzin, cały czas w górę. Nad ranem dotarliśmy do naszych z QRF, którzy okopali się na łądwi-



– To nie było tak jak na filmie. W filmach są sami bohaterowie, nikt się nie denerwuje, nikt się nie boi, a w rzeczywistości, nie ma się co oszukiwać – jest strach, są nerwy.

sku. W nocy przyszły jeszcze dwie kompanie amerykańskich spadochroniarzy i następnego dnia zaczęliśmy przeszukiwanie dwóch wiosek. Naszą czwórkę wzmocniło dwóch Amerykanów z „zielonych beretów”. Mieliśmy obserwować, czy podczas przeszukiwania nie ma ruchów między wioskami. Padał deszcz ze śniegiem, a my już drugą dobę byliśmy w górach, bez namiotu, przemoczeni i zziębnięci. I w pewnym momencie pojawili się partyzanci. Co najmniej dwunastu.

Lufy karabinów skierowane mieli w naszą stronę. Krzyczeliśmy do nich po angielsku, że jesteśmy siłami KFOR, ale oni nie reagowali i próbowali nas okrążyć. Musieliśmy się wycofać w okolice wioski, gdzie na skałach rozłożony był pluton amerykańskich spadochroniarzy. Albańczycy, którzy cały czas zbliżali się do nas, chyba nie zauważyli, że już nie mają przewagi liczebnej. Dalej nie reagowali na nasze ostrzeżenia, że jak się nie zatrzymają, to otworzymy ogień.

Nie wiem kto nacisnął spust jako pierwszy. Wymiana ognia nie trwała długo. Jeden z Amerykanów strzelił z granatnika i Albańczycy uciekli, zostawiając rannego. Z naszej strony nikt nie ucierpiał – opowiada plut. Cupak.

– To nie było tak jak na filmie. W filmach są sami bohaterowie, nikt się nie denerwuje, nikt się nie boi, a w rzeczywistości, nie ma się co oszukiwać – jest strach, są nerwy. Do tej pory nikt do mnie nie strzelał. Strzelać do tarczy, czy biegać

po lesie podczas szkolenia, to zupełnie co innego jak iść w góry szukać partyzantów. Widziałem Albańczyków strzelających do mnie, wszyscy obok mnie też strzelali. Ale ten strach jest też do przezwyciężenia. Taki sobie zawód wybrałem. W takich momentach myśli się tylko o tym, żeby nie zawalić, żeby, jak to się mówi „nie dać d.y”.

Przespać strach

Stres i strach najlepiej było przespać. Ale dopiero po patrolu. Alkoholu w bazie żadnego nie było. Nawet piwa, i było to bardzo rygorystycznie przestrzegane przez żandarmów. Zawsze jeszcze pozostało liczenie dni do urlopu.

– To było dwa tygodnie przed moim wyjazdem z Kosowa. Szliśmy na dwie grupy piesze. Ja byłem z trzema żołnierzami, porucznik Affek miał pięciu. Szliśmy w górach, pasem granicznym między Kosowem a Macedonią. Na ścieżce zobaczyliśmy ślady koni, a potem usłyszeliśmy rozmowy ludzi. Powiadomiłem por. Affka przez radio i zdecydowaliśmy się ich okrążyć. Dwóch spało w śpiworach, dwóch było już na nogach. Sądzę, że czekali tam do nocy, żeby pod jej osłoną przerzucić dalej sprzęt, który niosły konie. Było tam pięć koni ze specjalnymi jucznymi siodłami. Cały skład amunicji złożony był w krzakach, nakryty folią i zamaskowany. Wyłonił się z krzaków, z wycelowaną bronią, trzy metry od nich. Byli tak zaskoczeni, że nawet nie próbowali się bronić. Jeden z naszych zauważył w krzakach rozłożoną minę odciągową. Wezwaliśmy QRF i saperów, którzy rozbroili minę i sprawdzili, czy cały skład nie jest zaminowany. Zwieźli go dwoma samochodami – kontynuuje opowieść plut. Cupak.

Podczas pełnienia misji w Kosowie takich zdarzeń było wiele. – Kiedyś, razem z saperami, znaleźliśmy potężne składy amunicji i całą bazę dla około dwustu osób. Śpiwory markowe cywilnych firm i wojskowe, niemieckie, angielskie. Mundury, żywność. Ziemiarki pokopane, ale opustoszałe. Widać było, że były używane – dodaje jeszcze.

Chciałbym odpocząć

Pluton rozpoznawczy Pol-UkrBat uzyskał bardzo wysokie oceny zarówno w opinii amerykańskich, jak i polskich przełożonych. Dowódcą plutonu jest por. Jarosław Affek, jego pomocnikiem plut. Tomasz Cupak. Wśród pamiątek plut. Cupaka, jakie przywiózł z Kosowa, najcenniejszą jest medal przyznany przez Amerykanów „za odwagę w akcji”. Już po powrocie, podczas powitania w Przemyślu minister obrony narodowej udekorował por. Jarosława Affka i plut. Tomasza Cupaka brązowymi medalami Za Zasługi dla Obronności Kraju.

– Ponad rok poza domem to trochę za długo. Bez praktycznie żadnych rozrywek, bez możliwości wyjścia poza granice obozu. Jedyną atrakcją były urlopy. Ja jestem kawalerem, ale inni pozostawali żony, małe dzieci. Niektórym dzieci rodziły się podczas nieobecności. Teraz czeka mnie urlop, potem powrót do wojska i do plutonu rozpoznawczego. Zdaję sobie sprawę, że mogą mnie wystąpić na kolejną misję. Liczę się z tym, ale przyznam, że wcześniej niż za rok to bym nie chciał nigdzie jechać – kończy swoją opowieść plut. Tomasz Cupak. (R)

GDZIE PODZIAŁA SIĘ ARMATA Z HARTY

Afera z armatą

Najpierw była tajemnicą sowieckich sztabów wojskowych. Potem działacze ludowi chcieli uczynić z niej swój symbol. Dzisiaj musi się nią zajmować policja i prokuratura. Oto ona: armata przeciwpancerna wz. 1937, kalibru 45 mm.

Tuż przed Dynowem, w Harcie, na rozdrożu stoi pomnik. Napis na tablicy głosi: „W XX rocznicę strajków chłopskich hołd poległym składam społeczeństwo Pogórza Dynowskiego. Harta, dnia 18.08.1957 r.” W latach sześćdziesiątych ktoś wpadł na pomysł, żeby pomnik upiększyć i w jednostce wojskowej w Rzeszowie załatwił armatę. Podobno za dwa litry wódki. Trudno dziś wyjaśnić, jak się miała sowiecka armata do strajków chłopskich, może tylko przez skojarzenie z Bartoszem Głowackim, bo chyba bardziej odpowiednim symbolem chłopskich walk byłyby kosy, a nie produkt wojenny z fabryki nr 172 gdzieś za Uralem. Przywieziony do Harty eksponat to armata przeciwpancerna wz. 1937, kal. 45 mm. wyprodukowana w 1942 roku. Nawiasem mówiąc, model nieudany, o czym przekonali się sowieci już na samym początku wojny w 1941 r. i wtedy szybko przebroili armię w nowy model wz. 1942. Nie wiadomo jaki był szlak bojowy akurat tej armaty. Prawdopodobnie po wojnie została przekazana LWP i służyła jako egzemplarz treningowy, o czym może świadczyć napis „szkoleniowa”, wybity obok numerów przy zamku. A potem już nie nadawała się nawet do szkolenia i zamiast na złom, pozbawiona przyrządów celowniczych i pokręteł, trafiła do Harty.



Armata przeciwpancerna wz. 1937 kaliber 45 mm.

Kłopotliwy eksponat

Stała sobie armata rdzewiejąc przy pomniku i tylko kłopot z nią był, bo ci, którzy ją tam ustawili zapomnieli o zakotwiczeniu jej do podłoża. Dlatego kiedy z zabawy wracali chłopcy z Bachórze, to ciągnęli armatę w swoją stronę, a kiedy wracała kawalerka z Harty, to naza-jutrz armatę znajdowano w rowie koło młyna. I tak było kilkanaście razy. Kiedy koło pomnika bawili się mniejsi chłopcy, to tylko odwracali armatę w stronę stawu.

Aż na początku lat dziewięćdziesiątych przetransponowano armatę w bezpieczniejsze miejsce koło szkoły w Harcie. Znowu niezbyt fortunnie stanęła koło pomnika poświęconego chłopskim strajkom. Wtedy ktoś z kuratorium zauważył, że to nie najlepszy element wystroju. Nie dość, że nijak się ma do ru-



Pomnik w Harcie, przy którym stała armata.

chów chłopskich to jeszcze młodzież ma kontakt z wątpliwą pamiątką sowieckiego pochodzenia. Mieszkańcy Harty pamiętają jeszcze, że podczas obchodów 60 rocznicy strajków w 1997 roku nie-szczęсна armata stała koło pomnika. Potem nagle znikła.

Gdzie jest armata

Nikt nie wie kiedy i w jaki sposób, a przecież to prawie pół tony żelastwa. Aż wreszcie przypomniał sobie o niej jeden z miejscowych działaczy i doszedł do wniosku, że armatę na pewno ktoś musiał ukraść. Świecie tym faktem oburzony napisał doniesienie do prokuratury rejonowej, a ta zleciła wyjaśnienie sprawy policjantom z Dynowa. Kłopot polegał na tym, że nie bardzo wiadomo, kto był prawowitym właścicielem armaty. Nie stanowiła ona integralnej części pomnika (nie było jej w zatwierdzonym projekcie), nikt jej nie przekazał ani nie odebrał na podstawie protokołu. Nie istniała w żadnej urzędowej dokumentacji. Po prostu armata widmo, której jedyny ślad to zdjęcia z kolejnych obchodów chłopskich strajków wklejane do różnych kronik.

Przypadek sprawił, że nasz redakcyjny kolega, interesujący się militariami, w czasie swoich wędrówek natknął się na armatę i głowę daje, że to ten sam egzemplarz, który kiedyś zdołał pomnik, bo przecież w tej okolicy więcej takich armat raczej nie było. Stoi sobie dziś przeciwpancerna armata niedaleko lasu, w maleńkiej miejscowości na Pogórzu Dynowskim. Nikomu tutaj nie przeszkadza jej niesłuszne (w dzisiejszych czasach) pochodzenie. Jej nowy opiekun – kolekcjoner militariów odczyścił ją z rdzy i zamierza pomalować, żeby przywrócić pierwotny wygląd. Jak się potoczą dalsze losy armaty – nie wiadomo.

Sewu.

PRZYGODA ŻYCIA DANIELA PUCHALSKIEGO

Daniel i finał

Przez całe wakacje towarzyszyliśmy uczestnikom Ekspedycji – programowi reality-show telewizji TVN – w ich wędrówce po Polsce. Dzięki udziałowi w Ekspedycji Daniela Puchalskiego, byłego kapitana I-ligowej Polonii Przemyśl, poznaliśmy jej kulisy. Z początkowej dwunastki do finału dotarła trójka. Jest w niej Daniel. Stawką jest samochód – subaru forester.

Awięc jestem w finale, tyle, że nadal nic o nim nie wiemy. Nie wiemy, jak długo będzie trwał, ani na czym będzie polegał. Rano przyjeżdżają po nas, zabierają na lotnisko do Nowego Targu i tam dowiadujemy się, że mamy wykonać skok z... 4 tysięcy metrów, z opóźnionym otwarciem spadochronu. Ta osoba, która nie zdecydowała się na tę próbę, odpada i nie wchodzi do ścisłego finału. Odbywamy krótkie szkolenie. I jakoś, po tych wszystkich zadaniach, nie robiło to na mnie większego wrażenia, że za chwilę będę skakał ze spadochronem. Jednak kiedy zaczęliśmy się uczyć procedur wypadkowych, czyli co robić kiedy się coś źle otworzy, to zdałem sobie sprawę, że przelewów nie ma. Nie miałem jednak wątpliwości, że żaden z nas nie odpuści. I faktycznie skoczyli wszyscy, więc eliminacje do ścisłego finału trwają nadal.

Następną konkurencją jest strzelanie, które odbywa się na strzelnicy biathlonowej w Kirach. Bez prób, tylko po suchym złożeniu się do karabinka, mamy oddać jeden strzał do tarczy. Okazuje się,



Z początkowej dwunastki do finału dotarła trójka.

że nie ma karabinka dla leworęcznych. A Robert jest leworęczny i nie ma szans, żeby się prawidłowo złożył do strzału. Staram się pomóc mu teoretycznie, ale nie na wiele się to zdaje. Proszę go tylko, żeby się nie poddawał.

Dosyć szybko strzelił Robert, w sekundę po nim Piotr. Ostatni ja. Wiedziałem, że nie był to najlepszy strzał, ale powinien wystarczyć. Natomiast Robert był kom-

pletnie załamany. Podchodzimy do tarczy. Ja mam siódemkę, Piotr odczytuje swój – jeden, Robert – cztery. Piotr jest w straszonym szoku, natomiast my się ogromnie cieszymy, że w dwójkę dociągnęliśmy się do ścisłego finału, choć wydawało nam się to nieprawdopodobne.

Piotr odchodzi, a my ostatnią noc w Ekspedycji spędzamy obok „grającego” pomnika Władysława

Hasióra, w pobliżu zbiornika czorsztyńskiego. Rozmawiamy o tym, że myśmy już ten program wygrali. Obaj. Zaliczyliśmy wszystko. Dla mnie i Roberta nie miało to większego znaczenia, który z nas wygra.

Bardzo pusto było tej nocy w namiocie. Śniło mi się, że na finał przyjechali wszyscy ci, których wyrzuciliśmy do tej pory. I to oni mieli wskazać, kto z nas wygra pro-

gram. No to rewelacja. Bez względu na to, jak bardzo są na nas wściekli, kogoś będą musieli wskazać.

Walka o samochód

Mamy do pokonania nieokreślony dystans, wyznaczony kolejnymi punktami kontrolnymi, na których będziemy dowiadawali się, co nas jeszcze czeka. Na każdym z tych punktów jest cyfra, którą trzeba zapamiętać. Zestaw wszystkich cyfr jest szyfrem do sejfu, w którym są kluczyki od samochodu. Zdecydowaliśmy z Robertem, że cokolwiek nie wymyślili i jak bardzo będą chcieli nas skatować, to walczymy najlepiej jak potrafimy. Tak jak zśliśmy przez całą Ekspedycję. Choć jesteśmy przyjaciółmi, szopek nie będziemy odstawiać.

Przez lornetki wypatrzyliśmy daleko nad brzegiem zalewu białą plamkę, która była pierwszym punktem do zaliczenia. Rzuciliśmy się biegiem w tamtym kierunku. Wyforowałem się trochę przed Roberta. Następnym punktem była druga strona jeziora, a dostać się tam mamy w pław. To była prawdziwa walka o przeżycie. Przy przeciwnym prądzie i znoszącym wietrze. Ostatnie kilkadziesiąt metrów oszczędzałem nogi, bo byłem pewny, że kolejny odcinek musi być pieszy. Robert został daleko w tyle. Okazało się, że kolejny etap wypada znowu w wodzie, tyle że nie w pław, a wiosłując canoe. Byłem wściekły na organizatorów, ale nic nie mogłem na to poradzić. Jako sportowiec przyzwyczajony byłem do udziału w zawodach, które mają jasno określone reguły gry. Mogłem przyjąć najtrudniejsze warunki, ale wcześniej określone. Jednak byłem zawzięty, chciałem wygrać i naprawdę nie wiem, czy myślałem o tym, że nagrodą jest samochód wartości stu dwudziestu tysięcy złotych. Raczej nie. Też podjął podejście do współzawodnictwa wyniosłem z tych wszystkich lat uprawiania różnych sportów. Celem jest zwycięstwo, nie nagroda.

Kolejne punkty zaliczam coraz bardziej zmęczony. W końcu docieram do szczytu. Odczytuję szyfr, otwieram sejf, biorę kluczyki, wychodzę na polanę, odnajduję auto i szczerze mówiąc, nie pamiętam nawet cienia radości. Wsiadam do auta, przekręcam kluczyk w stacyjce i padam na kierownicę. Z jednej strony nie miałem już siły, z drugiej zdałem sobie sprawę, że to wszystko się skończyło i poczułem pustkę.

W końcu Radek wyciągnął mnie z subaru, usiadłem na plecaku, a producentka Ewa mówi, żebym się odwrócił. I przypomniałem sobie mój sen, bo zobaczyłem jak z lasu wychodzą wszyscy uczestnicy Ekspedycji. Idą w moim kierunku i mniej więcej w tym samym czasie dojeżdża też Robert. Koniec.

Opr. (R)

CO SIĘ WYDARZYŁO NA PLEBANII W NOWYCH SADACH

Ponura tajemnica plebanii

– To nie jest dobre miejsce. Na tych ścianach jest krew ludzi, których tu zamęczono, a ich kości leżą zagrzebane za cmentarnym płotem – opowiada Jan Gierczak, jeden z najstarszych mieszkańców Nowych Sadów.

W Nowych Sadach, przed kościołem (jadąc od strony nowego mostu) stoi przysłonięty krzakami okazały, opuszczony budynek. Nadgryzione przez czas drewniane zdobienia ganku, solidne drzwi, duże okna i rozmach, z jakim go budowano, świadczą, że nie był to zwyczajny wiejski dom. Na zarośniętym trawą podwórku nieużywana studnia, nieco dalej rozsypująca się stodoła. Wewnątrz budynku, w dwóch największych izbach, na podłodze zastanej zbutwiałą słomą leżą stare materace. W małym pokoiku na ścianie wisi krzyż, a na okiennej ramie zapomniana stuła. Mocno zakurzone święte obrazy wiszą też w innych pomieszczeniach.

– Kiedyś chciałam zdjąć jeden ze świętą Teresą, żeby oczyścić go z pajęczyn, to cała była obsypana martwymi muchami – opowiada kilkunastoletnia Marta. – Mama mojej koleżanki mówiła, że tutaj straszny. Mieszkała tutaj krótko, zaraz po wojnie i zdarzały się dziwne rzeczy. Na przykład coś buty z pieca sięgało i rozrzuciło po izbie.

– To nie jest dobre miejsce, wtrąca się dziadek dziewczyny – Jan Gierczak, któremu, jak sam mówi, idzie już 92. krzyżyk. – Na tych ścianach jest krew ludzi, których tu zamęczono, a ich kości



Jan Gierczak mierzy z laski jak z karabinu, pokazując, jak sowieci polowali na ludzi.

leżą zagrzebane za cmentarnym płotem.

Posterunek w kościele

– Kiedy już skończyły się walki w 1939 roku, na rzece Wiary zrobili granicę – Gierczak ciągnie swoją opowieść. – Po tamtej stronie byli Niemcy, a myśmy popadli pod sowieńskie. Najechało się tu mnóstwo wojska. Na pastwisku ziemianka przy ziemiance była; to dla szarży, a zwykli pod palatkami mieszkali. Kościół, plebania i trzy sąsiednie domy zajęli na strażnicę. Nazywali ją po swojemu „zastawą”. Kościół zbyszczeszili, że aż strach mówić. Przed plebanią rosną wysoka lipa. O nią oparli przyciągniętą z lasu jodłę i tam, wysoko wśród konarów

urządzili sobie miejsce do obserwacji terenu.

– Kiedy zobaczyli, że ktoś rękę przechodzi, to strzelali z karabinów maszynowych, a potem trupa przywiązywali do konia i wlekli jak kłodę drzewa z lasu. Co tu ludzi nabili... – Gierczak podnosi laskę i mierzy z niej jak z karabinu. – Jak do psów strzelali. A jak ktoś żywy wpadł im w ręce, to go do plebanii ciągnęli i tam maltretowali, że niby „szpion”. W piwnicy i w komorze trzymali tych nieszczęśliwych i tak męczyli aż życie z nich uszło. Nikt nie wie ile ludzkiej krwi wsiąkło w tę podłogę i ściany.

Gierczak prowadzi do niewielkiego pomieszczenia z zamurowanym oknem, które pierwotnie było

chyba spiżarnią. Potem uchyła kłapę w podłodze i pokazuje na wejście do piwnicy: – Tych co tutaj zastrzelili, zakopywali obok cmentarza w takim rowie, w którym mieli latryny. Dzisiaj tylko krzaki w tym miejscu rosną, a przecież ludzie tam leżą. Mało brakowało a ja też bym tam leżał. Kiedyś złapał mnie żołnierz i krzyczy, że ja „szpion”, bo nie śpię z nimi w izbie tylko na „kryszy”, czyli strychu. To wystarczyło do podejrzeń. Na szczęście inny żołnierz, który mnie znał, kazał mnie wypuścić.

Opuszczona plebania

Po wojnie na plebani mieszkali przesiedleńcy i ci, którzy domy potracili, a potem zaczął urzędować ksiądz proboszcz. To po nim została stara szafa z różnymi papierzykami. Liturgiczne książki pisane po łacinie. Sprawozdania finansowe z lat sześćdziesiątych, w których skrupulatnie zapisywał różne wydatki, wykazy dzieci idących do I komunii wraz z ich ocenami, jakieś listy do kurii biskupiej, jednym słowem: makulatura, która może zainteresować jedynie historyków.

Ksiądz zmarł, a jego następcy wolą dojeżdżać do kościoła, więc plebania stoi pusta i o dziwo, nie zdemolowana, jak to się zdarza w innych opuszczonych budynkach. Może strzeże ją nimb świętości, a może ponura historia, o której opowiada Gierczak. Tylko czasem pielgrzymi idący na Kalwarię, zatrzymują się tutaj na nocleg, korzystając z podłogi zastanej słomą.

Jacek SZWIC

Agencja Reklamowo-Wydawnicza
Prorek-art s.c.
 ul. Katedralna 3a
 37-700 Przemyśl
 tel./fax (016) 678 23 28

PROREK art

reklamy
 poligrafia
 pieczątki
 markizy

oferta tygodnia:
kalendaryki reklamowe

„STALPROFIL”
ŻURAWICA
HURTOWNIA
WYROBÓW HUTNICZYCH
MATERIAŁY BUDOWLANE
 wapno, cement, papa, styropian,
 lepek, masa AJ, kostka brukowa
 TEL. (0-16) 672-30-01, 671-34-36
SPRZEDAŻ RATALNA
 CODZIENNIE OD 7.00 DO 16.00 W SOBOTĘ OD 7.00 DO 13.00

**NOWY DOM, MIESZKANIE,
 SAMOCHÓD CZEKAJĄ NA CIEBIE**

PRESTIGE
 Towarzystwo Finansowe Sp. z o.o.

- Spłata rat do 10 lat!
- Wysokość stałej raty ustala klient
- W trudnych sytuacjach finansowych umożliwiamy odłożenia spłaty!
- Minimum formalności!!!

KUPON umożliwiający umorzenie spłaty 3 ostatnich rat

Tylko dla pierwszych 30 klientów
 Promocja ważna do wyczerpania umów promocyjnych

Przemyśl, tel. (0 16) 678 51 99

KOLBIS
 PRODUCENT POKRYĆ DACHOWYCH

RATY
0%
RATY

NIE MUSISZ BYĆ BOGATY

KUPOJ W KOLBISIE NA RATY

LUKAS RATA

TRANSPORT GRATIS • OBMIAIAR I KOSZTORYSOWANIE GRATIS
 10 LAT PISEMNEJ GWARANCJI • APROBATY ITB, ATESTY PZH

Rzeszów, ul. Lwowska 112, tel. (017) 857 86 09
 Radymno, ul. Lwowska 9, tel. (016) 628 29 75
 Sanok, Czerteż 42 a, tel. (013) 464 89 61
 Jasło, ul. PCK 1, tel. 0603 939 287

TARGI PRZEMYSŁ 2001
konsumpcja
26-28 PAŹDZIERNIKA

(16) 670 50 88

NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU
 O UPRAWNIENIACH SZKOŁY PUBLICZNEJ
W PRZEMYSŁU

NSB
 NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU
 ROK ZAŁOŻENIA 1993

PROWADZI NABÓR SŁUCHACZY NA ROK SZKOLNY 2001/2002
 NA POLICEALNE DWULETNI ZAOCZNE

- STUDIUM FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI
- STUDIUM HOTELARSTWA I AGROTURYSTYKI
- STUDIUM OBSŁUGI CELNEJ
- STUDIUM OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ
- STUDIUM INFORMATYKI

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA I DOKONUJE WPISÓW
 SEKRETARIAT NIEPUBLICZNEJ SZKOŁY BIZNESU

Dworskiego 100 37-700 Przemyśl tel. (016) 678 82-16	Czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 15.00	Internet www.nsb.com.pl nsb@nsb.com.pl
---	---	--

BUDYNEK ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH NR 1

HALO TAXI
 (0-16) 670 93 93
NOWY POSTÓJ
GRUNWALDZKA „STATOIL”
 Wejście 3 zł



REKLAMA

ŚWIETLNA PLANSZOWA I TAKA JAKĄ SOBIE WYMYŚLISZ

tylko z nami zawsze na fali

GWARANTUJEMY SOLIDNOŚĆ WYKONANIA W KRÓTKICH TERMINACH ZA UMIARKOWANĄ CENĘ

37-700 Przemyśl, ul. Bohaterów Getta 24, tel./fax: (0-16) 675-01-78

corsa fun



Zapraszamy

Nowa Corsa w wersji Fun zyskała atrakcyjne wyposażenie: nowoczesny, obsługiwany z kierownicy radiomagnetofon CAR 2004 z zestawem głośników 6 x 20 W oraz modne lakierowane zderzaki. Jednak tylko w najbliższym czasie proponujemy Ci promocyjną cenę Corsy Fun. O szczegóły pytaj w naszym salonie.

RES-TOP Sp. z o.o.
 Rzeszów, ul. Rejtana 67
 tel. (017) 852 42 30, tel./fax (017) 852 52 27
 Jarostaw, 3 Maja 94b, tel./fax (016) 621 80 01

OPEL
 WWW.OPEL.COM.PL

ELBUD
 Przedsiębiorstwo Prefabrykatów Elektroenergetycznych Sp. z o.o.
 ul. Sielecka 11, 37-700 Przemyśl

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- ◆ Beton towarowy atestowany – klasy B-7,5 – B-40
- ◆ Kostkę brukową wibroprasowaną – szarą i kolorową według norm niemieckich – bardzo atrakcyjne ceny od 1 czerwca 2001 r.
- ◆ Obrzeża trawnikowe wibroprasowane – szare i kolorowe
- ◆ Krawężniki drogowe wibroprasowane
- ◆ Elementy ściekowe, przepusty drogowe śr. 60-150 cm
- ◆ Płyty korytkowe DKZ (dt. 180-300 cm)
- ◆ Belki nadprożowe L-19 (dt. 120-270 cm)
- ◆ Żerdzie ZN-10, 12, słupy BSW-12, 14

KRUSZYWA BUDOWLANE – żwirownia Nowe Sady, tel. (016) 671-95-67

USŁUGI:

- ◆ Transport masy betonowej wraz z pompowaniem na placu budowy
- ◆ Usługi transportowe, dźwigowe i ślusarskie
- ◆ Wykonywanie zbrojeri wg indywidualnych zamówień wraz z montażem na placu budowy
- ◆ Elementy prefabrykowane wg indywidualnych zamówień

ZAMÓWIENIA I DOSTAWY CAŁODOBOWE

Sekretariat: tel./fax (016) 678 29 80
 Informacji udziela Dział Handlowy: tel. (016) 678 50 81, w. 312, 313, tel. kom. 0602 758 077

ZAPRASZAMY!

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

FAHO
 Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „FAHO” ZPCh. Sp. z o.o.

- ▶ Stolarka drewniana i PCV wraz z montażem
- ▶ Drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- ▶ Docieplenia budynków, glazura, terakota, kleje, fugi
- ▶ oraz wiele innych materiałów budowlanych
- ▶ Masy betonowe i zaprawy cementowe z transportem na plac budowy
- ▶ Pompa do betonu Stetter 24 m

Przy zakupie betonu upust 10%

PRZEMYSŁ, UL. BATOREGO 55A, tel. 678-53-04
 ŻURAWICA 496C, tel. 671-34-02
 BIRCZA 122, tel. 672-52-23

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
 Zapraszamy: pon.-pt. od 7.00-17.00, soboty 7.00-13.00
UWAGA! Sprzedaż ratalna bez poręczy, do kwoty 5.000 zł.

**SYSTEMY DOCIEPLEŃ
GREINPLAST**
MONTAŻ TYNKÓW
MONTAŻ WYKONAWCZYCH
PŁYTY GIPSOWE
WEŁNA SZKLANA
FOLIE DACHOWE
PARAPETY NA WYMIAR

ul. Słowacka 40
tel. 678-92-72 wew. 223, tel. kom. 0602 526 567

ADAXland PROMOCJA DLA KAŻDEGO COŚ DOBREGO NAJLEPSZE CENY DUKAREK!!!

Zapraszamy do salonu sprzedaży
Przemysł, ul. Mickiewicza 4, tel. 016 678-64-67
e-mail: inf@ax.pl
Godziny otwarcia 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00

Przy zakupie komputera promocyjnego udzielamy 10% rabatu na drukarkę atramentową HP

GWARANCJA NA KOMPUTERY DO 3 LAT

Zestaw	Zestaw	Zestaw	Zestaw
<p>Zestaw 1</p> <p>Płyta główna w standardzie ATX Magistrala 266 Mhz, port AGP 4x USB 2x, kontroler Ultra ATA100 Procesor AMD Duron 750 Mhz Pamięć DIMM 64 MB 133 Mhz Karta graficzna z akceleratorem Riva TNT2 16 MB AGP 4x Dysk Twerty 18 GB Ultra-ATA100 Stacja dysków 1,44 MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna 3D PCI set Głośniki aktywne 120W Klawiatura Windows'98 pa/2 Mysz + Podkładka Obudowa ATX Mid Max Tower Monitor kolorowy Philips 15"</p>	<p>Zestaw 2</p> <p>Płyta główna w standardzie ATX Magistrala 266 Mhz, port AGP 4x USB 2x, kontroler Ultra ATA100 Procesor AMD Duron 900 Mhz Pamięć DIMM 128 MB 133 Mhz Karta graficzna z akceleratorem 3D Riva TNT2 M64 32 MB AGP 4x Dysk Twerty 20 GB Ultra-ATA100 Stacja dysków 1,44 MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x Karta muzyczna 3D PCI set Głośniki aktywne 120W Klawiatura Windows'98 pa/2 Mysz + Podkładka Obudowa ATX Mid Max Tower Monitor kolorowy Philips 15" Fax/modem internetowy 56Kbps lub karta sieciowa 10/100Mbit - GRATIS</p>	<p>Zestaw 3</p> <p>Płyta główna w standardzie ATX Magistrala 266 Mhz, port AGP 4x USB 2x, kontroler Ultra ATA100 Procesor AMD Duron 900 Mhz Pamięć DIMM 128 MB 133 Mhz Karta graficzna z akceleratorem 3D GeForce 2MX 32 MB AGP 4x Dysk Twerty 30 GB Ultra-ATA100 Stacja dysków 1,44 MB 3,5" Napęd DVD-ROM 1240x Karta muzyczna 3D PCI set Głośniki aktywne 120W Klawiatura Windows'98 pa/2 Mysz + Podkładka Obudowa ATX Mid Max Tower Monitor kolorowy Philips 15" Fax/modem internetowy 56Kbps lub karta sieciowa 10/100Mbit - GRATIS</p>	<p>Zestaw 4</p> <p>Płyta główna w standardzie ATX Magistrala 266 Mhz, port AGP 4x USB 2x, kontroler Ultra ATA100 Procesor AMD Duron 950 Mhz Pamięć DIMM 256 MB 133 Mhz Karta graficzna z akceleratorem 3D GeForce 2MX 64 MB AGP 4x Dysk Twerty 40 GB Ultra-ATA100 Stacja dysków 1,44 MB 3,5" Napęd DVD-ROM 1240x Karta muzyczna 3D PCI set Głośniki aktywne 120W Klawiatura Windows'98 pa/2 Mysz + Podkładka Obudowa ATX Mid Max Tower Monitor kolorowy Philips 15" Fax/modem internetowy 56Kbps lub karta sieciowa 10/100Mbit - GRATIS</p>

2.099,00 zł 2.449,00 zł 2.649,00 zł 2.849,00 zł

WSZYSTKIE CENY BRUTTO ZAWIERAJĄ 22% VAT

PROONUJEMY DOPLATE DO MONITORA 17" LiteON

Parametry: płanka 0,27 mm, max. rozdzielczość 1280x1024 dpi, odświeżanie do max. 120 Hz, przy rozdzielczości 1024x768 dpi - 85Hz
Dopłata do 17" - 149,00 zł

MONOWCZESNE MULTIMEDIALNE KOMPUTERY Z DVD i z dostępem do INTERNETU teraz najtaniej!!!
REWELACYJNA OFERTA!!!
Monitor 17" VisualFLAT z płaskim kineskopem
Parametry: płanka 0,25 mm, max. rozdzielczość 1600x1280 dpi, odświeżanie do 160 Hz, przy rozdzielczości 1024x768 dpi - 100 Hz!!!

Promocyjna dopłata do monitora 17" z płaskim kineskopem do zestawu: **tylko 349,00 zł**

2.999,00 zł 3.249,00 zł 3.399,00 zł

ZAKUPIONY SPRZĘT DOSTARCZYMY I ZAINSTALUJEMY PAŃSTWU W DOMU BEZPŁATNIE

OKNA DRZWI
WIELKA promocja w sierpniu

! montaż okien gratis!!!
do drzwi planka gratis!!!

skład fabryczny
Czajka

tel. 676 06 50

Bogmat

Przemysł, ul. Mickiewicza 28

OKNA DRZWI
• DREWNO • PCV
WOŁOMIN, ORTIS, DREBUD, THYSSEN AD, HIT! Nowość - SCHÜCO CORONA
TRANSPORT GRATIS!

„GAJDAX” s.c., Przemysł ul. Konarskiego I, tel. 0603 799013
DUŻE RABATY!

SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW ATLAS STOPTER, ATLAS ROKER

ADAM DYSTRYBUTOR FIRMY **ATLAS**

37-500 JAROSŁAW, Widna Góra 98a
tel./fax (016) 621 23 26, (016) 621 92 21
37-700 PRZEMYŚL, ul. Batorego 5, tel./fax (016) 678 94 15

PRAWDZIWE DREWNO POD TWOIMI STOPAMI
6 warstw lakieru wolnego od formaldehydów

Przemysł
Wyb. Ojca św. Jana Pawła II 70
Tel. (0-16) 670 20 80

FIRMA **RAKO**

Waży tylko 5 kg i pompuje aż 120 l/min

Motopompy Agregaty prądowórcze
Szczegóły: www.pnet.pl - strazak
Firma „STRAZAK”
37-700 Przemysł, ul. Skłodowskiej 3, tel./fax 677-04-30, 677-04-31

DYREKCJA WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA W PRZEMYŚLU ogłasza przetarg nieograniczony na wynajem budynku wolno stojącego, usytuowanego w obrębie szpitala przy ul. Monte Cassino 18 w Przemyslu.

Charakterystyka techniczna i walory użytkowe:

1. powierzchnia użytkowa 932 m² (2 kondygnacje).
2. budynek posiada m.in. pomieszczenia: biurowe, socjalne, z przeznaczeniem na magazyn wraz z rampą i dogodnym dojazdem oraz dwa garaże; instalację wodno-kanalizacyjną, elektryczną, c.o., telefoniczną.

W ofercie należy podać cenę wynajmu za 1 m² powierzchni, do której będziemy doliczać koszty eksploatacyjne pomieszczenia i 22% podatku.

Oferty należy składać w sekretariacie szpitala do dnia 13.09.2001 r., do godz. 14.30, w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na wynajem budynku”.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.09.2001 r. o godz. 11.00. Uczestnicy zostaną poinformowani pisemnie o wynikach postępowania.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

CENTRUM APEX KOMPUTEROWE
komputery / kasy fiskalne / oprogramowanie / internet / serwis / reklama
37-700 Przemysł, ul. Grunwaldzka 97 tel./fax (016) 670 92 92, 670 90 09
http://www.ax.com.pl e-mail: apex@iname.com

SUPER PROMOCJA WAKACYJNA
nowe modele nowe niskie ceny
OKAZJA 180 zł DOPLACAJĄC MOŻNA OTRZYMAĆ ZESTAW z MONITOREM 17" GRATIS
zamiana CD-ROM na DVD - gratis
Fax/modem 56kbps V.90 do zestawu promocyjnego*
do każdego promocyjnego zestawu

NEXT Eko DURON 750	NEXT Internet Duron 800	NEXT Internet Duron 900	NEXT MAX Athlon 1,2GHz
- płyta gł. PC Chips 810 LMR ATX - procesor AMD DURON 750 - pamięć DIMM 64 MB-133 Mhz - twerdy dysk 18 GB UDMA - CD-ROM 50x, fax/modem 56kbps - karta graficzna na płycie do 64 MB - karta dźwięk. na pł. + głośniki aktywne - karta sieciowa na płycie - klawiatura + mysz + podkładka+Listwa - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	- płyta VIA/ATX SocketA AGP4 - procesor AMD DURON 800 - pamięć DIMM 128 MB-133 Mhz - twerdy dysk 30 GB UDMA - CD-ROM 50x → DVD-ROM - gratis - karta graf. RIVA GeForce II Mx250 32MB - karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W - klawiatura + myszka + podkładka - fax/modem 56kbps - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	- płyta VIA/ATX SocketA AGP4 - procesor AMD Athlon 900 - pamięć DIMM 128 MB-133 Mhz - twerdy dysk 40 GB UDMA - CD-ROM 50x → DVD-ROM - gratis - karta graf. RIVA GeForce II Mx400 32MB - karta dźwięk. + głośniki aktywne - klawiatura + myszka + podkładka - fax/modem 56kbps - monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	- płyta gł. VIA 894 ATX AGP4 - procesor AMD Athlon 1,2 GHz - pamięć DIMM 128 MB-133 Mhz - twerdy dysk 40 GB UDMA - CD-ROM 50x → DVD-ROM - gratis - karta graf. RIVA GeForce II Mx200 64MB - karta dźwięk. + głośniki aktywne - klawiatura + myszka + podkładka - fax/modem 56kbps - monitor kolorowy cyfrowy 17" LRNI

2199,- (z VAT) 2579,- (z VAT) 2939,- (z VAT) 3329,- (z VAT)

Promocja objęta są również zestawy o innych konfiguracjach

W związku z podpisaniem umowy z jednym z największych dystrybutorów sprzętu komputerowego w kraju - zapraszamy do nowo otwartego

HURTOWNI
podzespołów komputerowych i materiałów eksploatacyjnych
To prawdziwa okazja!
- szkół
- biur i urzędów
- zakładów pracy
- pragnących modernizować i rozbudowywać swój komputer

Przykładowe ceny:
Pamięć SDRAM 128 MB 133 Mhz - 87 zł
Org. Cartridge HP 610/640 czarny - 106 zł
Monitor 15" LRNI - 529 zł
Monitor 17" LRNI - 699 zł
DVD 12x LG - 245 zł

* zakup hurtowy już od 500 zł

WOJEWÓDZKI OŚRODEK RUCHU DROGOWEGO
ul. Topolowa 7,
37-700 Przemysł
zaprasza do składania ofert na wykonanie elewacji budynków A, B, C.

Termin składania ofert do dnia 4.09.2001 r.
Oferty mogą składać również osoby fizyczne nie prowadzące działalności gospodarczej.
Informacje pod nr. tel. (016) 675-06-58.
Termin zakończenia prac 30.09.2001 r.
WORD zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu w całości lub jego części, bez podania przyczyn.
O wynikach przetargu poinformujemy pisemnie.

BEZPŁATNY NUMER 0800 22 22 22

RADIO TAXI KRESY
☎ 96-25
670-61-61

Sanocka - Słowackiego - Sportowa - Kazanów - **miniMAI**

✓ Bezpłatny dojazd w granicach miasta
✓ Zakupy na telefon

WYGRAJ!!! ZAKUPY ZA DARMO

RADIO TAXI KRESY Karta Stałego Klienta rabat 10%



ZYCIE NA EKRANIE

KINO I TELEWIZJA OD ŚRODY DO WTORKU 29 sierpnia-4 września 2001

SING SING ul. 3 Maja 19
DH „Szapak”
tel. 6770500

WARTO ZOBACZYĆ: TVN, 1.09, GODZ. 22.25



MARSJANIE ATAKUJĄ

komedialny, USA, 1996, reż. Tim Burton, wyk.: Jack Nicholson, Glenn Close, Annette Bening, Michael J. Fox, Pierce Brosnan, Sarah Jessica Parker, Martin Short, Lisa Marie, Rod Steiger, Danny DeVito, Natalie Portman, Pam Grier, Tom Jones, Jerzy Skolimowski [za zgodą rodziców]

Spora dawka humoru plus gwiazdorska obsada. Z Marsa kierują się w stronę Ziemi eskadry latających talerzy. Ich załogę stanowią zielone stwory, których ulubioną rozrywką jest niszczenie wszystkiego, co żyje. Jak na wizytę niespodziewanych gości zareagują Ziemianie?

KINA

Hannibal

We Florencji na trop niezwykle niebezpiecznego dr Hannibala Lectera wpada inspektor Pazzi. Żądny sławy i pieniędzy, postanawia sprzedać informację o poszukiwanym milionerowi i byłemu pacjentowi Lectera, okaleczonemu przez niego w okrutny sposób, który chce się zemścić na Lecterze.

USA, 2001. Reż.: Ridley Scott, wyst.: Anthony Hopkins, Julianne Moore, Gary Oldman. 135 minut.



Jarosław - Westerplatte, tel. (016) 6212389

- 29-30.08..... Świąty dym (USA) (l. 18) g. 20
- 29-30.08..... Braterstwo wilka (Fr.) (l. 15) g. 20
- 29-30.08..... Dr Dolittle 2 (USA) (bo) g. 16
- 31.08-4.09..... Wakacje - żegnaj szkoło (USA) (bo) g. 16
- 31.08-4.09..... Josie i kociaki (USA) (l. 12) g. 18

Przemysł - Kosmos, ul. Grodzka, tel. (016) 6782412

- 29-30.08..... Goście w Ameryce (Fr.) (l. 12) g. 18
- 29-30.08..... Konspiracja. COM (USA) (l. 15) g. 20
- 31.08..... Konspiracja. COM (USA) (l. 15) g. 18, 20
- 1-2.09..... Tygrys i przyjaciele (USA) (bo) g. 16.30
- 1-2.09..... Konspiracja. COM (USA) (l. 15) g. 18, 20
- 4.09..... Tygrys i przyjaciele (USA) (bo) g. 16.30
- 4.09..... Czekolada (W.Bryt.-USA) (l. 12) g. 18, 20

Przemysł - Centrum, ul. Konarskiego, tel. (016) 6783550

- 29-30.08..... Mały Nicky (USA) (l. 12) g. 17
- 29-30.08..... Tomb Raider (USA) (l. 12) g. 19, 21
- 31.08-2.09..... 102 Dalmatyńczyki (USA) (bo) g. 16
- 31.08-2.09..... Hannibal (USA) (l. 18) g. 18, 20, 30
- 4.09..... 102 Dalmatyńczyki (USA) (bo) g. 16
- 4.09..... Hannibal (USA) (l. 18) g. 18, 20, 30

Przeworsk - Warszawa, ul. Jagiellońska, tel. (016) 6487737

1.08-14.09..... KINO NIECZYNNE

Rzeszów - Iluzjon, ul. Rejtana 2, tel. (017) 85339590

- 29-30.08..... Obserwator (USA) (l. 15) g. 18
- 29-31.08..... W pustyni i w puszczy (Pol.) (bo) g. 11
- 29-30.08..... Pearl Harbor (USA) (l. 15) g. 15, 20
- 31.08..... Sezon na leśnicza (Pol.) (l. 15) g. 18, 20

Środa

29 sierpnia

TVP 1

- 07.00 ★ Plebania (72)
- 07.25 ★ Szkoła na fall (44)
- 07.50 Król zwierząt - teleturniej dla najmłodszych
- 08.30 Wiadomości
- 08.55 Pogoda
- 08.45 ★ Bajazar: Ołbrzym bez serca
- 09.10 Niezwykłe postaci: Rycerz
- 09.40 ★ Frasier (19)
- 10.05 ★ Muppet show, czyli rewia gwiazd: Avery Schreiber
- 10.30 ★ Wszyscy kochają Raymonda (21)
- 10.55 Pokochać Araba - reportaż
- 11.15 Opowieści o smakach: Cukier
- 11.25 Królowe gór: Skawa
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.30 Alfabet polskich rzek: H jak Hozczewka
- 12.55 Kino letnie:
 - ◆ Chęć do więzienia; 1998, rosyjski, reż. Alła Sunkowa, wyk.: Władimir Iljin, Natalia Gundariowa, Alła Kluka
- 14.30 ★ Klan (479)
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 ★ Klan (480)
- 15.35 ★ Klan (481)
- 16.00 Bezpieczna Jedynka
- 16.30 ★ Moda na sukces (1440)
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedynki
- 17.35 ★ Zdarzyło się jutro (28)
- 18.25 ★ Lokatorzy: Praca dodatkowa
- 19.00 Wieczorynka: Madeline
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.02 Pogoda
- 20.10 Okrucy życia:
 - ◆ Ostatnia misja; 1997, USA, reż. Marcus Cole, wyk.: Richard Thomas, Gerald McRaney

TVP 2

- 07.20 Studio urody
- 07.30 ★ Złotopolscy (328): Fermentacja
- 08.00 Program lokalny
- 08.30 Ulica Sezamkowa
- 09.00 ◆ Misja szeryfa McCabe'a; 1961, USA, reż. John Ford, wyk.: James Stewart, Richard Widmark, Linda Cristal
- 10.45 ★ Ziemia - ostatnie starcie (33) [stereo]
- 11.30 ★ Tajna misja (15): Skarb z Cala Figuera
- 12.00 ★ Ich pięcioro (61)
- 12.40 ◆ Ocean Tajemnic (13)
- 13.15 Dozwolone od lat 40: Budka Suffera
- 14.10 ★ Miami Sands (108)
- 15.00 ★ Doktor Murek (4)
- 16.00 Panorama
- 16.10 ★ Złotopolscy (329): Po pogrzebie
- 16.35 ★ Złotopolscy (330): Do seminarium lotrze
- 17.05 Wakacyjne spotkanie
- 17.30 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Jeden z dziesięciu
- 19.25 ★ Złotopolscy (331): Kobiety
- 20.00 Czy tak musi być - podatk: Konferencja na temat bezrobocia
- 21.00 ★ Siedlisko (9)
- 21.55 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport-telegram
- 22.27 Pogoda

POLSAT

- 06.00 Piosenka na życzenie
- 07.00 ★ Power Rangers (36)
- 07.25 Polityczne graffiti
- 07.40 ★ MacGyver (53)
- 08.30 ★ Jezioro marzeń (26)
- 09.20 ★ 13. Posterunek (25)
- 09.55 ★ Przyjaciele (82)
- 10.20 ★ Czulość i kłamstwa (42)
- 10.50 ★ Dziki księżyc (57)
- 11.40 ★ Cud miłości (87)
- 12.35 ★ Po prostu miłość (21)
- 13.35 Idź na całość - show z nagrodami
- 14.30 ★ Rodzina zastępcza (49)
- 15.00 ★ Pokemon (36)
- 15.30 Informacje
- 15.55 ★ MacGyver (54)
- 16.45 ★ Jezioro marzeń (27)
- 17.35 ★ Cud miłości (88)
- 18.30 Informacje
- 18.50 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 ★ Dziki księżyc (58)
- 19.55 Amazonki - reality-show
- 20.00 ★ Czulość i kłamstwa (43)
- 20.30 ★ Graczykowie: Rekord (53)

21.00



ESKORTA

USA, 1994, reż. Dennis Hopper, wyst.: Tom Berenger, Erica Eleniak, William McNamara. Dwóch stróżów prawa otrzymuje odpowiedzialne zadanie eskortowania więźnia do zakładu w Charleston. Ku ich zdumieniu, więźniem tym okazuje się atrakcyjna kobieta. W trakcie podróży policjanci nie mogą uskarżać się na brak wrażeń, ani na nadmiar szczęścia...
21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka (w przerwie filmu)
23.00 Informacje i biznesinformacje
23.20 Prognoza pogody
23.25 Polityczne graffiti
23.45 ★ Ally McBeal 2 (40)
00.40 Świat Dzielnego Zachodu; s.f., USA
02.15 Muzyka na bis
05.00 Zakończenie programu

TVN

- 05.45 Kropka nad i
- 06.00 ★ Prawo do szczęścia (28)
- 06.45 Telesklep

7.00



POTĘGA MIŁOŚCI

- 07.50 ★ Hutch Miodowe Serce (60)
- 08.15 ★ Silver Surfer (4)
- 08.40 ★ Farma pełna strachów (13)
- 09.05 ★ Świat Bobby'ego (38)
- 09.30 ★ Dzika przyroda
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku (p)
- 12.05 ★ Miasteczko (41)
- 12.45 Droga do gwiazd (p)
- 13.45 ★ Hutch Miodowe Serce (60)
- 14.10 ★ Silver Surfer (4)
- 14.35 ★ Farma pełna strachów (13)
- 15.05 Big Brother - Ty wybierasz
- 15.30 Milionerzy (p)
- 16.15 ★ Virginia (39)
- 17.10 Wybacz mi (p)
- 18.15 Rozmowy w toku (p)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Kropka nad i
- 19.45 Sport
- 19.50 Pogoda
- 20.00 Big Brother - Ty wybierasz
- 20.30 ◆ Nadzieja; obyczajowy, USA, 1996 reż. Bethany Rooney, wyk.: Scott Baio, Gabrielle Carteris, Alexandra Paul, Bruce Greenwood, James Naughton
- 22.15 ★ Beverly Hills (84)
- 23.10 TVN Fakty
- 23.20 ★ Asy wywiadu (13)
- 00.10 ★ Kariera od zera (21)
- 00.40 ★ Detektyw Hunter (20)
- 01.25 ★ Katie Joplin (7)
- 01.55 ◆ Nie placz, to tylko burza; 1982, reż. Peter Werner, wyk. Dennis Christopher, Susan Saint James, Roger Aaron Brown, Robert Englund, James Whitmore Jr.
- 03.50 Big Brother nocą

TVP 3 RZESZÓW

- 07.00 ★ Zuzia i jej przyjaciele
- 07.30 ★ Babar
- 08.00 Aktualności
- 08.10 Sanocki Festiwal Filmowy - relacja
- 08.30 ◆ Za wszelką cenę
- 09.30 ★ Fraglesy
- 10.00 ★ Spółka rodzinna
- 10.30 Blżej prawa
- 10.45 Telekurier

11.15



VIPER

- 12.00 Ten sam duch - pr. ekumeniczny
- 12.15 Uśmiechnij się: Kabaret
- 13.00 ◆ Pola śmierci
- 13.30 Kwartet - magazyn regionów czwórki wyszehradzkiej
- 14.00 ★ Tajemnicza kobieta
- 15.30 Mój gość: Maria Pietraszek
- 15.45 Archiwa Trójki
- 16.15 Wakacje z Regionalną Trójką
- 16.30 Magiczny sklep, zoologiczny - reportaż
- 16.50 ★ Za głosem serca
- 17.15 Serednie Male - felieton
- 17.30 Aktualności - flesz
- 17.35 Wakacje z Regionalną Trójką - I Festiwal Karpacki w Iwoniczu
- 17.45 Magazyn Kulturalny - Parnas
- 18.00 Aktualności
- 18.20 Wakacje z Regionalną Trójką - kalendarz
- 18.30 Pytania do...
- 19.00 ★ Chłopy bombowcy; USA
- 20.35 Telekurier
- 21.10 ★ Daj, daj, daj (2)
- 21.30 Aktualności
- 21.45 Karta historii: Garnarze od neolitu do współczesności
- 22.00 To jest temat
- 22.15 Blżej prawa
- 22.30 Ten sam duch
- 22.45 Country nocą - koncert
- 23.17 ◆ Miłość pod ostrzałem
- 00.55 ◆ Wojny, bitwy, żołnierze

ZOBACZ

TVN, G. 20.30



NADZIEJA

Obyczajowy, USA, 1996, reż. Bethany Rooney, wyk.: Scott Baio, Gabrielle Carteris, Alexandra Paul, Bruce Greenwood, James Naughton

Jednym z największych życiowych błogostawieństw są narodziny dziecka. Niestety dla wielu radość bycia rodzicami nie przychodzi łatwo. Oparty na bestsellerze Danielle Steel film przedstawia trzy historie, w których cud życia stanowi najtrudniejszą decyzję w życiu.

ZOBACZ

POLSAT, G. 22.00



NIKITA

USA, 1996, wyst.: Peter Wilson, Roy Dupuis, Alberta Watson, Don Francks

Nikita i Michael wciąż zmieniają miejsca pobytu, aby nie zostać schwytanym przez Sekcję Pierwszą...

Czwartek 30 sierpnia

TVP 1

- 07.00 Plebania (73)
07.25 Pippi Langstrumpf (20)
07.55 Wokoło natury
08.30 Wiadomości
08.42 Pogoda
08.45 Pippi Langstrumpf (21)
09.10 Szaleństwa teatralne: Show w Edynburgu
09.50 Frasier (20)

TVP 2

- 07.20 Studio urody
07.30 Złotopolscy (332): Nigdy się z tobą nie rozwiódę
08.00 Program lokalny
08.30 Ulica Sezamkowa
09.00 Westerplatte: 1967, dramat wojenny, polski, reż. Stanisław Różewicz...

POLSAT

- 06.00 Piosenka na życzenie
07.00 Power Rangers (37)
07.25 Polityczne graffiti
07.40 MacGyver (54)
08.35 Jezioro marzeń (27)
09.25 Graczykowie (52)
09.55 Aniołek z piekła rodem (14)
10.20 Człuchów i kłamstwa (43)
10.50 Dzikie księżyc (57)
11.40 Cud miłości (88)
12.35 Po prostu miłość (22)
13.35 Disco Relax
14.30 Rodzina zastępcza (50)
15.00 Pokemon (37)
15.30 Informacje
15.55 MacGyver (55)
16.45 Jezioro marzeń (28)
17.35 Cud miłości (89)
18.30 Informacje
18.50 Hoop Sport Magazyn
19.00 Dzikie księżyc (59)
19.55 Amazonki - reality-show
20.00 Człuchów i kłamstwa (44)
20.30 13 Posterunek (26)
21.05 Misja w czasie (2)
21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka (w przerwie serialu)
22.00 Nikita (88)
23.00 Informacje i biznesinformacje
23.20 Prognoza pogody
23.25 Polityczne graffiti
23.45 Przyjaciele (83)
00.15 W BAGNIE L.A.
02.05 Muzyka na bis
05.00 Zakończenie programu

TVN

- 05.45 Kropka nad i
06.00 Prawo do szczęścia (29)
06.45 Telesklep
07.00 Potęga miłości (54)
07.50 Hutch Miodowe Serce (61)
08.15 Silver Surfer (5)
08.40 Farna pełna strachów (14)
09.05 Świat Bobby'ego (39)
09.30 Dzika przyroda
10.25 Telesklep
11.25 Na ratunek
11.55 Nadzieja
13.30 Nauka jazdy
14.00 Silver Surfer (5)
14.20 Farna pełna strachów (14)
14.40 Świat Bobby'ego (39)
15.05 Big Brother - Ty wybierasz
15.30 Milionerzy (p)
16.15 Virginia (40)
17.10 Wybacz mi (p)
18.15 Rozmowy w toku (p)
19.00 TVN Fakty
19.25 Kropka nad i
19.45 Sport
19.50 Pogoda
20.00 Big Brother - Ty wybierasz
20.30 CENA DOSKONAŁOŚCI
22.15 Melrose Place (24)
23.10 TVN Fakty
23.20 Kariera od zera (22)
23.50 Detektyw Hunter (21)
00.35 Pasja życia; biograficzny, USA, 1956, reż. Vincente Minelli, wyk.: Kirk Douglas, Anthony Quinn, James Donald, Pamela Brown, Everett Sloane, Niall MacGinnis
02.10 Big Brother nocą - program rozrywkowy do rana

TVP 3 RZESZÓW

- 07.00 Rycerze Królestwa Owadów
07.30 Maggie i przyjaciele
08.00 Aktualności
08.10 Wędrowni galicyjscy: O Medyce, Pawlikowskich i kulturze wysokiej
08.35 Za wszelką cenę
09.30 Fraglesy
10.00 Spółka rodzinna
10.30 Bywaj zdrow - magazyn
10.45 Telekurier
11.15 Lincoln
12.05 Nieautoryzowane biografie
12.55 Zwierzęta z bliska
13.35 Familiada
14.00 Tajemnicza kobieta
15.30 Magazyn kulturalny - Parnas
15.45 Archiwa Trójki
16.20 Wakacje z Regionalną Trójką - kalendarz
16.30 Lasse
17.15 Karta historii: Garnarze od neolitu do współczesności
17.30 Aktualności - fiesz
17.35 Wakacje z Regionalną Trójką: Tajemnica solnego źródła
17.45 Pasjonat - felieton
18.00 Aktualności
18.20 Wakacje z Regionalną Trójką - kalendarz
18.30 Wędrowni galicyjscy: O Medyce, Pawlikowskich i kulturze wysokiej
18.45 Wyprawy w Bieszczady: Łowcy sygnałów
19.00 SINATRA
19.50 Od pucybuta do... - magazyn
20.15 ZUS radzi
20.30 Telekurier
21.00 Parada humoru
21.30 Aktualności
21.45 Zdrowie i medycyna: Choroby krwi
22.00 To jest temat
22.15 Punkt, set, mecz - magazyn
22.35 Playtime; USA
00.35 Wojny, bitwy, żołnierze

ZOBACZ

TVP 1, G. 20.10



KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

1985, polski, reż. Andrzej Wajda, wyk.: Paulina Młynarska, Piotr Wawrzyńczak, Bernadetta Machała

Akcja filmu rozgrywa się w 1939 roku. Licealista Witek zakochuje się młodzieńczą miłością w Alinie - córce pułkownika Nałęczka...

Piątek 31 sierpnia

TVP 1

- 07.00 Plebania (74)
07.25 Lulu Show (17)
07.55 Król zwierząt - teleturniej dla najmłodszych
08.30 Wiadomości
08.42 Pogoda
08.45 S Club 7 w Hollywood (13)
09.10 Zjedź to sam
09.25 Julek i zwierzęta
09.45 Frasier (21)
10.10 Rower Błażeja
10.45 ... zbyt wielkie serce...
11.40 Telesklep
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Giełda
12.35 Twarzą w twarz z Europą
13.00 Kino letnie: Granica; 1938, polski, reż. Józef Lejtes, wyk.: Elżbieta Barszczewska, Irena Żelichowska, Jerzy Pichelski, Aleksander Zelwerowicz...

TVP 2

- 07.20 Studio urody
07.30 Złotopolscy (336): Grzeszne myśli
08.00 Program lokalny
08.30 Ulica Sezamkowa
09.00 Sara; 1996, francusko-angielsko-irlandzki, reż. Robin Crichton, wyk.: Joe Jeffers, Samantha Glenn, Andrew Lovern
10.30 Ziemia - ostatnie starcie (35)
11.15 Tajna misja (17)
11.40 Ich pięcioro (63)
12.25 Ocean Tajemnic (14)
12.55 Tadeusza nikt nie rusza - czyli 30 lat w służbie telewizji (III)
13.50 Doktor Murek (6)
14.50 Doktor Murek (7)
16.00 Panorama
16.10 Złotopolscy (337): Będzie miał na imię Jurek
16.35 Na dobre i na złe (65): Zaborcza zazdrość
17.30 Program lokalny
18.21 Pogoda
18.30 Panorama
18.50 Dwójkomania
18.55 Znachor
21.10 Dłatego zrobilem film
22.00 Panorama
22.20 Sport-telegram
22.27 Prognoza pogody
22.35 Pomóż! Telewizowie powodzianom
22.50 DZIEWIĘĆ I PÓŁ
04.45 Koncert Urszuli Dudziak i Grażyny Auguścik (stereo)
01.35 Brat z innej planety; 1984, USA, reż. John Sayles, wyk.: Joe Morton, Darryl Edwards, Steve James
03.25 Zakończenie programu

POLSAT

- 06.00 Piosenka na życzenie
7.00 POWER RANGERS
07.25 Polityczne graffiti
07.40 MacGyver (55)
08.30 Jezioro marzeń (28)
09.20 13 Posterunek (26)
09.55 Przyjaciele (83)
10.25 Człuchów i kłamstwa (44)
10.55 Dzikie księżyc (59)
11.45 Cud miłości (89)
12.35 Po prostu miłość (23)
13.35 Disco Polo Live
14.30 Graczykowie (53)
15.00 Pokemon (38)
15.30 Informacje
15.55 MacGyver (56)
16.45 Jezioro marzeń (29)
17.35 Cud miłości (90)
18.30 Informacje
18.50 Hoop Sport Magazyn
19.00 Dzikie księżyc (60)
19.55 Amazonki - reality-show
20.00 Człuchów i kłamstwa (45)
20.30 Graczykowie: Mamusia (54)
21.00 Kameleon; kryminalny, USA, 1995 Emerytowany agent FBI wraca do służby i wyrusza w pościg za narkotykowym bossem, który zamordował jego rodzinę...

TVN

- 05.45 Kropka nad i
06.00 Prawo do szczęścia (30)
06.45 Telesklep
07.00 Potęga miłości (55)
07.50 Hutch Miodowe Serce (62)
08.15 Silver Surfer (6)
08.40 Farna pełna strachów (15)
09.05 Świat Bobby'ego (40)
09.30 Dzika przyroda
10.25 Telesklep
11.25 Rozmowy w toku (p)
12.05 Miasteczko (43)
12.45 Beverly Hills (84)
13.35 Hutch Miodowe Serce (62)
14.00 Silver Surfer (6)
14.20 Farna pełna strachów 15
14.40 Świat Bobby'ego (40)
15.05 Big Brother - Ty wybierasz
15.30 Milionerzy (p)
16.15 Virginia (41)
17.10 Wybacz mi (p)
18.15 Rozmowy w toku (p)
19.00 TVN Fakty
19.25 Kropka nad i
19.45 Sport
19.50 Pogoda
20.00 Big Brother - Ty wybierasz
20.30 Scigany; sensacyjny, USA, 1993, reż. Andrew Davis, wyk. Harrison Ford, Tommy Lee Jones, Sela Ward, Joe Pantoliano, Jeroen Krabbe, Julianne Moore
23.05 Zyczenie śmierci V; sensacyjny, USA, 1993 reż. Allan A. Goldstein, wyk.: Charles Bronson, Lesley-Anne Down, Michael Parks, Saul Rubinek, Kenneth Welsh [dla dorosłych]
00.50 Detektyw Hunter (22)
01.35 OSTATNIE DNI RAJU
obyczajowy, USA, 1990, reż. Floyd Mutrux, wyk.: Rick Schroder, Noah Wyle, Kristin Minter, Dermot Mulroney
03.15 Big Brother nocą

TVP 3 RZESZÓW

- 07.00 Witaj Franklin
07.30 Wyprawa na Zachód
08.00 Aktualności
08.10 Wyprawy w Bieszczady: sygnałów
08.35 Za wszelką cenę
09.30 Fraglesy
10.00 Spółka rodzinna reż. Jerzy Sztywniak, wyk. Joanna Żółkowska, Wojciech Wysocki, Małgorzata Lorentowicz, Andrzej Szczepkowski
10.30 ZUS radzi
10.45 Telekurier
11.15 Zaklęty dwór; reż. Antoni Krauze, wyk. Krzysztof Jasinski, Gustaw Lutkiewicz, Roman Wilhelm, Jerzy Bińczycki
12.05 U siebie: Witaj Samuelu Doma - program mniejszości narodowych
12.35 Europa w zagrodzie
13.00 Świat ogrodów
13.35 Familiada
14.00 Tajemnicza kobieta; reż. Jose Alcalde, wyk. Carolina Tejera, Juan Carlos Vivas, Mariano Alvarez, Luis Fernandes
15.30 Mapa Folkloru Podkarpacia: Folklor wśród młodych
15.45 Pytania do...
16.15 Wakacje z Regionalną Trójką - kalendarz
16.30 Msza św. dla chorych
17.30 Aktualności - fiesz
17.35 Wakacje z Regionalną Trójką - na żywo
17.45 Panorama Regionalna
18.00 Aktualności
18.20 Wakacje z Regionalną Trójką - kalendarz
18.30 Wakacje z Regionalną Trójką - na żywo
19.00 Spłątane losy; reż. Michael Tuchner, wyk. Lee Remick, Jason Robards, Deborah Raffin, Dianne Hull
19.50 Turniej Kwalifikacyjny do Mistrzostw Świata Siatkarzy, mecz Francja - Lotwa (WP)
21.30 Aktualności
21.45 Podróże z TV Rzeszów: Mongolia (III): Sekret trwa
22.00 To jest temat
22.15 Kino mocne: Zimowi ludzie - dramat obyczajowy, USA, 1989, 106 min.

WYBORY 2001

W poprzednich numerach zaprezentowaliśmy programy i liderów list wyborczych AWS, SLD, PiS i PSL. W tym numerze rozmowę z kandydatem Platformy Obywatelskiej kończymy nasz cykl przedwyborczych prezentacji kandydatów partii mających najwyższe notowania w sondażach opinii publicznej.

ROZMOWA Z TOMASZEM KULESZĄ Z JAROSŁAWIA, STARTUJĄCYM Z DRUGIEGO MIEJSCA NA LIŚCIE KANDYDATÓW PLATFORMY OBYWATELSKIEJ W OKRĘGU WYBORCZYM NR 22

Nie można mnie kupić

Po prawyborach Platformy Obywatelskiej Pana nazwisko nie było wymieniane na czołowych miejscach. Skąd więc teraz druga lokata w okręgu krośnieńsko-przemyskim?

– Prawyborby były pomysłem Platformy Obywatelskiej, niemniej miały one być tylko jednym z elementów do wyłonienia ostatecznej listy kandydatów. Moje drugie miejsce na liście wynika stąd, że uzyskałem drugą lokatę w głosowaniu na lidera (za Elżbietą Łukacijewską z Cisnej – wyj. red.). Myślałem, że to zadecydowało, iż liderzy Platformy, układając listę mnie umieścili na tym miejscu.

Czy to jest Pana pierwsze podejście do wyborów parlamentarnych?

– Tak. Bardzo długo się zastanawiałem czy nadszedł już czas, żeby zamieścić na scenie politycznej. Do tej pory interesował mnie głównie nasz region, nasz powiat. Mam pewne doświadczenie w pracy samorządowej. Byłem radnym miasta Jarosławia, członkiem zarządu i wielu komisji. Do tej pory utożsamiam się z samorządem i naszą małą ojczyzną. Bardziej niż ze światem wielkiej polityki. Jest to więc dla mnie nowe wyzwanie.

Czy wcześniej należał Pan do innej partii, innego ugrupowania?

– Przez bardzo krótki okres należałem do RS AWS, ale jeszcze w ubiegłym roku zrezygnowałem z



Tomasz KULESZA, 42 lata. Wykształcenie wyższe, magisterskie. Żonaty, jedno dziecko – córka, studentka 3. roku psychologii. Żona pracuje, jest socjologiem. Od 12 lat dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. Książąt Czartoryskich w Jarosławiu. Współzałożyciel i prezes Stowarzyszenia Małopolskiego. Członek komisji edukacji w Radzie Miejskiej Jarosławia. Zainteresowania pozazawodowe – działalność społeczna na rzecz miasta i regionu, literatura, muzyka poważna, turystyka.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

członkostwa. Grubo przed utworzeniem Platformy, która de facto nadal nie jest partią polityczną, a jedynie komitetem wyborczym. Partia stanie się dopiero po wyborach.

Notowania Platformy Obywatelskiej czynią z niej drugą siłę polityczną w kraju, dając w zasadzie niemal pewny udział w przyszłym parlamencie. Ale jakie, zdaniem Pana,

ma szanse Platforma w naszym regionie?

– Trudno mi wyrokować o wynikach na miesiąc przed wyborami, niemniej liczę na wynik jak najlepszy. Sądzę, że tak jak to wynika z sondaży, zaistniejemy jako drugie ugrupowanie polityczne w tych wyborach. Jestem przekonany, że osoby, które są na liście kandydatów Platformy w naszym

okręgu wyborczym, nie znalazły się tam przypadkowo i że przyciągną do siebie jak największy elektorat. Zarówno prawicowy, lewicowy, jak i elektorat środka. Platforma jest dostępna dla wszystkich, którzy chcą czynić dobrze dla Polski.

Liczy Pan na to, że uzyska taką liczbę głosów, by znaleźć się w Sejmie?

– Nie startowałbym, gdybym nie wierzył, że tak właśnie będzie.

W jaki sposób zamierza Pan przekonać wyborców do swojej kandydatury?

– Nie chciałbym obiecywać, tylko pokazać siebie ze strony dotychczasowego, skutecznego działania. Jednym z obszarów mojej działalności jest praca związana z rozwojem szkoły, w której jestem dyrektorem. Dziesięć lat temu była to tylko szkoła podstawowa. Obecnie poza tym mamy gimnazjum, liceum ogólnokształcące, różne formy kształcenia policealnego i pomaturalnego, a od sześciu lat gości u nas Politechnika Rzeszowska z dwoma wydziałami. Jestem współzałożycielem i prezesem Stowarzyszenia Małopolskiego. Ma ono na swoim koncie wiele ważnych i potrzebnych inicjatyw, z których chciałbym podkreślić organizację wypoczynku letniego dla dzieci z rodzin o najtrudniejszej sytuacji materialnej z terenu Jarosławia.

Z czym startuje Pan do wyborów. Pytam o stan majątkowy?

– Majątek duchowy, czy fizyczny? Fizyczny. Jakim samochodem Pan jeździ?

– Volkswagenem passatem, kupionym na kredyt. Oprócz tego, że kieruję szkołą, jestem właścicielem kilku nieruchomości, posiadam też sklepy, które wynajmuję. To przynosi mi konkretne profity. Jestem więc niezależny finansowo i jest to dla mnie ważne. Nie można mnie kupić.

Rozmawiał Ryszard KOSTERKIEWICZ

LISTA KANDYDATÓW W WYBORACH DO SEJMU Z LISTY PLATFORMY OBYWATELSKIEJ W OKRĘGU WYBORCZYM NR 22:

1. Elżbieta Łukacijewska
2. Tomasz Kulesza
3. Paweł Chrupek
4. Ryszard Zarychta
5. Elżbieta Przybyszewska-Constantine
6. Sławomir Miklicz
7. Andrzej Borys
8. Barbara Andrzejczyk
9. Krzysztof Kijewski
10. Wojciech Jartym
11. Edward Tarasik
12. Grzegorz Janusz
13. Mieczysław Zagórski
14. Marian Dubniewicz

INSTYNKT DRAPIEŹNIKA, CZY UCIECZKA OD RZECZYWISTOŚCI

Bożena w Zeku

– Szczęście jest potrzebne wędkarzowi początkującemu, który jest pierwszy raz na łowisku. Jeżeli ktoś wędkuje dłużej, bardziej przydają się umiejętności – mówi prezes koła wędkarskiego i klubu „Rad – Mix” Stanisław Wyczawski. Jeszcze oprócz umiejętności należy mieć trochę drogiego sprzętu.

W garażu u Stanisława Wyczawskiego co jakiś czas spotykają się jacyś ludzie. Drzwi pomieszczenia obite blachą, więc chronią dokładnie przed niepożądanymi osobnikami. Niewtajemniczeni, o ich schadzkiach snują nieprawdopodobne domysły: – Sekciarze – śmieją się jedni. Inni mówią: – To jakaś tajna organizacja.

Ale to miejsce, to prawdziwe laboratorium wędkarskie. Tu spotykają się wędkarze z Radymna, słynący ze sporządzania zanęt. Nie zdradzają nikomu swych sposobów, dlatego ich spotkania otacza tajemnica. Ze mną też nie chcą spotkać się w garażu, lecz w siedzibie koła, na piętrze miejscowego domu kultury.

Na spotkanie przyszło trzech wędkarzy, ale najważniejszych w Radymnie: wspomniany prezes Stanisław Wyczawski, senior radymniańskich wędkarzy, członek zarządu Bolesław Marciak i wiceprezes klubu „Rad – Mix” i członek koła „Wiar” z Przemysła Wojciech Kaniecki. Na temat zanęt mówią wymijająco. Wspominają o dżdżow-



Najważniejsze to dobrze zanęcić.

Adam PODULKA

nicach, białych i czerwonych robakach, ślimakach, pijawkach, groszku polnym, kukurydzy, płatkach owsianych, a nawet mirabelkach. – Tylko musi być wydreLOWANA. Ryba, która połknie pestkę na pewno nie przeżyje – tłumaczy St. Wyczawski.

Swoich tajemnic nie zdradzają. – Jakbyśmy wyjawili składki naszych zanęt, byłoby po naszych sukcesach na zawodach – tłumaczy prezes Wyczawski. Chociaż podkreślają, że dwa razy na tę samą zanętę ryby nie wyłowią. – Ryba, jak ko-

bieta, drugi raz na ten sam bajer nie da się nabrać – śmieje się Wojciech Kaniecki.

Dopiero jeden z lepszych wędkarzy w mieście Wojtek Kiszka uchyla rąbka tajemnicy: – To drogie zajęcie. Sama zanęta składa się z kilku składników. Są tam zioła, ochotka, różnego rodzaju atraktory, robaki i wiele innych składników. Stosunkowo łatwo sporządzić taką mieszankę na płocie, karpie czy karasie. Najtrudniej zadławić leszcza. On na byle co nie wzmie – opowiada. Pan Marciak

– Są dwie kategorie wędkarzy. Tacy, co łowią dla sportu i mięsia-

uważy, że bardziej ostrożny jest boleń.

Technika i rękodzieło

Dziś jeszcze niektórzy zapalenicy własnoręcznie sporządzają sztuczne przynęty na drapieźniki – wobler. Robią to tak dobrze, że przewyższają jakością nawet te produkowane przez renomowane firmy.

Technologia łowienia poszła do przodu tak, że z kijem bambusowym i z dżdżownicą na haczyku z rybą nie powalczą – oznajmia St. Wyczawski. – Obecnie wędkarz ma droższe zabawki niż myśliwy. Średniej klasy wędkar

kosztuje od pięciu do ośmiu tysięcy złotych. Wysokiej klasy osiąga cenę trzydziestu tysięcy. Do tego sportu weszła nowa technologia. Kije węglowe, przeplatane nitką kewlarową, im więcej splotów, tym wyższa cena. Długość takiej wędkę osiąga czternaście i pół metra. Zupełnie inaczej się nią łowi aniżeli tradycyjną, na kołowrotek – opowiada. – Haczyki ostrzone są laserem, a nie młotkiem na kowadło, jak niegdyś – dodaje Bolesław Marciak.

– Są dwie kategorie wędkarzy. Tacy, co łowią dla sportu i mięsia-

rze. Jedni łowią i wypuszczają ryby na wolność. Inni robią to dla mięsa. Tych drobna ryba nie zadowala – wyjaśnia St. Wyczawski.

Kto pokochał leszcza

O czym rozmawiają panowie na rybach? Oczywiście o swoich rekordach. Stanisław Wyczawski może pochwalić się, że kiedyś w tym samym miejscu wyłowił dwa sumy. Jeden ważył 20, a drugi 17 kilogramów. Ale łowi się nie tylko ryby.

– W tym roku jakiś człowiek wyłowił na Sanie nowy rower. Natomiast jeden z wędkarzy, podczas zawodów w Przemysłu na „Czuwaju”, wyłowił kombinerki – wzmiankuje Wojciech Kaniecki. Szczególnie ciekawa jest nomenklatura wędkarska. W Przemysłu na świnkę mówią szwaja. – W Radymnie na brzanę mówią bożena, ukleja to hukla. Na „Zeku” nikt nie powie leszcz, tylko płaski – wymieniają rozmówcy.

Jedziemy wreszcie do osławionego garażu po wędkę i na „Zek” połowić. Stanisław Wyczawski wymija z zamkniętej skrzyni kubeł z jakimś szarym proszkiem. Pan Bolesław każe to powąchać. Pachnie jak czekolada. – To właśnie jest zanęta – wyjaśnia. Nad wodą prezes dolewa do niej wody, dosypuje niewielką ilość białych robaków i dokładnie miesza. Następnie ugniatą kule i wyrzuca je do wody.

Chwilę potem wylawia pierwszą rybę. – Hybryda – mówi. – Pewnie jakaś płotka pokochała leszcza. MS

FESTIWAL MUZYKI DAWNEJ W JAROSŁAWIU „PIEŚŃ NASZYCH KORZENI”

Najbliżej sacrum

Fenomen Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Dawnej w Jarosławiu tylko częściowo znajduje racjonalne uzasadnienie, a zbyt wiele warunków należało spełnić, by jego niewątpliwym sukces potrafił być zwykły zabieg okoliczności.

Marcin Bornus-Szczyciński, jako pomysłodawca oraz sprawny i mający szerokie kontakty w świecie muzyki organizator; rzesza młodych i oddanych sprawie zapaleńców ze Stowarzyszenia „Muzyka Dawna w Jarosławiu”; przychylność i zrozumienie władz miasta; życzliwość i otwartość Kościołów różnych obrządków; liczna, młoda i żywotowo reagująca publiczność; niezwykle atrakcyjny, ciekawy i frający od strony poznawczej repertuar koncertów; przepiękne wnętrza sakralne, czy wreszcie znakomite zespoły, prezentujące bardzo wysoki poziom wykonawczy – to najważniejsze elementy składające się na europejską rangę jarosławskich spotkań z muzyką dawną.

Na przestrzeni 9 lat Festiwal zmieniał się i dojrzewał. Tegoroczna edycja była swoistą prowokacją w stosunku do zwyczajowego, europejskiego pojmowania kultury jako jednolitej i spójnej całości.

Między islamem a Zachodem

Mocnym akcentem był niezwykle występ, 20 sierpnia w Bazylice NMP, Ensemble Al. Assala z Casablanki. Prawdziwym zaskoczeniem mógł być tak duży stopień podobieństwa muzyki islamskiej i europejskiej. Ta pierwsza, w związku ze specyficzną rolą muzyki w jej kulturze, „przechowała” wiele z muzyki europejskiej sprzed 1000 lat. Przy niewielkim zróżnicowaniu dynamiki i agogiki do pierwszoplanowanego elementu urasta długa, bogato ornamentowana melodia, podawana za pomocą specyficznej techniki głosowej.

Historia Sancti Edmundi – liturgia dramatyzowana (dramat liturgiczny), prezentowana 21 sierpnia w kościele oo. Reformatorów przez słynny wenecki zespół La Reverdie, była typową, mityczno-hagiograficzną, opowieścią z kręgu celtycko-ger-



Schola św. Jakuba – współgranie elementów bizantyjskich, hebrajskich i chrześcijańskich.

mańskiego. Materiał literacki i muzyczny, pochodzący ze średniowiecznych rękopisów, został podzielony na trzy wyrażenie zróżnicowane przez wykonawców części: epicką opowieść o życiu Edmunda, pełne bólu optakiwanie śmierci władcy oraz ożywione i podniosłe opisanie cudów, dziejących się za sprawą świętego. Szkoda jednak, że „Historia” została przedstawiona w nieco okrojonej i osobowo, i w obsadzie instrumentów, wersji.

Obrazem wzajemnych wpływów kultur: muzułmańskiej i chrześcijańskiej w wiekach XV i XVI był występ, 23 sierpnia w Kolegiacie, rewelacyjnego hiszpańskiego zespołu Mudejar. Naturalność, z jaką współbrzmiały instrumenty arabskie (ud, qanun) i europejskie (psalterium, vihuela), odmienne sposoby kształtowania narracji oraz różne formy i techniki tworzące były najlepszym potwierdzeniem intrygującego współlistnienia różnych stylistyk. To była muzyka głęboko emocjonalna i porywająca; również za sprawą przepięknego w barwie, stonowanego a zarazem nasyconego swoistą zmysłowością głosu, kierującej zespołem Begoni Olavide.

Coś więcej niż muzyka

Trudną do pełnego uchwycenia „mieszanie” stylów i technik stanowiła, pochodząca z XII-wiecznego rękopisu *Codex Calixtinus* z Santia-

go de Compostela, *Missa Sancti Iacobi*. Bogactwo, różnorodność i współgranie elementów bizantyjskich, hebrajskich i chrześcijańskich może stać się zachętą do dalszych poszukiwań wspólnych korzeni naszej duchowości i kultury. Współpraca kantorów z Grecji, Francji i Polski, Chóru Chłopięcego Filharmonii Krakowskiej i chóru męskiego festiwalu w Jarosławiu, występujących jako Schola św. Jakuba pod dyktando Damiana Poisblaud to chyba najlepszy krok w tę stronę. Koncert miał miejsce 24 sierpnia w cerkwi grekokatolickiej i był transmitowany bezpośrednio do krajów Europejskiej Unii Radiowej.

Nieszpory prawosławne w wykonaniu bukańskiego Chóru z Klasztoru Stavropoleos zabrzmiały 25 sierpnia w cerkwi prawosławnej w Zapalowie. To już kolejne ujęcie liturgii prawosławnej w historii fe-

stiwalu, a do tego wspólna modlitwa i głębokie religijne przeżycie.

Interesującą propozycją życia koncertowego okazał się występ organisty z Pragi Roberta Hugo, 22 sierpnia w Bazylice NMP. Przedstawione przez artystę improwizacje – na różne tematy (m.in. *Bogurodzica*), w różnych technikach i stylach – tylko przy powierzchownym oglądzie nie mieściły się w głównym nurcie festiwalu. Improwizacja bowiem, poprzez swą istotę, czyli komponowanie, kreację i interpretację, jest ogromnie ważnym składnikiem zarówno samej muzyki dawnej, jak i aktywności muzyków ją wykonujących. Niedopowiedziany i niezauważony w zapisie nutowym obszar jest w niej tak duży, że bez czynnika twórczego, improwizacyjnego nie mogłaby współcześnie zaistnieć.

Całość tego nadzwyczajnego i niepowtarzalnego pod każdym względem festiwalu zwieńczyła *Msza dominikańska*, wykonana 26 sierpnia w kolegiacie przez zespół kierowany przez Marcina Bornus-Szczycińskiego. Liturgia zgodna z zapisami *Correctorium Humberti* oraz traktatu *De Musica Hieronima* z Moraw, pochodzących z poł. XIII wieku stanowiła kontynuację poszukiwań, rozpoczętych podczas poprzednich festiwali.

IX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej „Muzyka naszych korzeni” w Jarosławiu zakończył się ogromnym sukcesem. Nie tylko artystycznym i organizacyjnym. Tutaj muzyka jest najbliższym sacrum, tutaj poprzez sztukę realizowana jest potrzeba duchowości każdego uczestnika, tutaj rodzi się wrażliwość na dobro, prawdę i piękno. JZ

GOSPEL Z PRZEMYŚLA

Wyśpiewali I nagrodę



Ewa Uryga i Przemyski Chór Gospel podczas tegorocznej Wincentyady (26 sierpnia).

Czterdziestoosobowa reprezentacja Przemyskiego Chóru Gospel (najstarsi stażem chórzyści) uczestniczyła w V Międzynarodowym Festiwalu Gospel, w ramach którego odbył się I Międzynarodowy Konkurs Chórów Gospel. Przemyski chór zajął I miejsce, dystansując m.in. Chór z Kopenhagi.

Jury oceniło przede wszystkim wartości artystyczne i tzw. „rozmodlenie”. Festiwal uświetniły występy Krystyny Prońko, Ewy Urygi, Marka Bałaty, Jannifer Harrington z USA i charyzmatycznej Ruth Lynch.

Ewa Uryga, polska gwiazda muzyki gospel, która odkryła przemyski zespół, gościła w Przemyślu 26 sierpnia, podczas Wincentyady. Zapataliśmy o jej pupilów.

Co roku mam przyjemność przebywać na Festiwalu Gospel w Osieku. Zastanawiałam się z jakim repertuarem w tym roku wystąpię i nagle okazało się, że wystąpiłam z chórem Gospel z Przemyśla – po-

wiedziała nam Ewa Uryga. Jest to znakomity chór, który sama do uczestnictwa w konkursie namawiałam. Szezerze mówiąc, słyszałam w swoim życiu wiele wspaniałych chórow profesjonalnych, ale oni mają w sobie coś takiego, czego nie da się do końca nauczyć. Mają w sobie ducha, którego nie da się naśladować. Tyle lat czekałam na taki chór, myślałam o Stanach, ale to za daleko i za drogo. Nagle odnalazłam w Przemyślu ludzi, którzy muzykę gospel śpiewają bardzo stylowo, nie w sensie technicznym. Rzecz polega na charakterystycznym frazowaniu. Główna zasługa należy się ojcu Lechowi Dorobczyńskiemu. Efektem wyjazdu była I nagroda. Nie koniec na tym. Będę miała przyjemność wystąpić z tym chórem na festiwalu gospel w Danii. To jest ogromne wyróżnienie. Chciałabym, aby wasze miasto zaczęło dbać o ten chór, bo im się to naprawdę należy. Ł.W.

INFORMATOR

W JAROSŁAWIU

● MOK – *Nasze małe ojczyzny* – koncert poetycko-muzyczny dla uczestników I Międzynarodowych Warsztatów Twórczości Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną (4.09, godz. 17); Galeria „w korytarzu” – z cyklu *Nasze prace* – prace dzieci z przedszkola nr.8 „Montessori” (3-20.09)

● Mała Galeria – fotografia Jacka Szwicca (do 7.09)

● Galeria „Rynek 6” – *25 lat pracy twórczej* – malarstwo, rzeźba, rysunek Henryka Cebuli (3-21.09)

W LUBACZOWIE

● Muzeum – symposium: *Generał Stanisław Dąbek (1892-1939)* (2.09) wystawy stałe: *Dzieje miasta i regionu, Kultura wsi lubaczowskiej*; wystawa czasowa – *Generał Stanisław Dąbek. Życie i walka* (od 2.09)

W PRZEMYŚLU

● Kościół oo. Salezjanów – *Salezjańskie Lato Muzyczne* – Koncert organo-kameralny: Roman Perucki (organ), Paul Esswood (kontratenor), Marcin Szelest (pozytyw) (30.08, godz. 19)

● Biblioteka Publiczna – *Prace dzieci i młodzieży wykonane w pracowni artystycznej MDK* pod kier. Aldony i Barbary Torby (do 31.08)

● CK – *Kolorowe wakacje* – cykl imprez dla dzieci w wieku 7-14 lat, zapisy na trzy dni przed zajęciami (29.08 – spotkanie z folklorem; 31.08 – podsumowanie konkursu „Złota dziewiątką” – wyjazd laureatów na wycieczkę do Zamościa); galeria Piwnica – wystawa malarstwa i rysunku Jakuba i Janusza Kosturkiewiczów (do 30.08); wystawa twórczości Tomasza Grabowskiego (hol, do 30.08)

● Galeria Sztuki Współczesnej – *25 x Galeria* – wystawa z okazji 25-lecia istnienia galerii (do 9.09)

● Muzeum Narodowe – *Letnie spotkania z historią i kulturą* – film dokumentalny *Kardynał Sapieha* (31.08, godz. 16); wystawy czasowe: *Zbigniew Kbert. Epilog burzy* (do 30.09); wystawa fotografii *Prezentacje* (wieża zegarowa)

● ROKEiN (Pałac Lubomirskich) – wystawy: *Lwów w starej fotografii* (do 31.08); Fotografia Artura Brożniaka (do 3.09)

● Zamek Kazimierzowski – wystawy: *132 lata działalności Towarzystwa Dramatycznego im. A. Fredry „Fredreum”*; malarstwa uczestników Warsztatów Kulturowo-Artystycznych

W BOLESTRASZCACH

● Arboretum – kolekcja roślin, muzeum przyrodnicze *Chrońmy ptaki*, wystawa fotograficzna *Drzewa, ogrody, dwory*

W KRASZCZYNIE

● Zespół Zamkowo-Parkowy, galeria ARP – *Galeria w Galerii* – wystawa z okazji 25-lecia Galerii Sztuki Współczesnej w Przemyślu (do 7.09)

W RZESZOWIE

● Biuro Wystaw Artystycznych – wystawa twórczości Joanny Janowskiej-Augustyn; wystawa rysunku Krzysztofa Krawca; wystawa fotografii Moniki Mroczkowskiej

● Muzeum Okręgowe – wystawy czasowe: *Z dzieł Rzeszowa* (do 31.12); *Źródło żywiołów. Mazowieckie centrum metalurgiczne epoki Imperium Rzymskiego* (do 1.09); *Italia w oczach artystów polskich. Fascynacje Polaków sztuką, kulturą i pejzażem Włoch* (do 31.10) Opr. mk

W LEWYM DOLNYM ROGU

Sow-Eko-Gaz-Prom

Od kilku dni ostrzyłem sobie swoje cienkie jak szpilki jadowe zęby felietonisty – oczywiście metaforyczne – na Gorana i Krzyśka K. Myślałem, że po Sopocie przejadę się po nich jak Herman Meier po stoku w Kültzöbel. A tu nic z tego. Bo oto dziś rano przeczytałem pewien ogólnopolski dziennik, gdzie na pierwszej stronie pojawia się informacja o całkiem realnych planach poprowadzenia gazociągu jamalskiego przez Bieszczady i nie mogłem już sobie beztrako myśleć o Goranach i innych Trojgach.

Niby jeszcze sprawa nie jest przesądzona, niby nasz rząd się jeszcze zastanawia. Ale propozycja przecięcia krainy dzikich gór i lasów, niekończącym się pasem ziemi jałowej o szerokości 30 metrów, padła i nikt jej u nas kategorycznie nie odrzucił. Nie jestem naiwny: skoro podobno Rosjanie z Gazpromu mają dzięki tej trasie zaoszczędzić miliard dolarów (o tyle droższa byłaby dla nich trasa przez Śląsk), to zrobią wszystko, żeby dopiąć swego. Sądzę, że nawet za cenę wielomilionowych łapówek. Jeśli bowiem mają do wyboru: wydać o 1 miliard dolarów więcej na budowę lub tylko 100 milionów na łapówki, to jak myślisz, Drogi Czytelniku, który wariant wybierają? A jaki urzędnik państwowy nie potakomi się na taką sumę? A nawet, gdybyśmy mieli tylko nieposzlakowanych ministrów, wiceministrów, dyrektorów departamentów itp., to czy rząd rosyjski, naciskany przez wszechmocny Gazprom, nie wywrze silnego politycznego nacisku na rząd polski? Pewnie wywrze...

Teraz jest jeszcze moment, by protestować przeciw planom zniszczenia Bieszczad. Teraz jeszcze publiczne media nie czują nacisków ze strony rządzących, lub ludzi trzymających wielką kasę. Ale wkrótce się to zaczniesz. Wkrótce pewnie usłyszymy w publicznych i prorządowych mediach, że inwestycja ta nie narusza ekosystemu Bieszczad, że dzięki rurociągowi biedni mieszkańcy tego regionu zyskają pracę, że współpraca z Rosją za każdą cenę to nasz cel strategiczny. Za pół roku, może rok, będziemy oglądać tych śmiesznych ekologów, którzy będą się przykuwać łańcuchami do drzew i protestować przeciw industrializacji. A jak wiadomo, to ona, obok elektryfikacji i nacjonalizacji, tworzyła zręby systemu, tak bliskiego naszym sercom.

Andrzej JUSZCZYK

NAJTAŃSZE ZAKUPY Z ŻYCIEM PODKARPACKIM!

Porównujemy ceny towarów w największych sklepach w Jarosławiu, Lubaczowie, Przemyslu i Przeworsku. Ceny z poniedziałku 27 sierpnia, zebrane do godz. 14.00

Artykuły	MAX PRZEMYSŁ	MINIMAL PRZEMYSŁ	CENTRUM PRZEMYSŁ	BIEDRONKA PRZEMYSŁ	SESAM PRZEMYSŁ	JULIUS MEINL PRZEMYSŁ	JEDYNKA LUBACZÓW	BIEDRONKA PRZEWORSK	BIEDRONKA JAROSŁAW	MEGA DELIKATES JAROSŁAW
Chleb mały	1,55	0,99	1,59	1,26	1,85	1,39	1,1	1,26	1,26	1,4
Cukier kryształ	2,19	2,19	2,19	2,25	2,19	2,19	2,25	2,15	2,25	2,27
Mąka wrocławska	1,35	1,39	1,35	1,35	1,09	1,19	0,95	1,35	0,99	1,75 Libella
Masło ekstra (kostka)	1,79	1,59	1,79	1,79	1,79	1,79	1,65	1,55	1,79	1,19 Mazowiecki
Śmietana 18% (250 g)	1,39	1,19	1,39	1,25	1,35	1,49	0,85	1,25	1,19	0,95 Libello
Twaróg półtusty (1 kg)	7,99	7,99	7,95	9,49	7,8	8,09	7,45	9,49	9,49	7,95 Bokomo
Jaja (10 szt.)	2,69	2,59	2,89	2,75	2,69	3,49	2,8	2,69	2,75	3,29
Ryż (1 kg)	1,59	1,59	1,65	1,59	1,59	2,09	1,49	0,99	1,59	1,89 Kuchcik
Olej (1l)	2,49	3,29	2,49	2,79	2,49	2,79	2,65	2,59	2,79	3,35 Kuchcik
Chłonka nitka (500 g)	2,99	1,65	0,99	3,39	0,99	1,69	1,09	1,25	1,39	1,59 As Bobuni
Jogurt (150 g)	0,69	0,65	0,99	0,79	0,95	0,75	0,65	0,69	0,79	0,79 Bokomo
Mleko karton (2%)	1,59	1,99	1,59	1,95	1,59	2,15	1,45	1,89	1,55	1,79 Bokomo
Ser żółty edamski (1 kg)	10,99	12,9	14,49	14,99	16,99	-	11,1	13,79	14,99	12,99
Karkówka z/k (1 kg)	11,25	10,9	13,99	-	-	13,49	13,25	-	-	-
Kurczak (1 kg)	6,09	5,99	5,89	-	-	4,99	4,98	5,29	-	6,69
Gołbasa zw. (1 kg)	9,99	10,9	7,99	-	-	9,19	7,5	8,89	-	5,59
Czekolada ml. (100 g)	1,05	1,15	1,09	0,99	1,05	1,99	1,19	1,09	1,19	1,95 Goplano
Pomidory (1 kg)	2,19	2,79	2,99	3,49	2,19	3,29	2,65	3,49	3,49	3,09
Ogórki (1 kg)	2,49	1,99	2,39	2,39	2,55	1,19	0,9	2,39	1,99	1,69
Banany (1 kg)	2,75	2,49	2,69	2,59	2,69	2,99	1,8	2,59	2,59	2,99
Ziemniaki (1 kg)	0,65	0,45	0,65	0,59	0,68	0,69	0,48	0,59	0,59	0,45
Winogrona (1 kg)	3,99	3,69	3,99	3,99	3,99	5,99	4	4,79	3,99	6,75
Pomarańcze (1 kg)	5,99	4,99	5,99	5,99	5,29	5,89	5,15	3,49	5,99	5,99
Woda mineralna (1,5 l)	0,75	0,69	0,75	0,69	0,75	0,95	0,89	0,59	0,75	0,75 DC
Sok pomarańczowy (1 l)	1,95	1,69	1,95	1,99	1,95	2,09	1,65	1,95	1,99	2,99 Clippo
Płyn do mycia naczyń (0,5 l)	1,19	0,99	1,19	1,99	0,99	2,19	1,22	1,85	1,99	1,45 Expert (1 l)
Przekaz do prania (600 g)	3,59	3,99	3,25	2,39	1,99	3,99	2,39	2,19	2,39	2,79 Pollena Enz
Mydło toaletowe	0,99	1,25	0,99	0,99	0,89	0,89	0,75	0,99	0,99	0,99 EFF

KOSZYK ZAKUPÓW

21,39 20,83 21,25 23,21 21 22,59 18,65 23,61 22,09 23,39
 W poszczególnych sklepach kupując te same towary z „koszyka”: cukier, mąka, masło, ogórki, mleko, ser biały, winogrona – płaciłmy różnie.

MODA SIŁA

Czarno-biała Lisa

Lisa Stansfield, Face Up, Arista / BMG



Lisa Stansfield to chyba największa gwiazda brytyjskiego (i europejskiego) r&b, dysponująca w dodatku tak ciemnym, soulowym głosem, że pewnie nawet w ojczyźnie r&b nikt nie bierze jej za białą wokalistkę. Lisa świetnie śpiewa, choć raczej stara się w niczym nie odbiegać od amerykańskich standardów tego stylu niż proponować jakieś nowe rozwiązania interpretacyjne. Również kompozycje Lisy Stansfield (współtworzy ona swoją muzykę, co jest ważne w czasach, gdy zwykle kompozytorami gwiazd są półanonimowi pracownicy wielkich wytwórni płytowych) nie porażają nowatorstwem.

Na nowej płycie, już piątej w karierze, Lisa prezentuje wszystko to, z czego znana była już do tej pory. Dlatego też pewnie ta płyta ma szansę stać się sporym przebojem, odtwarzanym podczas dyskotek. Są tu więc szybsze i żywe kawałki, ocierające się o dance (*Let's Just Call It Love***, *Don't Leave Now I'm In Love***), są numery spokojniejsze i bardziej soulowe (*You Can Do That***, *Candy****, *Face Up****) i zupełnie pościelowe ballady, które z powodzeniem mogłyby stanowić żelazny repertuar Whitney Houston (*How Could You?**, *Didn't I**).

Atutem *Face Up* jest nie tylko głos Lisy, ale też udane, bardzo oszczędne aranżacje, które nieco odróżniają tę muzykę od przesadzonych produkcji amerykańskich. Płyta jest wymyślona, zagrana i dopracowana w studiu właściwie przez trzy osoby: Lisę, Iana Devaney'a i Richarda Darbyshire'a, a efektem tego jest spójna, przemyślana koncepcja całości. Dlatego jest to płyta warta uwagi, choć nie rewelacyjna.

Do mnie najbardziej przemawiają spokojne, ale energetyczne utwory soulowe w rodzaju *Candy* i *Face Up*, za to zupełnie nie mogę zaakceptować banalnych ballad, z wyjątkiem naprawdę subtelnej *Wish On Me***. Nie jest to jednak płyta, która mogłaby zmusić do wysłuchania jej kogoś, kto nie przepada za tym stylem.

josh

INFO

Hey. Wyda ją tym razem Warner Music Polska.

Technokoniec wakacji

W piątek, 31 sierpnia, w przemyskim Pubie Salto odbędzie się impreza Censored Sound's, zorganizowana przez przemyski sound system Decoction (szczegóły w ogłoszeniu). Dla naszych Czytelników mamy 4 zaproszenia na imprezę. Trzeba tylko do nas zadzwonić w piątek, o 14.00. Kto pierwszy, ten lepszy.

INXS dla powodzian

26 sierpnia w Operze Leśnej (Sopot) w ramach imprezy „Odbudujmy Gdańsk” zagra zespół INXS z nowym wokalistą, Jonem Stensenem. Jako support wystąpi De Mono.

Weź i słuchaj

Osoba, która jako pierwsza zadzwoni do nas w piątek, 31 sierpnia, o 13.00 otrzyma płytę CD Lisa Stansfield *Face Up*.

Hey zmienia stajnię

22 października ukaze się nowa, jeszcze bezimienna płyta zespołu

MOTORYZACJA

Zdążyć przed upałami

Wysokie temperatury w sierpniu spowodowały, że na terenie województwa wprowadzono czasowe ograniczenia ruchu pojazdów o masie pow. 12 ton, między 10. i 23. Zakaz ma na celu ochronę bitumicznej nawierzchni drogi, która pod rozgrzanym asfaltem ulega szybkiej deformacji. W tak powstałych koleinach gromadzi się woda (tzw. kliny wodne), co często prowadzi do wypadków.

Ograniczenia te są jednak łamane przez przewoźników. Kontrolowani kierowcy twierdzą, że o zakazie nic nie wiedzą. Niby kierowca nie ma obowiązku słuchać radia ani czytać gazet. Z drugiej strony nie wierzą w to, że podróżując w zupełnej ciszy. W nieco innej sytuacji są kierowcy, którzy przekraczają granicę naszego państwa. Jak twierdzą podczas kontroli, nikt na granicy ich nie informował o zakazie. Policjanci z przemyskiej drogówki powiedzieli mi, że mandat karny za to przewinienie wynosi tylko 50 zł. Dlatego nic dziwnego, że przewoźnicy, kalkulując koszty, wolą ryzykować jazdę niż tracić na tzw. postojowym, bowiem czas to pieniądz. Koszty takiego postępowania obciążają nas wszystkich. Drogi są w coraz gorszym stanie, a pieniądze na ich remont jak nie było, tak nie ma. Kosztów społecznych, które są pochodną tragicznych w skutkach zdarzeń na drogach nie da się przeliczyć na złotówki. Dodatkowym utrudnieniem dla kierowców, którzy są zmuszeni do przerwy w pracy, jest brak parkingów z infrastrukturą sanitarną. Do rzadkości należą przydrożne parkingi z czystymi ubikacjami i natryskami. Lepiej jest na nowo wybudowanych stacjach benzynowych. Tych z dużymi parkingami jest jednak stanowczo za mało. Cóż ciężka jest dola kierowcy tira, a będzie jeszcze gorsza, gdy zaczną obowiązywać (od 1 stycznia 2003 r.) przepisy regulujące czas pracy za kółkiem. 9 godzin pracy z przerwami i 11 odpoczynku. Założenia ze wszech miar słuszne, bowiem wpu wające e na poprawę stanu bezpieczeństwa na drogach. Ale gdzie robić przerwy, by odpocząć w godziwych warunkach? U naszych zachodnich sąsiadów przepis ten jest skrupulatnie egzekwowany, a za jego złamanie grożą surowe kary, ale kierowcy tam podróżujący mają do dyspozycji sieć parkingów o wysokim standardzie. My zapewne znów wylejemy dziecko z kąpielą.

Miroslaw BAR

Przemysł, Pub Salto

UL. MOSTOWA 2

31.08.2001

START 20.00

PUB SALTO

DJ Mess (drum'n'bass), DJ Dennis (hardtekno)

DJ Paucher (minimal),

DJ Lemonhead (house)

CENSORED

SOUND'S

III LIGA

Remis na boisku beniaminka

Stal Kraśnik – Polonia 2:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Hajduk 10. min, 1:1 Lebiada 61. min, 2:1 Samolej 69. min, 2:2 Jaroch 88. min
Stal: Bożek – Solis, Gawron, Wójciszewski (46. Wężyk) – Nowak, Szczawiński (46. Samolej), Bender (46. Wronka), Brzozowski, Kleszcz – Lebiada, Poleszak.

Polonia: Cisek – Kud, Jabłoński, Strzałkowski – Kosiba, Sierżega (73. Gierczak), Zaloga, Baran, Pankiewicz – W. Jaroch, Hajduk (82. Zajic).

Sędziował: Łukasz Bartosik (Karków). Żółte kartki: Wójciszewski, Wężyk oraz Sierżega, Zaloga. Widzów: 1500.

Polonia zanotowała na swoim koncie niezły występ w Kraśniku. Przemysłanie prowadzenie objęli w 10. minucie. Grzegorz Hajduk plasowanym strzałem z pola karnego pokonał bramkarza gospodarzy. Trener gospodarzy, niezadowolony

z gry swych podopiecznych, wymienił w przerwie meczu trójkę zawodników. Miejscowi podkręcili tempo i po 70 minutach gry to oni objęli prowadzenie w tym meczu. Poloniści nie zrezygnowali z walki, a rozgrywający swoją dobrą partię Wal-

demar Jaroch strzałem głową doprowadził do wyrównania stanu pojedynku. Minutę wcześniej jego strzał o centymetry minął cel. Dzisiaj formę polonistów sprawdzi lider ze Stalowej Woli.

Z-ak

W pozostałych meczach:

Górniki – Korona 1:2 (1:1), Siarka – Proszowianka-Naftomontaż 7:1 (4:1), Stal St. Wola – Pogoń S. 0:0, Świt – Niedźwiedz 1:1 (0:1), Unia – Łada 0:0, Wiśłoka – Sandecja 1:0 (0:0), Cracovia – Lewart 2:3 (1:0), Star – Pogoń L. 0:1 (0:1).

IV LIGA

Jarostawianie nie dali rady liderowi

JKS 1909 – Jedynka-Stal Rzeszów 1:4 (0:3)

Bramki: 0:1 Zieliński 35. min, 0:2 Szczozczarz 37. min, 0:3 Kloc 42. min, 1:3 Zielenkiewicz 77. min, 1:4 Rusin 82. min.

JKS: Fabiński – Mazur, Romanow, Budzisz – Szmuc, Zielenkiewicz, Wilusz (46. Puńko), Saramak (67. R. Kozłowski), Żelazny – Pietryna, Litwin (46. Soczek).

Jedynka: Pomianek – Jaworski, Wałat, Rzcudło – Szczozczarz, Mosur (83. S.Szeliga), Kloc, Zieliński (68. Rusin), Rochecki – Domin (74. Bieda), Róg (62. Pietrasiewicz).

Sędziował: Robert Hyjek (Mielec). Żółte kartki: Pietryna, Szmuc, Mazur i Romanow oraz Mosur i Rzcudło. Widzów: 500.



Adam Puńko (2)



... na boisku już gorąco, szkoda że mniej gorąco było pod bramką Stali.

Meczem kolejki określone zostało spotkanie w Jarostawiu, w którym egzaminatorem pretendenta do mistrzowskiego tytułu był JKS. Dla gospodarzy miało to być sprawdzian możliwości włączenia się do walki o czołową lokatę w lidze.

Miejscowi rozpoczęli mecz bez wiary we własne siły i już w 9. min mogli stracić gola po dobrej akcji i strzale Domina, lecz świetnie zachował się Fabiński, parując piłkę na róg. Kiedy sami ruszyli wreszcie do ataku, rzeszowska obrona także zaczęła popełniać błędy i w 16. min Wilusz znalazł się sam przed Pomiankiem, lecz nie trafił w bramkę, zaś Żelazny, Litwin i tenże Wilusz zmarnowali dalsze okazje. Niespodziewany zwrot nastąpił w 35. minucie – dobrym podaniem popisał się Domin, a Zieliński pewnym strzałem z 15 metrów zdobył gola dla gości, dwie minuty później centre Domina sfinalizował główką z bliska zamykając akcję Szczozczarz i było już 0:2. Wynik I połowy ustalił ładnym strzałem Kloc, dobijając bezpieczną piłkę po wykonanym przez siebie rzucie wolnym.

Po przerwie emocji było już zdecydowanie mniej, gdyż goście grali zachowawczo, a podłamani jarostawianie nie byli w stanie przeprowadzić składnej akcji. Najbliższy zdobycia gola był w 61. min Pietryna, lecz jego „główka” po rzucie wolnym Żelaznego była minimalnie chybiona. Identyczną sytuację wykorzystał Zielenkiewicz, jednak stało się to dopiero w 77. minucie gry. Pięć minut później, po stracie piłki przez Puńkę, pozostawiony bez opieki Rusin ostatecznie pogroził miejscowych. Przed meczem Adam Fabiński (JKS) i Paweł Kloc (Stal) otrzymali pamiątkowe puchary za zwycięstwa w rankingu dziennika *Novinny* na najlepszych piłkarzy, odpowiednio IV i III ligi, w ubiegłym sezonie.

Spotkanie przebiegało w sportowej atmosferze, bez zakłóceń ze strony fanów drużyny przyjezdnej, którzy jeszcze przed meczem zostali odtransportowani na jarostawski dworzec kolejowy.

(kram)

W pozostałych meczach:

Resovia-Resgraph – Stal II-Alibi Stalowa Wola 2:2 (1:0), Nafta – Głogovia 3:1 (0:1), Sanovia – Błękitni 0:1 (0:0), Strug-Herman – Górnovia 0:1 (0:1), Unia – Izolator 1:1(0:0), Kolbuszowianka – Stal-Herb 2:0 (1:0), MKP Stal – Czarni-Rafinaria 3:0 (1:0).

Rzemieślnik – Kamax 3:4 (2:1)

Bramki: 1:0 Klich 23. min z karnego, 2:0 Kędzior 27. min, 2:1 Stysz 42. min, 2:2 Paszek 52. min, 3:2 Plaza 82. min, 3:3 Stysz 84. min, 3:4 Gwóźdź 85. min.

Rzemieślnik: Koniczyny – Cygan, Mikulski, Sadłoń, Pieniązek – Wiszyński, Budzyński, Klich (44. Szewc), Plaza – Kędzior, Hajec.

Kamax: Groch – Majda, Smycz, Paweł Dąbek, Sykała – R. Kiszka, Gwóźdź, A. Kiszka, Łuczyk (14. Kot) – Stysz, Paszek.

Sędziował: Mirosław Cebula (Stalowa Wola). Żółte kartki: Mikulski oraz Smycz, Stysz, Paszek. Widzów: 300.

Na słabszą postawę gości w pierwszej części gry miało zdarczenie z 14. minuty gry. W walce o górną piłkę zderzyli się Budzyński z Łuczykiem i zawodnik Kamax z

rozciętą głową odwieziony został do szpitala. Do przerwy goście stracili dwie bramki. Po zmianie stron podopieczni Krzysztofa Stefanowskiego zagraли dobry futbol. Podje-

li walkę, nie zraziła ich utrata prowadzenia w 82. minucie meczu i w końcówce, po celnych strzałach Styśza i Gwóźdź zagraneli całą pulę w Pilźnie.

(d)

III LIGA

1. Stal Stalowa Wola	4	10	3-1-0	6:1
2. Siarka Tarnobrzeg	4	8	2-2-0	10:3
3. Wisłoka Dębica	4	8	2-2-0	3:1
4. Łada Biłgoraj	4	7	2-1-1	7:4
5. Niedźwiedz Niedźwiedz	4	7	2-1-1	8:6
6. Świt Krzeszowice	4	7	2-1-1	6:6
7. Lewart Lubartów	4	7	2-1-1	7:8
8. Proszowianka-Naftomontaż Proszowice	4	7	2-1-1	6:8
9. Unia Tarnów	4	5	1-2-1	5:4
10. Stal Kraśnik	4	5	1-2-1	6:6
11. Cracovia Kraków	4	5	1-2-1	5:5
12. Pogoń Staszów	4	4	0-4-0	2:2
13. Sandecja Nowy Sącz	4	4	1-1-2	1:2
14. KKP Korona Kielce	4	4	1-1-2	5:7
15. Górniki Wieliczka	4	3	1-0-3	3:5
16. Pogoń Leżajsk	4	3	1-0-3	3:5
17. Polonia Przemysł	4	2	0-2-2	3:8
18. Star Starachowice	4	0	0-0-4	3:9

IV LIGA

1. Jedynka-Stal Rzeszów	5	13	4-1-0	22:4
2. Górnovia Smak-EKO Gorno	5	13	4-1-0	14:2
3. Resovia-Resgraph Rzeszów	5	10	3-1-1	13:7
4. MKP Stal Mielec	5	10	3-1-1	10:3
5. Rafinaria-Czarni Jasło	5	9	3-0-2	6:5
6. Stal-Herb Sanok	5	9	3-0-2	5:5
7. Unia Nowa Sarzyna	5	7	2-1-2	7:4
8. Izolator Boguchwała	5	7	2-1-2	5:10
9. JKS 1909 Jarosław	5	6	2-0-3	9:9
10. Kamax Kańczuga	5	6	2-0-3	8:8
Strug-Herman Tyczyn	5	6	2-0-3	8:8
12. Stal II-Alibi Stalowa Wola	5	6	1-3-1	10:11
13. Rzemieślnik Pilzno	5	6	2-0-3	6:9
14. Nafta Jedlicze	5	6	2-0-3	5:1
15. Błękitni Ropczyce	5	4	1-1-3	6:8
16. Kolbuszowianka Kolbuszowa	5	4	1-1-3	5:9
17. Sanovia-Geokart Lesko	5	4	1-1-3	1:10
18. Głogovia Głogów	5	3	1-0-4	5:17

V LIGA – OKRĘGOWA (GRUPA JAROSŁAWSKA)

1. Babiń-Syrenka Rozwienica	5	15	5-0-0	21:2
2. Golbalux Wiązownica	5	15	5-0-0	10:3
3. Żurawianka Żurawica	5	12	4-0-1	13:6
4. Czujaw Przemysł	5	10	3-1-1	10:3
5. Bizon Medyka	5	10	3-1-1	9:5
6. MKS Radymno	5	9	3-0-2	11:7
7. Huragan Gniewczyzna	5	8	2-2-1	8:4
8. Orzeł Przeworsk	5	7	2-1-2	11:5
9. Polonia II Przemysł	5	6	2-0-3	6:10
10. Pogoń-Sokol Lubaczów	5	4	1-1-3	2:8
11. Roztocze Narol	5	4	1-1-3	6:15
12. Błyskawica Rozbórz	5	4	1-1-3	6:19
13. Budowlani Szószko	5	3	1-0-4	6:13
14. Start Pruchnik	5	3	1-0-4	4:1
15. Piast Tuczępy	5	3	1-0-4	5:13
16. Sanoczanka Święte	5	2	0-2-3	2:5

V LIGA – OKRĘGOWA (GRUPA RZESZOWSKA)

1. Lechia Sędziszów	4	9	3-0-1	14:2
2. Team Przeclaw	4	9	3-0-1	9:5
3. Piast Nowa Wieś	4	9	3-0-1	8:6
4. Stal Łańcut	4	9	3-0-1	6:4
5. KS Zaczernie	4	7	2-1-1	6:4
6. Czarnovia Czarna	4	7	2-1-1	9:8
7. Błazowianka Błazowa	4	6	2-0-2	7:5
8. Chemik Pustków	4	6	2-0-1	6:4
Radomyślanka Radomyśl	4	6	2-0-2	6:4
10. Dynovia Dynów	4	6	2-0-2	8:9
11. Crasnovia Krasne	4	4	1-1-2	7:7
12. Herman Hermanowa	4	4	1-1-2	5:8
13. Włóknierz Rakszawa	4	4	1-1-2	3:6
14. Atut Podborze Zgórsko	4	3	1-0-3	1:7
15. Grodziszczanka Grodzisko	3	1	0-1-2	4:6
16. Gryf Dębica	4	0	0-0-4	1:15

KLASA A – GRUPA I

1. Wólczańska Wólka Pełkińska	3	7	2-1-0	6:2
2. Łęka Ostrow	3	6	2-0-1	9:4
3. Błękitni Grzeska	3	6	2-0-1	8:4
4. Zorza Zarczewo	3	6	2-0-1	9:8
5. Czarni Pawłosiów	3	4	1-1-1	7:2
6. Hetman Laszki	3	4	1-1-1	8:7
7. Wisłok Świętoniowa	3	4	1-1-1	6:5
8. San Gorzyce	3	4	1-1-1	8:8
9. Start Miocin	3	4	1-1-1	5:8
10. Błękitni Rudolowice	3	4	1-1-1	3:7
11. Dąb Dobkowice	3	4	1-1-1	6:11
12. Sokół Sieniawa	3	3	1-0-2	4:6
13. Orkan Zapalów	3	3	1-0-2	2:5
14. Żuraw Żurawicki	3	0	0-0-3	2:6

V LIGA OKRĘGOWA – GRUPA JAROSŁAWSKA

CIAĞ DALSZY NA STR. 23

Golbalux – Orzeł 1:0 (1:0)

Bramka: Srodek 35. min.
Golbalux: Klak – Rokosz, Gilarski, R. Makarowski, Mróz (80. Bednarski) – Szumigraj, W. Makarowski, Wąsowicz, Feldman – Srodek, Józefowicz (70. Piersiak).
Orzeł: Jankowski – Kiełbicki, Słysz (46. Kowalik), Kluz, Miklasz – Futoma, Krupa, Solak (80. Sereba), B. Lasek – Kornafel (70. P. Lasek), Wołowicz.
Sędziował: Jan Pukas (Lubaczów). **Żółte kartki:** R. Makarowski, Szumigraj, Srodek oraz Solak, B. Lasek, Futoma. **Widzów:** 300.

Drużyna z Wiązownicy kontynuuje dobrą passę i po raz piąty wygrała w tej edycji rozgrywek. Zwycięstwo gospodarzom, tym razem, nie przyszło łatwo. Goście byli bardzo wymagającym partnerem. W pierwszej części gra była wyrównana, a obie jedenastki wypracowały sobie szereg strzeleckich pozycji. Miejscowi najlepiej rozwiazali sytuację w 35. minucie – po akcji całego zespołu celnym strzałem popisał się Srodek i ta bramka zdecydowała o całym meczu. W drugiej części bardziej aktywni na boisku byli przyjezdni i to Orzeł miał więcej strzeleckich pozycji. W zespole gości najczęściej pod bramką Klaka gościł Wołowicz, Kornafel i B. Lasek. Ich akcje były umiejętnie rozbiwane przez miejscową obronę, a strzały i dośrodkowania stawały się lupem dobrze usposobionego bramkarza gospodarzy. Miejscowi też nie próżnowali i szukali okazji do podwyższenia rezultatu meczu. Choć w tej części nie padła już żadna bramka mecz mógł się podobać, stał na dobrym poziomie itrzymał niepewny wynik do końca spotkania. (M. G.)

V LIGA OKRĘGOWA – GRUPA RZESZOWSKA

Dynovia w odwrocie

Dynovia – Team Przecław 1:2 (1:0)

Bramki: 1:0 Węgrzyn 15. min, 1:1 Gorlej 86. min, 1:2 Iwański 89. min.
Dynovia: Chocherk – Gierula, P. Nowak, Chrapek, Siekaniec – Hadam, Szeremeta (46. Służały), Węgrzyn, Kamiński – Kijanka (46. Chudzikiewicz), M. Pyś.
Team: Maciekiewicz – Stalec, Drodźowski, Stawarz, Iwański – Koprowski, Kopera, Darlak (46. Gorlej), Sudół (74. Kędzior) – Zawora, Gotfryd (52. Bogacz).
Sędziował: Stanisław Urbanek (Krosno). **Widzów:** 500.

Gospodarze niemal w całym meczu przeważali. Wypracowali sobie kilkanaście bramkowych sytuacji, ale wykorzystali tylko jedną – w 15. minucie. Kiedy kibice szkodowali się do opuszczenia stadionu, goście przeprowadzili akcję zaczepną, w pole karne wdarł się Gorlej i wyrównał. Jeszcze większy szok przeżyli miejscowi tuż przed gwizdem końcowym. Obrońcy Dynovii nie upilnowali Iwańskiego, który strzałem głową zapewnił swojej drużynie niespodziewane zwycięstwo. (G.)

W pozostałych meczach:

Atut – Włókiernik 0:1 (0:0), Czarnovia – Crasnovia 3:3 (2:2), Lechia – Gryf 9:0 (5:0), Radomyślanka – Herman 3:0 (1:0), Stal – Piast 2:1 (1:0), Zaczernie – Błażowianka 3:1 (1:0). Mecz Grodziszczanka – Chemik przerwany w 85. minucie, przy stanie 1:2 (czynne znieważenie sędziego bocznego).

KLASA A – GRUPA I

Pięć bramek Mirosława Szota

Zorza – Błękitni G. 3:1 (3:0)

Bramki: 1:0 Kasperski 17. min, 2:0 L. Szczepański 22. min, 3:0 R. Mikolajek 32. min, 3:1 G. Jucha 86. z karnego.
Zorza: Kucab – D. Sowa, Gąsior, D. Szczepański, Porczak – R. Mikolajek (70. Czastka), D. Gujda, J. Gujda, Kasperski – M. Mikolajek, L. Szczepański (81. Michalik).
Błękitni G.: M. Krupa – Klos, Pieniązek, G. Telega, G. Jucha – Wiśniowski (51. S. Telega), Solarz (62. Stącel), A. Telega, Jasz – Mach, Patys.
Sędziował: Radosław Gaber (Jarosław). **Żółte kartki:** Gąsior oraz M. Krupa, Klos, G. Jucha. **Widzów:** 200.

B było to pierwsze zwycięstwo drużyny Zorza nad zespołem z Grzeski w dotychczasowej rywalizacji tych drużyn. Gospodarze zaskoczyli rywali już w pierwszej części meczu i strzelili w tym okresie trzy gole. W drugiej połowie nie dali już sobie wydźrzeć wygranej. W dużej części zwycięstwo to zawdzięczają swojemu bramkarzowi. Andrzej Kucab dał się pokonać tylko raz i to z rzutu karnego. Z pozostałych sytuacji wychodził obroną ręką. (J. W.)

Łęk – Dąb 8:1 (3:1)

Bramki: 1:0 Szot 14. min, 2:0 Piotr Sebastianka 35. min z karnego, 2:1 P. Lonc 40. min z karnego, 3:1 Szot 42. min, 4:1 Madycki 50. min, 5:1 Szot 60. min, 6:1 M. Kosiński 67. min, 7:1 Szot 78. min, 8:1 Szot 83. min.

KLASA A – GRUPA II

Cieszanów i Bircza na czele tabeli

Juwenia – Biało-Czerwoni 3:1 (2:0)

Bramki: 1:0 Kornaga 30. min, 2:0 Herda 40. min, 3:0 Kornaga 52. min, 3:1 Ustianowski 60. min.
Juwenia: T. Weselak (46. Gielarowicz) – Hałucha, Kubis, Kornaga, Kopicuch – Huba, R. Motyl, J. Motyl, Herda – Młodowiec, Dziobek.
Biało-Czerwoni: J. Baran – A. Pendrak, Niemiec, G. Rogala, Siara – M. Pendrak, Hendzel, Lorenowicz, Izvorski, Stasiła.
Sędziował: Mirosław Bury (Jarosław). **Żółte kartki:** Kubis oraz G. Rogala, Stasiła. **Widzów:** 300.

Goście mogli to spotkanie przebiegać w wyższych rozmiarach. Kiedy w 52. minucie gospodarze prowadzili różnicą trzech bramek, zwolnili tempo gry i zaczęli kontrolować przebieg wydarzeń na boisku. Pozwoliło to drużynie z Kaszyc częściej przebywać na przedpolu Juwenii i uzyskać honorowe trafienie. K. KOSTRZYCKI

Leśnik – Unia 1:0 (0:0)

Bramki: Dorociak 85. min.
Leśnik: Lasek – Stachura, Klimek, Krywiak, Janowicz (37. Orłoś – 82. Hreczka) – Grzesiak, Stęc, Łabiak, Dorociak – Pankiewicz (67. Żurawski), Paszkaniak (84. Fornał).
Unia: Truchan – G. Powroźniak, Lada, Brzyski, Rempala – Frankowski, Dobrowolski, Kotano, Michalik – Sopol, Mielnik (70. K. Powroźnik).
Sędziował: Jacek Zygmont (Jarosław). **Żółte kartki:** Stachura, Orłoś oraz Michalik, Sopol. **Widzów:** 150.

Mecz był słabym widowiskiem. W pierwszej części spotkania obie jedenastki miały po jednej okazji do objęcia prowadzenia. W 24. minucie piłka po strzale

Łęk: Kozioł – Piotr Sebastianka, Paweł Sebastianka, Krawiec, Kwaśny – Szymczycha, M. Kosiński (75. Puzio), Madycki, Jasiewicz (46. Perczyk) – Michalik (46. Czterenastek), Szot.
Dąb: Gamracy – Kruczkiewicz, Walczak (46. R. Lonc), P. Lonc, W. Lonc – D. Lonc, Burdy (75. Siemiński), Karkowski, Klepak – Lorenowicz, M. Lonc.
Sędziował: Zygmont Kulaszka (Przemysł). **Żółte kartki:** Kozioł oraz Klepak. **Widzów:** 250.

Początek spotkania był wyrównany a Burdy i Walczak jako pierwsi mogli zdobyć bramki dające przyjezdnym prowadzenie. W 14. minucie Mirosław Szot dał początek celnym trafieniem gospodarzy. Grający trener Ostrowa tak zasmakował w łowieniu goli, że jeszcze czterokrotnie posyłał w tym meczu piłkę do siatki rywali, w tym trzykrotnie strzałami głową. W drugiej części meczu goście byli tylko tłem dla dobrze grającej drużyny gospodarzy. (T. S.)

Wólczanka – Sokół 2:0 (1:0)

Bramki: 1:0 J. Horojdko 40. min, 2:0 A. Perykaszka 85. min.
Wólczanka: Szul – Janas, Misilo, Pietluch, A. Perykaszka – D. Tworek (46. Włoch), Srodek, Słysz, J. Horojdko (46. Kulpa) – Sowa, Kulpa.
Sokół: Kolczak – Paweł Czopik, Ciurko, Nicpoń, Rudziński – Kubrak, Świąder, Syts, Woś – Pawelec, Piotr Czopik.

Łabiaka wylądowała na poprzeczce a również strzałem w poprzeczkę odpowiedział Frankowski, w 37. minucie.

Drugą część meczu goście zaczęli agresywnie i zepchnęli miejscowych do obrony. Najbardziej emocjonujące były końcowe minuty meczu. W 80. minucie na czystą pozycję strzelecką wyszedł Sopol, lecz dał się zablokować obrońcom Leśnika. Pięć minut później padła rozstrzygająca bramka. Dorociak wykorzystał nieporozumienie pomiędzy obrońcami Unii ze swoim bramkarzem i z rzutu wolnego strzelił do siatki gości. Słabszą postawę obu drużyn na boisku można wytłumaczyć, gdyż zamiast uwagi poświęcać grze większą uwagę skupiali na linię boczną, poza którą w roli asystenta sędziego głównego biegła Mariola Pelc z Jarosławia. (K. K.)

Grom – Cresovia 5:1 (2:1)

Bramki: 0:1 samobójcza (Jakubiszyn) 30. min, 1:1 Gradowski 35. min, 2:1 Gradowski 43. min, 3:1 Lukowicz 55. min, 4:1 Jakubiec 65. min z karnego, 5:1 P. Kudła 87. min.
Grom: Stachyra – Jakubiszyn, Jaroch, Szczepanik, Jakubiec – P. Kudła, Gawel, Pasiński (56. Urban), Lukowicz – Cielński (60. Kalmuk), Gradowski (72. Myszak).
Cresovia: Ferków – Luka, Budny, D. Polny, Dacko – Kalawski (64. Pakieta), R. Polny, Grabas, M. Polny – Solarczyk, Figiel (46. Cisek).
Sędziował: Roman Kozyra (Przeworsk). **Żółta kartka:** Łuka. **Widzów:** 250.

Pierwsze pół godziny spotkania należało do drużyny gości, którzy ten okres zakończyli objęciem prowadzenia. Wprawdzie nie zdobyli bramki ze strzału swego zawodnika, lecz po niefortunnym skierowaniu piłki do własnej bramki przez Jakubiszyną, ale na tego gola

Sędziował: Wiesław Szkrabut (Przemysł). **Widzów:** 300.

Gospodarze wygrali pewnie, mając przez całe spotkanie przewagę w środku boiska. Zwycięstwo miejscowych mogłoby być wyższe, gdyby Kulpa, w 43. minucie, wykorzystał rzut karny. (S. G.)

Start – Wisłok 3:1 (1:0)

Bramki: 1:0 M. Wojciechowski 45. min, 2:0 Ł. Hołub 48. min, 3:0 Słoma 60. min, 3:1 Piątek 70. min.
Start: Krupa – Kochan, Techmański, M. Wojciechowski, Morag – Wilk (73. Danak), Gronostalski (46. Wyczawski), Czarniecki, Słoma – Ł. Hołub, Sotoma.
Wisłok: A. Pelc – Mroszczyk, J. Piech, A. Wojciechowski, Piątek – Mirek, Drzystek, R. Pelc (54. Cebulak), Jędrzejec (46. Mucha) – T. Piech, Marek (60. Lasek).
Sędziował: Grzegorz Stęchły (Jarosław). **Żółte kartki:** R. Pelc, Mucha, Mirek. **Widzów:** 300.

W pierwszej części spotkania lepsze wrażenie robił zespół gości, który wypracował sobie kilka bramkowych okazji, lecz strzały T. Piecha i Mirka (strzał w słupek) nie znalazły drogi do siatki Startu. Tuż przed przerwą znalazł drogę strzał M. Wojciechowskiego. Trzy minuty po zmianie stron Ł. Hołub strzałem z 5 metrów podwyższył na 2:0, a po godzinie gry było już 3:0 dla gospodarzy, a strzałem z ostre-

go kąta popisał się tym razem Słoma. Przyjezdni nie załamali się takim obrotem sprawy i konsekwentnie dążyli do zapisania na swoim koncie co najmniej jednego gola. W 70. minucie uzyskał go ładnym strzałem z rzutu wolnego Piątek i choć końcówka meczu należała wyłącznie do gości nie udało im się już odrobić wcześniej poniesione straty. B. SKUPIEŃ

Błękitni R. – Czarni 1:0 (0:0)

Bramka: Drzymala 86. min.
Błękitni R.: Chowaniec – Baran, S. Rogóż, Michalik (60. Drzymala), M. Rogóż – Gilarski, Wrzeszczak, Dejnyak, Sawa – Jabłoński, Miklasz.
Czarni: Świst – Krzeszowski, J. Wikiera, Tomaszewski, Frużyński – Maciaga, Mach, Kłopot, Pokorski – A. Wikiera, Wiśniowski.
Sędziował: Józef Pukas (Lubaczów). **Widzów:** 200.

Beniaminek z Rudotowiec sprawił swoim sympatykom miłą niespodziankę, pokonując faworyzowaną drużynę z Pawłosiowa. Gospodarze grali uważnie w obronie i jak nadarzała się okazja wyprowadzali akcje kontruujące. Jedną z nich, w 86. minucie, powiodła trzy punkty pozostały na koncie Błękitnych. (K. Ł.)

W pozostałych meczach: San – Hetman 3:3 (1:2), Orkan – Żuraw 1:0 (1:0).

Huragan: Cieply – Czmyr, Bałys, Pietraszek, Antosch – Prabucki, Bluczak, Powroźnik, Mańczak – Krasnobucki, Młodowiec.
Sędziował: Paweł Olech (Radymno). **Widzów:** 100.

Mecz miał dwa oblicza. W pierwszej połowie przeważali goście i to oni, po celnym strzale Mańczaka objęli prowadzenie. W drugiej lekką przewagę mieli gospodarze, lecz i im udało się tylko raz zaskoczyć bramkarza Baszni. Końcowy wynik jest sprawiedliwym odwzwiedzeniem wydarzeń na boisku i nie krzywdzi żadnej z drużyn. (J. K.)

W pozostałych meczach:

Victoria – Korona 3:1 (1:0); bramki: Kłaczko, Sobczyszyn i Sokal dla Victorii oraz Banaś dla Korony, Czerwoni – Zdrój 1:4 (1:2); bramki: Smoliński – 2, Marcin Urban i Rogowski dla Zdroju, Bednarz dla Czerwonych (zmiana gospodarza na prośbę Cewkowa).

KLASA C

Grupa I: LKS Nakło – LKS Żurawianka II Żurawica 3:1 (1:0), San Ostrów k. Przemysła – LKS Ryszowa Wola 3:0 (1:0), LKS Mięszki Nowy – LKS Piwoda 1:1 (0:0), LKS Polonia Korcowa – Orkan Żaluzie 2:1 (0:0). Nie odbył się mecz: LKS Futury – LKS Młodoczy (brak drużyny gości).
Grupa II: LKS Kisielów – Huragan Rozbór Długi 3:1 (3:1), Błękitni Wierzbna – KS Łopuszka Wielka 7:1 (3:0), Łęk Łowce – LKS Łuzax Lutków 2:2 (0:0), Wisłok Siennów – LKS Sokół Studzian 0:1 (0:1); bramki: P. Jarosz. Pauzowała drużyna Płomienia Morawsko. Z-ak



Szefowa kuchni zajazdu „Pastewnik” w Przeworsku Władysława Jucha poleca:

Kotlet po szlachecku

„Pastewnik” w Przeworsku to nie tylko restauracja, ale także hotel, miniskansen i camping. Camping powstał zresztą jako pierwszy, jeszcze w 1975 roku. Później był skansen, w którym zrealizowana została idea i pasja inżyniera architekta Stanisława Zuka. Dziś „Pastewnik” dzierżawi i szefuje całemu „kombinatu” Zbigniew Mazurek. Częstymi gośćmi tutaj byli Holendrzy i Niemcy, zakochani w drewnianej architekturze. Oni też bardzo wysoko cenią sobie serwowane w „Pastewniku” kulinarne specjalności, oparte na dobrych tradycjach polskiej kuchni. Od 22 lat szefową kuchni w „Pastewniku” jest pani Władysława Jucha. Większość potraw przyrządza według starych receptur i na tradycyjnej kuchni z fajerkami.

Rozkosze podniebienia połączone są tu z podziwianiem pięknego wnętrza zabytkowej karczmy, która w części była oryginalną kuź-

nią. „Pastewnik” słynie też z okazjonalnych imprez, organizowanych przez różnego rodzaju firmy, podczas których królują wiejskie kiełbasy, karkówki, kiszki, salcesony etc. W trakcie tych imprez można dowiedzieć się (i spróbować) jak wyglądała jużyna, z którą gospodarz wybierał się w pole. A składała się ona z trójkątnych pajdek chleba z wyciętym otworem. Do tego był ser i maselko, zawinięte w serwetkę. Było też kwaśne mleko, albo biała kawa.

Zajazd „Pastewnik” czynny jest już od godz. 7 do 22 (do ostatniego klienta).

Kotlet po szlachecku

Kotlet po szlachecku, którego wykonanie poleca Czytelnikom *Życia Podkarpackiego* pani Władysława Jucha, jest daniem bardziej wyszukany od jużyny, ale wcale nie skomplikowanym, a przy tym bardzo smacznym. Tylko na pozór jest to zwykły kotlet – tajemnica jego smaku tkwi w specjalnej zalewie.

Wykonanie:

Mięso – schab optukać, następnie osuszyć papierowym ręcznikiem. Mięso podzielić na 6 dość grubych plasterów. Odkroić nożem boczną kostkę, a pozostać dołną. Zalewa – mleko wlać do miseczki, dodać przetarty (wyciśnięty) ząbek czosnku, doprawić solą i pieprzem. Plastry mięsa włożyć do zalewy (przed wybieleniem) i odstawić w chłodne miejsce na 2 godziny.

Po tym czasie, kotlety wyjąć z zalewy, osuszyć papierowym ręcznikiem, rozbić z obu stron drewnianym tłuczkiem do mięsa. Mąkę wysypać na płaski talerz i starannie obtoczyć w niej kotlety. Jajka umyć, rozbić i oddzielić białka od żółtek. Białka ubić trzepaczką na sztywną pianę i połączyć z roztrzepanymi widelcem żółtkami. Kotlety zanurzyć w masie jajecznej. Smalec mocno rozgrzać na patelni, kłaść kotlety, wylewając na każdy po tyżce masy jajecznej. Smażyć na rumiano z



Ryszard KOSTERKIEWICZ (2)

obu stron. Kotlety smakują najlepiej usmażone tuż przed podaniem.

Podawać z ziemniakami posypanymi koperkiem lub z frytkami oraz zestawem surówek.

Rico

Składniki

(na 6 porcji):

Smażenie: 15 min.
1 kg schabu z kością
6 jajek
4 łyżki mąki pszennej
20 dkg smalcu do smażenia
sól do smaku
Przygotowanie: ok. 20 min.

Zalewa:

1/4 szklanki mleka, sól, czarny pieprz, ząbek czosnku
Czas oczekiwania 2 godz.

Konkurs:

Na kotleta po szlachecku, do zajazdu „Pastewnik”, Zbigniew Mazurek zaprasza Czytelnika ŻP (wraz z osobą towarzyszącą), który jako pierwszy zadzwoni do naszej redakcji w Przemyslu w czwartek, 30 sierpnia, o godz. 15.00 i prawidłowo odpowie na pytanie: Co to jest jużyna?



Łysa prawda

Jedyne, co mi w życiu wyszło, to włosy. Moja łysa czaszka to powód nieustających żartów i kpin. Właściwie to już się do niej przyzwyczaiłem, jednak w sobotnie wieczory, gdy inni koledzy bujają się z panienkami po dyskotekach, ja nie mam odwagi żadnej zaprosić. Bo w dyskotekach są reflektory. A dziewczyny dziwnie patrzą, gdy łysiną puszcza „zajaczki” po sali.

– Nie łam się, mogło być gorzej – pocieszają kumple. – Ludzie chorują, umierają, a ty sobie chodzisz po ziemi. Nie ty jeden łysy jesteś. Spójrz, ilu znanych ludzi goli sobie głowy...

No tak, ale oni w każdej chwili mogą odzyskać włosy, a ja już nie. Prędzej jakimś Chińczykowi zęby odrosną. Czasem się zastanawiam, czy łysi mieli jakiś wkład w historię ludzkości. Kopernik – czupryna, Kościuszko – loki, Mickiewicz i Szopen – bujne fale. Einstein – siwe, ale jednak włosy. Beethoven – rozwiata fryzura. Waszyngton też, jak widać na dolarze. A gdzie łysi? Cyrankiewicz, Gorbaczow i Kojak. Ale czy są to dobre przykłady? Nawet Curie-Skłodowska miała włosy. I Nobla.

Środa. Koledzy wyciągnęli mnie do modnej knajpy. Na parkiecie buja się parę osób, a z szafy grającej jakiś złośliwiec wybrał utwór *Włosy Elektrycznych Gitar*. Nie, nie mam obsesji – po-



LILIOWE OPOWIEŚCI

prostu tej piosenki nie lubię. Pijemy, śmiejemy się, bo Czesiek opowiada kawały o blondynkach. My już tacy jesteśmy – jak czegoś nie możemy mieć, to się z tego śmiejemy. Np. ja – dla mnie dziewczyna jest osiągalna tak samo, jak harley. Czyli wcale.

I słowo ciąłem się stało – w kąciku usiadły właśnie trzy dziewczyny, wszystkie ubrane jak do szkoły, biel i czern. Przeglądają studenckie indeksy. Aha, koniec czerwca, pewnie zdawały egzaminy. Ta z włosami jak Violetta Villas zauważyła, że na nią zerkam i skromnie wygładziła spódnice. Wydaje mi się, że nawet się uśmiechnęła, ale to chyba złudzenie. Gdy wychodziłem, jeszcze raz się jej przyjrzałem. Łyknęła coli i zachichotała do koleżanek. Co ją tak śmieszy – zastanowiłem się, a odpowiedź była oczywista. No tak, jakiś łysol się gapi.

Dziewczę śniło mi się ubiegłej nocy. Ta miła buzia w loczkach i pensjonarski biały kołnierzyk. Żal było wstawać. Ale ponieważ lodówka zionęła pustkami, postanowiłem zwlec się i iść do sklepu. I zaraz odniosłem wrażenie, że chyba się jeszcze nie obudziłem. Na dole z rowerem mocowała się dziewczyna. Miała szarą bluzę, szorty i włosy pod opaską, a mimo to poznałem ją. Uśmiechnęła się i rzuciła: – Hej, widziałam cię wczoraj w Parkowej.

Zdębiałem. Chciałem coś powiedzieć, ale wypadł mi z ręki koszyk i narobił rabanu na cały sklep. Dziewczyna roześmiała się, spakowała zakupy i odjechała, machając mi na pożegnanie. – Jestem Beata – krzyknęła i tyle ją widziałem.

Wieczorem wybrałem się do Parkowej. Przyszła i od razu usiadła przy mnie, jakbyśmy byli umówieni. Rozmawialiśmy o filmach z Cher, muzyce Stinga i pleśniowych searach. Po chwili spytała, jak często

golę głowę, żeby była tak gładziutka. Zrezygnowany wyznałem prawdę. Wtedy... Beata ucałowała mnie w czoło. „To cudownie – orzekła. Gdyby nie ta sliczna opalona kula, nigdy bym cię nie zauważyła”. To było dwa lata temu.

Dziś łysina połączyła nas jeszcze bardziej, a to za sprawą Michała. Ma 3 dni i waży 3 kilo. Jest kompletnie łysy, tak jak tata, czyli ja. I mam nadzieję, że tak jak ja znajdzie w życiu szczęście.



WALENTYNKI

Jeśli jesteś samotny, zawiedziony, masz złamane, ale wciąż mocno bijące serce – napisz do nas. Twoją nadzieję i szansę może być Walentynka. Przypominamy, że ogłoszenia w naszej walentynkowej rubryce są bezpłatne.

Mam 62 lata, wykształcenie wyższe, wolny. Poznam panią na dobre i złe. Mile widziany podany numer telefonu. W-372

Jestem bardzo samotną, 31-letnią szatynką o średniej budowie ciała, po rozwodzie. Mam za sobą nieudany związek małżeński, nie z mojej winy. Mam dwóch synów w wieku szkolnym, pracuję w Przemyslu. Pragnę poznać pana o dobrym sercu, bez nałogów, którym być może też się w życiu nie powiodło. Może się zdecydować i napiszesz do mnie? W-351

Jestem emerytką w średnim wieku o wesołym usposobieniu. Jak każda kobieta chciałabym być kochana, pragnę poczuć życiwe bicie serca bliskiego człowieka, dzielić się z nim radością i troską. Dobroć i miłość są dla mnie najważniejsze, o nie ciepło i miłość domowego ogniska. Pragnę poznać uczciwego, spokojnego, bez nałogów, pana do 60 lat (chętnie z mieszkaniem), który tak jak ja uważa, że we dwoje łatwiej iść przez życie. Odpowiem na każdy poważny list. W-352

Jestem 25-letnią panną bez zobowiązań i nałogów, blondynką o niebieskich oczach, trochę puszystą. Potrafię kochać i być kochaną. Jestem czuła i opiekuńcza i tego samego oczekuję od mężczyzny. Lubię muzykę, romantyczne spacerki, kwiaty, zwierzęta. Napisz o sobie i swoich odczuciach poważny, szczerzy i serdeczny list, a na pewno uda się nam zaprzyjaźnić. W-353

Mam 25 lat, 170 cm, nie piję i nie palę, pracuję, jestem wysportowany, lubię muzykę. Chciałbym poznać dziewczynę poważnie myślącą o życiu. Odpisz na każdy list. W-354

Rozwiedziona, lat 59, zamieszkała w malowniczej wsi, pozna panią uczciwą, łagodną, dobrą – w celu matrymonialnym. W-345

HOROSKOP



Panny (23.08-22.09) mają przed sobą okres wyjątkowej pracy, która da im dużo satysfakcji, ale również będzie kosztować sporo nerwów, jednak znajdziecie w sobie wewnętrzną siłę i zdołacie uporać się nawet z najtrudniejszymi zadaniami.



Wagi (23.09-23.10) będą się borykać z problemami w pracy, co niekorzystnie odbije się na Waszych wzajemnych relacjach. Straciecie chęć do życia towarzyskiego. Nadchodzące tygodnie będą obfitowały w wiele stresujących wydarzeń.



Skorpionom (24.10-22.11) nie zabraknie nowych obowiązków zarówno w firmie, jak i w domu. Praca też nie przyniesie Wam żadnej satysfakcji. Zaczniecie się zastanawiać nad zmianą posady. W Waszym życiu uczuciowym mogą pojawić się małe przeszkody.



Strzelce (23.11-21.12) będą pełne sił i zapału do pracy. Pamiętajcie jednak, że nadmiar energii może łatwo przerodzić się w agresję. Dlatego unikajcie sytuacji stresowych. Niewykluczone, że zyskacie uznanie w oczach szefa.



Koziorożce (22.12-20.01) powinny dostosować wydatki do swojej obecnej sytuacji finansowej. Jeśli się zapomnicie, na Waszym koncie pojawi się duży debet. Sprawy wymagające przemyślenia odłóżcie na później.



Wodniki (21.01-20.02) nie doczekają się jeszcze rozwiązania problemu, który trapi je od dawna. W dodatku musicie bardzo uważać na swoje słowa. Nieopatrznie rzucona uwaga może rozgniewać partnera i doprowadzić do „burzy z piorunami”.



Ryby (21.02-20.03) mogą mieć nieprzyjemności w pracy. Osoby spod tego znaku powinny lepiej zorganizować sobie pracę, w przeciwnym razie nie poradzą sobie z nawalem obowiązków.



Barany (21.03-20.04) będą miały okazję na poprawę stosunków z otoczeniem. Wiele osób straciło do Was zaufanie, teraz macie okazję, żeby to naprawić, jednak nie przyjdzie Wam to łatwo.



Byki (21.04-21.05) powinny przestać bujać w obłokach i zejść na ziemię. Musicie skupić się teraz na zadaniach, które postawił przed Wami przełożony, warto poprosić o wsparcie współpracowników.



Bliźnięta (22.05-21.06) ogarnie zapał do pracy i chęć dania z siebie jak najwięcej. Osoby spod tego znaku nie będą zważać na zmęczenie, lecz całkowicie poświęcą się pracy. Najbardziej wytrwałe Bliźnięta mogą liczyć na awans.



Rakom (22.06-22.07) wszystko przebiegać będzie zgodnie z planem. Nie będziecie mieć żadnych powodów do narzekań. W rodzinie i przyjaźni zapanuje pełna ciepła i czułości atmosfera.



Lwy (23.07-22.08) powinny z większym dystansem podchodzić do nowych propozycji zawodowych. Najbliższe tygodnie mogą być bardzo istotne dla Waszych spraw finansowych.



PLOTKI ANEGDOTKI

Zdobył serce

Marcin Daniec, jeden z najpopularniejszych w Polsce artystów kabaretowych, żeni się. Wybranką jego serca jest 24-letnia Dominika Grobelska. Poznali się 5 lat temu, kiedy Dominika spotykała się z innym mężczyzną. Po trzech latach starań Daniec zdobył jej serce.

Ślub zaplanowany jest na 8 września. Wesele odbędzie się w podkrakowskiej restauracji w kameralnym gronie.

Wielki Brat się budzi

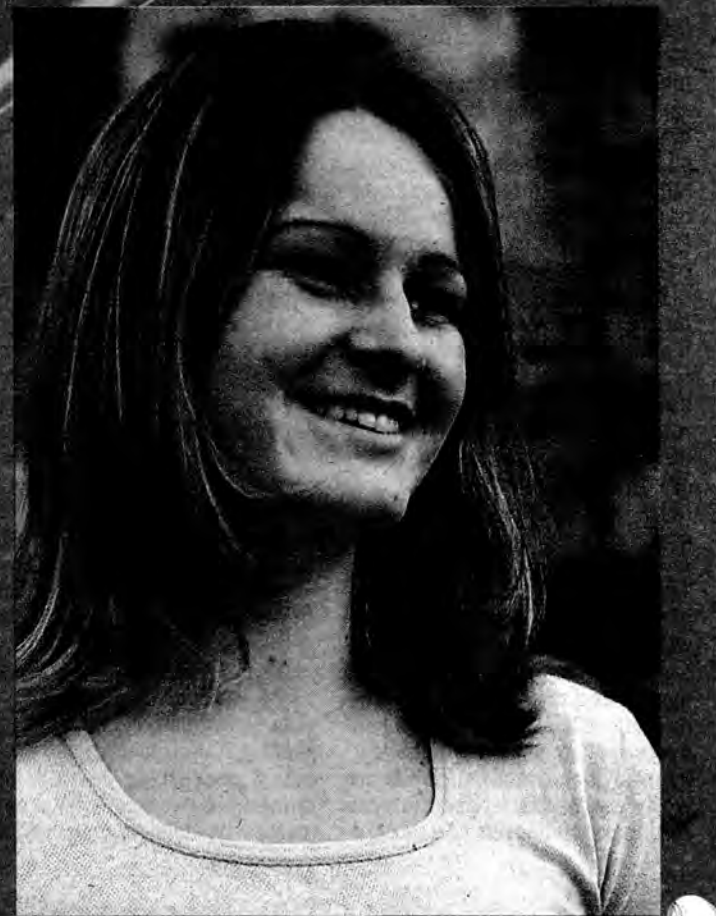
Na antenie TVN weszła druga edycja Big Brother. Jak zapewniają twórcy programu uczestnicy drugiej edycji są „jeszcze bardziej fascynujący” niż ci z pierwszej.

Chętnych do wystąpienia w drugiej edycji programu było wielu. Zgłosiło się 123 tysiące osób. Pod opiekę Wielkiego Brata chciał się dostać m.in. mąż Moniki Sewiolo

Nadzieja nie tonie

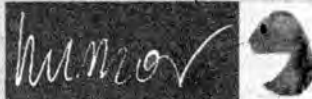
Suknia ślubna Justyny Steczkowskiej, kask Adama Małysza, krawat premiera Jerzego Buzka, piłka Jerzego Angela, kapelusz Majki Jeżowskiej – to tylko niektóre rzeczy przekazane przez znane osoby na aukcję pomocy dla powodzian. Licytowany przez radio RMF, w ramach akcji „Nadzieja nie tonie”, kask, w którym Małysz odnosił największe sukcesy poszedł za 44 tys. złotych, za suknię Justyny Steczkowskiej zapłacono 15 500 zł.

dziewczyna Życia



Ania

Adam PODULKA



Student już kolejny raz zdaje egzamin i znów jego wiedza jest niezwykle mizerna. Zrezygnowany profesor daje więc za wygraną i proponuje, że zaliczy mu egzamin, jeżeli odpowie na zasadnicze pytanie: Co to jest egzamin? Student uradowany odpowiada, że jest to rozmowa dwóch mądrych ludzi. – A jeśli jeden z nich okazuje się być głupim? – pyta profesor. – No cóż, wtedy ten drugi bierze indeks i wychodzi – odpowiada student.

Lekarz w przychodni do pacjenta: – Czy pan nie wie, że przyjmujemy do godziny 17? – Ja wiem, tylko pies, który mnie ugryzł, nie wiedział i zrobił to przed chwilą

Przypominamy! W tym tygodniu kwiatek dla:

- 29 sierpnia**
 - środa – Jana, Sabiny
- 30 sierpnia**
 - czwartek – Róży, Szczęsnego
- 31 sierpnia**
 - piątek – Bohdana, Rajmunda
- 1 września**
 - sobota – Beatrycze, Bronisława
- 2 września**
 - niedziela – Stefana, Seweryna
- 3 września**
 - poniedziałek – Izabeli, Szymona
- 4 września**
 - wtorek – Idy, Liliany

Przedsiębiorstwo Budowlane BUDO-MONT
Przemysł, ul. Zyblikiewicza 9, tel. (016) 678 49 78, 0604 101 578

1. BARDZO TANIE OKNA PCV
2. NOWOŚĆ – TYNKI GIPSOWE Z AGREGATU
3. PRACE REMONTOWO-BUDOWLANE

RADIO TAXI >>EXPRESS<<
POSTOJE: **676 00 44** 24h
Kraśnińskiego, Słowackiego, Mickiewicza
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
0800 400 400
W konkursie Radio TAXI „EXPRESS” w lipcu wylosowano numery kuponów:
044120, 044717, 044790

BETONIARNIA TRANSBET MJ
PRZEMYSŁ, ul. Ofiar Katynia 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819

- * MASY BETONOWE
- * ZAPRAWY CEMENTOWE
- * KOSTKA BRUKOWA (wibroprasowana)
- * POMPA DO BETONU STETTER
- * USŁUGI TRANSPORTOWE
- * LINIOWY SYSTEM ODWADNIAJĄCY HUTY „AGATA”

szybko tanio solidnie

SKŁAD BUDOWLANY F.H.T. A. KOLCZ
ORŁY 166 ☎ 671 26 43

- ▶ PUSTAKI – 4,10 zł (24x24x49) Stalowa Wola
- ▶ PUSTAK Głogów – 5,50 zł
- ▶ RIGIPSY, EMULSJA, CERAMIKA Opczno

CENY PROMOCYJNE BRUTTO
SPRZEDAŻ RATALNA TRANSPORT DO KLIENTA

RADIO TAXI „MAXI”
czynne całą dobę
96-24 lub
(0-16) **678-33-00**
Postój – ul. Wałowa
najtańsze w Przemyślu

TAXI
ul. bpa Glazera
TEL. (0-16) **670-20-00**
ul. Batorego
TEL. (0-16) **675-10-90**
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
– bezpłatny dojazd do klienta